

Drwinia

największa gazeta powiatowa w Małopolsce

NR 13 (61) GRUDZIEŃ 1998

CENA 1,50 zł

Rzeszawa

Bochnia
miasto

Bochnia gm.

Nowy
Wiśnicz

Lipnica
Muruwana

Lapanów

Trzciana

Zegocina

ZIEMIA BOCHIEŃSKA

INDEKS 34074X
ISSN 1233-9660



P.P.U.H.



S.C.

zaprasza do
**PAWILONU
HANDLOWEGO**

Bochnia, ul. Brzeska 44
(obok stacji benzynowej CPN)



SPRZEDAŻ RATALNA!
FORMALNOŚCI ZAŁATWIAMY
W SKLEPIE!
SUPER ATRAKCYJNE CENY!
TRANSPORT GRATIS!



- *wagi**
- *pralki**
- *lodówki**
- *zamrażarki**
- *krajalnice**
- *sprzęt AGD**
- *lady, szafy, witryny**
- *wyposażenie sklepów**
- *kuchnie gazowe**
i elektryczne

CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, W SOBOTY: 8-14
TEL./FAX (0-14) 611-29-73. TEL. 611-22-62

F.P.H.U.

TERCET

32-700 Bochnia

ul. Brzeska 154

tel. (014) 611-28-76

fax (014) 611-22-82

lady, regały sklepowe
elementy wyposażenia sklepów, biur, aptek



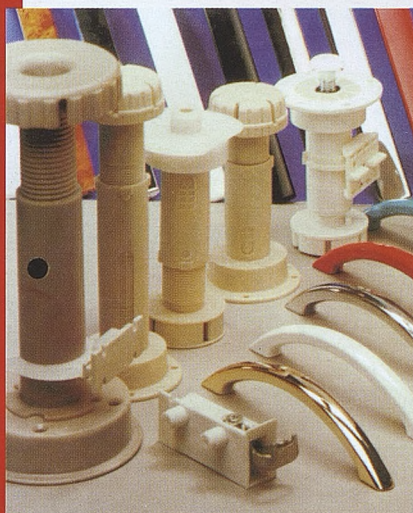
Sprzedaż urządzeń chłodniczych firmy  w cenach producenta – RATY – LEASING

SKLEP POD PATRONATEM
FIRMY



BELMEB

**MATERIAŁY
DO PRODUKCJI
MEBLI
I WYPOSAŻENIA
WNĘTRZ**



Bochnia, ul. Brzeska 134 (przy trasie E-4)

Inwestuj z głową

oszczędność • komfort • bezpieczeństwo

Buderus – kotły C.O.

taką możliwość zapewni Państwu firma „INSTALATOR”, która oferuje:

• kotły wiszące • kotły stojące (9 – 1200 kW) • zasobnikowe podgrzewacze wody

ponadto oferujemy:

ZAWORY TERMOSTATYCZNE FIRMY **Honeywell**

GRZEJNIKI PANELOWE HOLENDERSKIEJ FIRMY **Stelrad**

Gwarantujemy dostawę zamówionych urządzeń do odbiorcy

Firma „INSTALATOR” prowadzi kompleksowe wykonawstwo

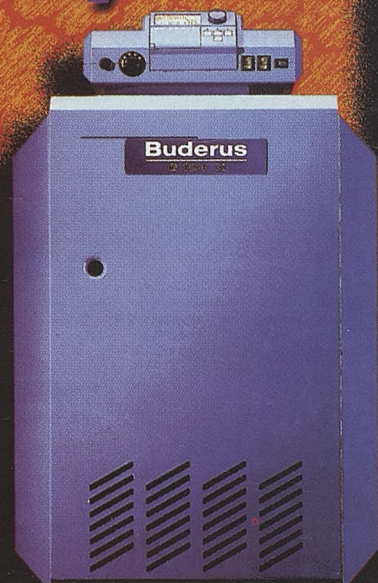
projekty • montaż • serwis

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY: PROJEKTANTÓW, FIRMY BUDOWLANE oraz INSTALATORÓW

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

„INSTALATOR” – autoryzowany dealer firmy **Buderus**

Rzeszawa, ul. Dworcowa 41, tel./fax (014) 612 77 39, tel. kom. 0602 72 94 90



GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI - MIŁEJ OBSŁUGI - KONKURENCYJNYCH CEN

avanti
GARNITURY



Bochnia ul. Floris 1
avanti
GARNITURY
KOSZULE
RAJSTOPY
BIELIZNA

Sklepy firmowe:
Bochnia, ul. Floris 1,
Brzesko, ul. Głowackiego 17



**Panów ubieramy
od stóp do głów.
Dla Pań – rajstopy
w największym
wyborze**

Dostojny jubilat

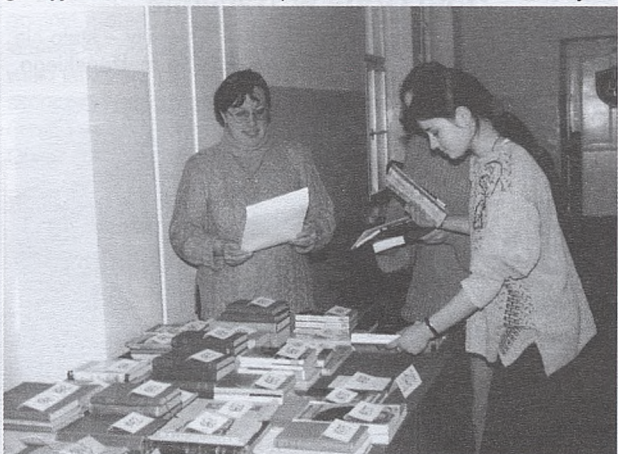
Miła uroczystość odbyła się 28 października w Wojakowej. Zamieszkały tam pan Julian Karpel – najstarszy członek Małopolskiego Związku Osób Niepełnosprawnych – ukończył właśnie 90 lat. Urodziny Jubilata rozpoczęły się



mszą św. w jego intencji odprawioną w miejscowym kościele. Przybyła do Wojakowej delegacja MZON z prezesem Henrykiem Kurkiem na czele wręczyła panu Julianowi pismo gratulacyjne, kwiaty i przekazała mnóstwo serdecznych życzeń. Do gratulacji i życzeń kolejnych pięknych jubileuszów przyłącza się także redakcja "Z.B."

Dar serca

Niezwykły dar otrzymało Liceum Ogólnokształcące w Żegocinie. Nadszedł on z Biblioteki Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego. Jego niezwykłość polega na tym, że emigracyjna Biblioteka Polska przekazała licealistom dublety ze



swoich zbiorów. Dyrektorka Liceum **Danuta Pączek** (policzająca z wykształcenia) jest wzruszona darem.

– Z Londynu otrzymaliśmy 187 książek. To w większości klasyka. Są tu m. in. dzieła Słowackiego, Wyspiańskiego, Reymonta, Sienkiewicza i także, do niedawna zakazane, utwory Miłosza, kardynała Wyszyńskiego i Czapieskiego. Szczególnie wzruszające jest to, że pozycje te wydano w większości w latach II wojny światowej w serii wydawniczej Szkolna Biblioteka na Wschodzie. Część książek posiada dedykacje, co oznacza, że zostały Bibliotece Polskiej подарowane przez rodziny polskich żołnierzy – tułaczy. Książki przewędrowały kawał świata. Służyły pokoleniom polskich emigrantów, teraz służyć będą naszym licealistom.

Zanim jednak książki znajdą się na półkach szkolnej biblioteki, postanowiono urządzić na szkolnym korytarzu ich wy-

stawę. Realizacja daru była możliwa dzięki zaangażowaniu się w sprawę pomocy Jadwigi Szmidt z POSK w Londynie i Sekretarza Gminy w Żegocinie Zbigniewa Nożkiewicza, który podczas ubiegłorocznego pobytu szkoleniowego w Anglii nawiązał kontakt z Biblioteką POSK w Londynie.

Problem odwieczny, boleśnie aktualny

Wstyd, ale jednak trzeba przypominać odpowiednim władzom o sprawach zupełnie zasadniczych. Pasażerowie odwołujący zarówno dworzec PKP jak i PKS stoją bardzo często przed poważnym problemem: brak tam miejsca – "gdzie



król chodzi piechotą". Jedno zostało okratowane (patrz zdjęcie), na drugim dworcu też ślad po takim przybytku zaginął.

I co ma począć człowiek w gwałtownej potrzebie?

Do "Bosco" nie tylko na kawę

Już ponad rok przy parafii św. Pawła w Bochni istnieje kawiarenka "Bosco". Czynna jest w piątki, soboty i niedziele od 17.00 do 22.00. Kawa, herbata i ciasteczka nie są tam



jedynymi atrakcjami, jakie czekają na gości. Można się także trochę poruszać. Do dyspozycji jest stół bilardowy oraz do tenisa stołowego. Ale i to jeszcze nie wszystko, bowiem od 14 listopada do 6 stycznia

FISKALIZACJA

Twój obowiązek - nasz problem!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-02, (0022) 721-082, (0022) 630-010

Biuro handlowe - 1 piętro (sala narad i konferencyjna)

miłośnicy fotografii mogą w "Bosco" oglądać wystawę pt. "Obraz kobiety". Stali klubowicze planują na grudzień konkurs pt. "Mistrz ortografii". Eliminacje rozpoczną się 5 grudnia, a 13 wyłoniony zostanie zwycięzca. Wszystkich chętnych organizatorzy gorąco zapraszają.

Ku czci narodowego bohatera

Z cyklu Czwartkowych Spotkań Muzealnych, 12 listopada w bocheńskim muzeum red. Stanisław M. Jankowski przybliżył temat "Ostatnia bitwa o niepodległość. Generał Leopold Okulicki a Powstanie Warszawskie". Tytuł wykładu nie był przypadkowy. W tym roku bowiem zbiegły się ze sobą dwie waż-



ne rocznice: 80-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, oraz rocznica setnych urodzin Leopolda Okulickiego. Generał przyszedł na świat 12 listopada 1898 roku w Bratucicach. Już jako kilkunastoletni uczeń bocheńskiego gimnazjum brał udział w walce o niepodległość, a później podczas II wojny światowej, jako oficer Wojska Polskiego stawiał bohaterski opór wrogom ojczyzny. Przed wystąpieniem Stanisława M. Jankowskiego, chór "Canon" pod dyrekcją Stanisława Domańskiego, działający przy kościele parafialnym w Nowym Wiśniczu, zaprezentował koncert polskich pieśni patriotycznych. Spotkanie zostało poprzedzone złożeniem kwiatów przed pomnikiem Gen. Leopolda Okulickiego.

Zjazd ludowców

W niedzielę 15 listopada jako pierwszy w nowych strukturach woj. małopolskiego odbył się powiatowy zjazd bocheńskich ludowców. Wśród licznie przybyłych delegatów znaleźli się seniorzy Ruchu Ludowego, m.in.: Maria Wyrwa z Leksandrowej, Józef Piotrowski – najstarszy sołtys w Polsce (z Lipnicy Murowanej), Stanisław Długosz z Łapanowa oraz Stanisław Jagła z Ostrowa Szlacheckiego. Na zjeździe ludowcy gościli także: Posła na Sejm RP – Wiesława Wodę, Prezesa Zarządu Wojewódzkiego PSL w Tarnowie – Ryszarda Ochwatę oraz nowo wybranego starostę powiatu bocheńskiego – Ludwika Węgrzyna. Podczas spotkania dokonano oceny dotychczasowej działalności struktur terenowych stronnictw. Rozwiązano Radę Rejonową i zgodnie z wymogami nowego podziału administracyjnego dokonano wyboru Tymczasowego Zarządu Powiatowego w Bochni. Prezesem Zarządu został Henryk Czech z Bochni, a na zastępców wybrano Józefa Gucwę z Ostrowa Szlacheckiego i Józefa Rynducha z Łątki Górnej. Prezydium pracować będzie w 13-stoosobowym składzie.

Internet w szkole

W ramach akcji "Pracownia internetowa w każdej szkole" prowadzonej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, 19 listopada w Szkole Podstawowej w Mikluszowicach zainstalowano sieć komputerową, składającą się z 10-ciu komputerów z CD ROM-em, modemem oraz drukarką. Komputerem centralnym jest Power Macintosh, przeznaczony dla prowadzącego zajęcia w pracowni. Ma on znacznie szersze oprogramowanie od pozostałych komputerów. Pracę na komputerze ułatwi uczniom oprogramowanie w polskojęzycznej wersji, a umili ją możliwość posłuchania muzyki za pomocą słuchawek lub głośników. Uczniowie będą mogli korzystać przede wszystkim z programów edukacyjnych. Dostępny będzie też dla nich internet, a szkoła i gmina będą mogły w nim umieścić swoje strony. Pracownia komputerowa została zabezpieczona przez członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Mikluszowicach, za co Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Mikluszowicach składa serdeczne podziękowania. Podziękowania kierowane są również do wszystkich, którzy przyczynili się do otwarcia sali gimnastycznej i wyplantowania terenu przy szkole.

Debiut na 50-lecie

19 listopada w sali Filharmonii Krakowskiej miał miejsce niezwykły koncert. Po raz pierwszy bowiem Jerzy Katlewicz dyrygował orkiestrą kameralną Capelli Cracoviensis. Choć nasz rodak (urodził się w 1927 r. w Bochni) jest znanym dyrygentem i niejednemu raz trzymał w ręku batutę, to nigdy jeszcze nie przewodniczył Capelli Cracoviensis. Jerzy Katlewicz w tym roku obchodzi 50-lecie pracy artystycznej. Był on założycielem Capelli, w której niegdyś (u Madrygalistów, czyli w chórze zespołu) śpiewała żona dyrygenta, a obecnie jego córka gra w niej na skrzypcach.

Złote Gody w Trzcianie

Tradycją najmłodszej gminy regionu – Trzciany – stało się świętowanie jubileuszy długoletniego pożycia małżeńskiego.



Tym razem do sali ślubów, a następnie świetlicy gminnej zaproszono 7 par małżeńskich, które wzięły śluby 50 lat temu: Irenę i Michała Błasińskich z Kierlikówki, Marię i Franciszka Kurczaków z Leszczyny, Marię i Władysława Janiczaków z Łątki Dolnej, Zofię i Kazimierza Kitów, Zofię i Floriana Mikołajków i Stanisławę i Tadeusza Szewczyków z Trzciany. Na uroczystość, prócz dostojnych jubilatów przybyły władze Gminy oraz Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie Edward Goryczko. Wszystkie "złote" pary małżeńskie otrzymały medale "Za długoletnie pożycie małżeńskie" oraz pamiątkowe dyplomy od Wójty Gminy. Po oficjalnej ceremonii, która miała miejsce w sali ślubów, odbyło się jeszcze w świetlicy gminnej spotkanie towarzyskie, podczas którego członkowie

kabaretu szkolnego "Tiko" z Kierlikówki zaprezentowali dostojnym jubilatam "Koncert na 50-lecie".

Pięciokrotny szef szczurowskiego samorządu

Marian Zalewski ponownie został wybrany, zdecydowaną większością głosów, na wójta gminy Szczurowa. Jest on najdłużej urzędującym wójtem w województwie tarnowskim. Był dwukrotnym naczelnikiem gminy i wójtem kolejnych kadencji po zmianie ustrojowej kraju. Mariana Zalewskiego znają chyba wszyscy mieszkańcy gminy. Nazywany jest on "Napoleonem znad Wisły" lub popularnie "Mariankiem". Cenią go za mądrość, rozagę i dużą znajomość problemów gminy.

Radni podsumowują

25 listopada radni Sojuszu Lewicy Demokratycznej zasiadający w Radzie Miejskiej w Bochni: Eugeniusz Konieczny i Władysław Nóżka oraz radna Rady Powiatu Maria Tylińska zorganizowali spotkanie, na którym podsumowano wyniki wyborów samorządowych oraz oceniono dotychczasowe decyzje nowych władz Bochni. W oświadczeniu napisano m.in.: „(...) *Uważamy, że stać Bochnię całą, w tym Radę Miejską z jej organami wykonawczymi, by krok po kroku, mądrością i pracowitością zbliżyć miasto do wymogów Bochnia Zdrój. Wnieśmy się ponad różnorodne uprzedzenia i wydumane podziały. Żyjemy tu i teraz. Oceniać nas będą z tego co wspólnie pozytywnego zrobiliśmy, a nie z opowiadań o walce na barykadach.* (...)” Na spotkaniu poinformowano także, iż radni SLD zasiadający w Radzie Miejskiej oraz radna Rady Powiatu, postanowili założyć trzysobowy Klub Radnych SLD.

Prośba o ule

Ciekawą inicjatywę zgłosił Zbigniew Janiczek – znany w Żegocinie malarz amator i jednocześnie wielki miłośnik pszczelarstwa. Odziedziczył po ojcu pasiekę i starannie ją pielęgnując, od wielu lat zbiera pszczele miód. Tegoroczne miodne żniwa już się skończyły i pan Zbigniew pragnie teraz zająć się budową na przydomowym placu skansenu uli. Pomysł narodził się dwa lata temu. Obserwując pasieki innych pszczelarzy, np. w Kamiannej, zoba-

czył wiele ciekawych, ozdobnych i unikatowych uli. Jest przekonany, że w okolicy jest wiele takich obiektów. Dlatego prosi o kontakt i ofiarowanie uli lub sprzedaż ich za niewielką odpłatnością do tworzonego właśnie skansenu. Zebrał już kilka egzemplarzy, z których jeden – ulik weselny – otrzymany od pszczelarza z Piekiełka koło Tymbarku, szczególnie przyciąga uwagę swoim niewielkim rozmiarem i nietypowym kształtem. Wierzmy, że pomysł znajdzie sprzymierzeńców. Z pomysłodawcą i twórcą skansenu można kontaktować się osobiście lub telefonicznie (0-14) 613-20-19.

Historia kościoła parafialnego

Ks. Jan Wilk autor monografii Uścia Solnego oraz wielu wydawnictw o Gorlicach przygotowuje nową pozycję. Tym razem będzie to historia kościoła w Uściu Solnym, a ukaże się ona w 1999 r.

Zaprosili nas:

* Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni na Czwartkowe Spotkanie Muzealne z Elżbietą Kalwajtys z Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce. Spotkanie odbyło się 5 listopada.

* Rada Miejska w Bochni do wzięcia udziału w obchodach Narodowego Święta Niepodległości.

* Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni na Czwartkowe Spotkanie Muzealne pt. "Ostatnia bitwa o niepodległość. Generał Leopold Okulicki a Powstanie Warszawskie". Podczas spotkania, które odbyło się 12 listopada w bocheńskim muzeum, wykład wygłosił Stanisław M. Jankowski.

* Kawiarenka - Klub "Bosko" przy parafii św. Pawła w Bochni na wystawę czarno-białej fotografii Anny Blody pt. "Obraz kobiety". Wernisaż miał miejsce 14 listopada w klubie.

* Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji na Forum Mediów Lokalnych. Spotkanie, które odbywało się w dniach 14-15 listopada w siedzibie MISTiA w Krakowie, poświęcone było problemowi: "Przemoc w mediach".

* Fundacja Rozwoju Samorządności i Prasy Lokalnej oraz Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski na II Konferencję Szkoleniową pt. "Reforma Służby Zdrowia". Odbyła się ona 16 listopada w Urzędzie Miasta Krakowa.

* Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwo Edukacyjne oraz Galicyjska Oficyna Wydawnicza na spotkanie z Adamem Zielińskim, które miało miejsce 20 listopada w sali Bobrzyńskiego (Collegium Maius) w Krakowie.

* Fundacja Rozwoju Samorządności i Prasy Lokalnej oraz Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski na konferencję pod hasłem: "Reforma Systemu Edukacji". Odbyła się ona 23 listopada w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa.

* Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni na wykład Waldemara Smaszcza pt. "Pan Tadeusz – arcydzieło i dobry przyjaciel". Spotkanie odbyło się 26 listopada w lokalu biblioteki.

* Rejonowa Rada Honorowego Krwiodawstwa przy Zarządzie Rejonowym PCK w Bochni na uroczyste spotkanie z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa, które odbędzie się 28 listopada w świetlicy PSS "Społem" przy ul. Wolnica w Bochni.

* Fan-Club RMF FM w Bochni na wieczór andrzejkowy, który odbędzie się 28 listopada w Klubie Nocnym "Magdalenka".

* Stowarzyszenie Integracji i Współpracy Ekonomia – Kultura XXI wspólnie z EUMC z Brukseli na I Eurokonferencję z cyklu Polska 2000 i Unia Europejska. Konferencja odbędzie się 30 listopada w hotelu Sheraton w Warszawie.

Kolumny przygotowali: Kazimierz Bukowiec, Tadeusz Olszewski, Agnieszka Liszka, Jan Paruch, Stanisław Wilk, Paweł Bielak.

Wizja TV - pierwszy cyfrowy
pakiet telewizyjny w języku polskim



montaż zestawów satelitarnych

TEDTRONIX

Bochnia, ul. Fischera 1
tel. (0-14) 611-81-08

KASA FISKALNA

ELZAB  **Alfa**

Największy przebój rynku!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-52, (0062) 721-032, (0062) 650-010

Warto handlować - i pisać (nad wysyłką dołączasz)



Obok AWS

Inauguracyjna sesja

2 listopada po prawie pięciu miesiącach przerwy zebrała się nowo wybrana Rada Miasta. Przypomnijmy, że w 28-osobowym składzie zasiadło 12 radnych z apartyjnego KW "Bochnia i Ziemia Bocheńska – Razem", 10 z AWS, 4 wywodzących się z popieranego przez Unię Wolności KW "Bochnia – Powiat 2000" i 2 z SLD.

Obrady otworzyła radna senior Karolina Siwek. Główne punkty programu pierwszej sesji zapowiadały ślubowanie i wybór przewodniczącego rady, jednakże już na jej początku radna Ewa Rachfalik (BiZBR) w imieniu zawartej 31 października koalicji Komitetów Wyborczych "Bochnia i Ziemia Bocheńska – Razem" oraz "Bochnia-Powiat 2000" zgłosiła wniosek o rozszerzenie obrad o wybór burmistrza, jego zastępcy i członków zarządu. Wniosek ten został przyjęty ponad dwudziestoma głosami. W tym miejscu należy zaznaczyć, że koalicjanci dysponują 16 mandatami.

"Ślubuję uroczyście jako radny pracować dla dobra i pomyślności gminy, działać zawsze zgodnie z prawem oraz interesem gminy i jej mieszkańców, godnie i rzetelnie reprezentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy oraz nie szczędzić sił dla wykonywania zadań gminy" – tak brzmiającą rotę ślubowania "przyjmował" najmłodszy wiekiem radny Karol Klima.

Po ślubowaniu przystąpiono do wyboru przewodniczącego. Radni koalicji zgłosili kandydaturę Jana Olszewskiego i jak się później okazało była to jedyna kandydatura, gdyż ani AWS, ani SLD nie wystą-

wiły kontrkandydata. W głosowaniu tajnym 23 radnych poparło kandydaturę Olszewskiego, 3 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. W swoim pierwszym przemówieniu Jan Olszewski zaznaczył, iż obecną radę czeka cztery lata wytrwałej i niejednokrotnie ciężkiej pracy, a on sam pełnić rolę arbitra, będzie starał się nią pokierować jak najlepiej, zaś samym radnym stworzyć dogodne warunki do pracy.

Następnym punktem obrad był wybór

przewodniczącego zarządu, a więc burmistrza miasta. Stanisław Bukowiec zgłosił i przedstawił kandydaturę inż. Wojciecha Cholewy. Podobnie jak przy wyborze przewodniczącego z prawej strony, zajętej przez radnych AWS-u i tym razem nie został zgłoszony żaden kandydat. W tajnym głosowaniu Wojciech Cholewa otrzymał 20 głosów za, 5 przeciw a 3 osoby wstrzymały się. W exposé nowo wybrany burmistrz zapowiedział, iż w swej czteroletniej kadencji będzie starał się wywiązać z zapowiadanych w programie wyborczym obietnic. Za zadania priorytetowe uznał rozwiązanie problemu składowania odpadów komunalnych, przyszłości kompostowni, dalszy rozwój peryferyjnych części miasta jak również restrukturyzację urzędu i placówek mu podległych, aby mogły one stać się "przyjazne" mieszkańcom miasta.

Zgłoszeni przez Wojciecha Cholewę kandydaci na pozostałe sześć miejsc w zarządzie zostali powołani następującą ilością głosów: wiceburmistrz Kazimierz Kozak (BP 2000), 19 za, 9 przeciw; Karolina Siwek (BiZBR) 19 za, 9. przeciw; Stanisław Bukowiec (BiZBR) 19 za, 6 przeciw, 3 wstrzymujące; Bogdan Kosturkiewicz (BiZBR) 20 za, 4 przeciw, 4 wstrzymujące; Sławomir Kołodziej (BiZBR) 20 za, 4 przeciw, 4 wstrzymujące i Józef Kocot (BP 2000) 18 za, 10 przeciw. Tym samym nikt z współzrządzającej przez 8 lat Bochnią "Solidarności" nie znalazł się we władzach wykonawczych Bochni. W kuliach dało się słyszeć głosy o przejściu radnych AWS do konstruktywnej opozycji.

O tym, że przebieg sesji był dla niektórych nie tylko zaskoczeniem ale i rozczarowaniem, można było się jednoznacznie przekonać podczas końcowych wystąpień niektórych z przybyłych gości.

KAZIMIERZ BUKOWIEC



Propozycje i opozycje

Dokładnie tydzień po inauguracyjnym posiedzeniu nowego składu Rady, w poniedziałek 9 listopada miała miejsce II Sesja Rady Miejskiej Bochni. Program przewidywał m.in. wprowadzenie poprawek do statutu dotyczących wprowadzenia funkcji drugiego Wiceprzewodniczącego Rady, zmniejszenia liczebności komisji problemowych oraz zmiany nazwy jednej z nich (Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej miała otrzymać dodatkowo człon: Rodziny). W planach sesji był także wybór radnych na stanowiska, o których mowa powyżej.

Już na wstępie rozgorzał spór między Janem Balickim (AWS) a Przewodniczącym Rady Janem Olszewskim (BiZBR). Według przedstawiciela Akcji Wyborczej Solidarność zmiany w statucie dotyczące wyboru wiceprzewodniczących miały być niezgodne z prawem, a podporządkowane tylko interesom politycznym. Ponadto Jan Balicki zarzucał przewodniczącemu niedopełnienie formalności przy zawiadomieniu o terminie i programie sesji. Jan Olszewski odpowiedział, że owszem – 7-dniowy termin pisemnego powiadomienia o sesji nie został zachowany, jednakże radni o posiedzeniu dowiedzieli się podczas poprzednich obrad, a więc równo tydzień wcześniej.

Niepokoje radnego Balickiego, dotyczące niezgodności z prawem wyboru wi-

ceprzewodniczących Rady podczas poniedziałkowej sesji rozwiązała chwilę potem Ewa Rachfalik (BiZBR), zgłaszając wniosek formalny o wykreślenie tego punktu z programu. Wniosek przeszedł, a chwilę potem radni zaakceptowali poprawki w statucie.

Wcześniej radny Stefan Kolawiński (AWS) odczytał oświadczenie z którego wynikało, że Klub Radnych Akcji Wyborczej Solidarność będzie w Radzie pełnić rolę opozycyjną. W dokumencie napisano m.in.: (...) *Dziękujemy za propozycję współpracy, jednak ze względu na sposób, w jaki utworzono rządzącą koalicję i całkowite pominięcie przy tworzeniu władz miasta drugiego liczebnie ugrupowania, które mieszkańcy miasta obda-*

rzyli zaufaniem, trudno zaproszenie uznać za uczciwe (...).

W ślad za tymi słowami, AWS nie przedstawił żadnych kandydatów na przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji problemowych (dla przypomnienia swoich przewodniczących i zastępców komisji w poprzedniej Radzie miała ówczesna 6-osobowa opozycja).

Zgłoszeni przez rządzącą koalicję kandydaci na te stanowiska otrzymali większość w głosowaniu. Oto jak przedstawia się skład poszczególnych komisji (kolejno przewodniczący, wiceprzewodniczący i członkowie):

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów: Jacek Głód, Sławomir Kołodziej, Stanisław Bukowiec, Bogdan Capik, Anna Suwara, Jerzy Pukło, Marek Całka.

Komisja Prawa i Spraw Obywatelskich: Stanisław Kobiela, Jan Olszewski, Jacek Głód, Anna Suwara, Władysław Nózka, Sylwester Jachowicz, Andrzej Blum.

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska: Wacław Stachura, Bogdan Kosturkiewicz, Jerzy Jacak, Krzysztof Sroka, Maria Mistygacz, Marcin Kłósek, Andrzej Blum.

Komisja Kultury: Jan Truś, Eugeniusz Konieczny, Karol Klima, Barbara Dążkiewicz-Rudek, Marta Babicz, Marek Całka, Jan Balicki.

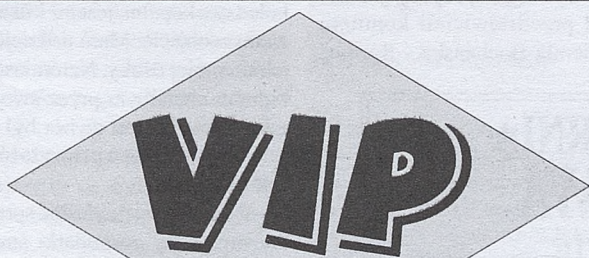
Komisja Rodziny, Zdrowia i Opieki Społecznej: Barbara Dążkiewicz-Rudek, Ewa Rachfalik, Eugeniusz Konieczny, Jerzy Jacak, Sylwester Jachowicz, Stefan Kolawiński.

Komisja Oświaty, Wychowania, Sportu i Turystyki: Ewa Rachfalik, Karolina Siwek, Marta Babicz, Jan Balicki, Wacław Stachura, Stefan Kolawiński.

Komisja Rewizyjna: Bogdan Capik, Karol Klima, Jan Truś, Maria Mistygacz, Władysław Nózka, Marta Babicz, Marek Całka.

Uzupełnieniem składów będzie wybór członków komisji spoza rady. Rzeczą będzie miała miejsce prawdopodobnie na najbliższej sesji.

KAZIMIERZ BUKOWIEC



hurt i detal
art. chemiczno-przemysłowe

ATRAKCYJNE GENY

Bochnia, ul. Krakowska 12

czynne codziennie od godz. 9.00 do godz. 17.00
soboty od godz. 8.00 do godz. 13.00

KASA FISKALNA

ELZAB Delta

Spełni wszystkie Twoje wymagania!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (014) 012-51-02, (0002) 721-002, (0002) 030-010

Biuro handlowe - 1 piętro (nał. nowy) dołączono

Chcę być gospodarzem, nie politykiem

Z burmistrzem miasta Bochni Wojciechem Cholewą rozmawia Paweł Bielak

– Co skłoniło Pana do objęcia stanowiska Burmistrza Miasta Bochni?

– Jest to pytanie, które ostatnio coraz częściej się pojawia, a odpowiadam na nie następująco: mam duszę sportowca, który lubi wyzwania. Zresztą do podejmowania wyzwań zawsze zmuszało mnie życie. Zaraz po studiach ożeniłem się, miałem wówczas zasobnych rodziców, a mimo to nie żądałem od nich żadnej pomocy. Sam sobie radziłem. Pracując w kopalni przez trzy lata dojeżdżałem do żony, która mieszkała z dzieckiem u teściów, gdyż nie mogliśmy mieć własnego mieszkania. Później w kopalni soli zacząłem przechodzić szczeble w hierarchii dozoru górniczego, pracując na wydziale wydobywczym, wentylacji, inwestycjach - byłem "rzucany" tam gdzie była potrzeba i myślę, że się sprawdzałem. W 1991 roku było nowe wyzwanie: gdy już dostałem mieszkanie w Bochni, trzeba było za nie zapłacić. Prace w kopalni były wówczas bardzo niskie i zrodziła się szansa, żeby wyjechać "na eksport" na Węgry - pracować jako sztygar w kopalni węgla kamiennego. Zdecydowałem się na ten krok, by pomóc sobie i rodzinie. Przez pierwszy miesiąc było bardzo ciężko: to zupełnie inny charakter pracy niż w kopalni soli.

Jakoś sobie poradziłem, a gdy wyjeżdżałem z powrotem do kraju, dostałem nawet propozycję, żeby zostać dłużej na Węgrzech.

Następne wyzwanie to Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia - wspólne przedsięwzięcie z nieżyjącym już dyrektorem Ryszardem Kołdrasem i kolegami z kopalni. Przez półtora roku byłem prezesem tej spółki. Później musiałem odejść, co muszę przyznać wiązało się z wielkim rozgoryczeniem. I następne wyzwanie - praca poza górnictwem: w firmie leasingowej. Wspólnie z kolegą stworzyliśmy sieć przedstawicielstw regionalnych, później kierowałem krakowskim oddziałem firmy. Teraz więc przyszła pora na kolejne wyzwanie: stanowisko burmistrza miasta Bochni.

– Czy ta zmiana pracy, to dla Pana, przyjmując sportową analogię, rezygnacja z awansu do wyższej ligi?

– Jeżeli chodzi o stronę finansową, to tak jest rzeczywiście. Moje zarobki były, mogę powiedzieć, na krzywej rosnącej. Wiem, jakie są bocheńskie realia, ale finanse to sprawa drugorzędna. Oczekiwanie mieszkańców na przyjęcie kogoś nowego i wyzwanie, które wiąże się z tą funkcją spowodowały, że propozycja, która wyszła od przedstawicieli komitetu "Bochnia i Ziemia Bocheńska - Razem"

została przez mnie przyjęta. Wcześniej "przeszedłem" trzygodzinne przesłuchanie przez radnych komitetu. Zawsze chciałem coś dobrego zrobić dla tego miasta. Bochnia bardzo mi się podoba. Tutaj, w kopalni, w miejscu mojej pierwszej pracy zostawiłem swoje serce - jak tej pierwszej pannie, której się zawierza.

– Jest pan politykiem?

– Nie, absolutnie!

– Ale w swojej działalności samorządowej, z polityką będzie też Pan miał do czynienia...

– Nie czując się politykiem, czuję politykę. Nie chciałbym w swojej działalności (przede wszystkim urzędnika) brać kwestii politycznych, choć pewnie ten aspekt gdzieś się przewinie. Chciałbym być gospodarzem. Chciałbym, aby moi urzędnicy mieli wiedzę, a nie koneksje.

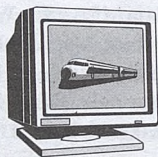
– W czasie wyboru na stanowisko burmistrza oprócz głosów poparcia ze strony radnych BiZBR, BP-2000, otrzymał pan również poparcie ze strony SLD i AWS. Klub Akcji Wyborczej Solidarność na kolejnej sesji zadeklarował się, jako opozycyjny. Jak pan sobie wyobraża współpracę z opozycją?

– Wielu ludzi z ławy opozycyjnej to moi koledzy z kopalni, jest też kilka osób, które znam osobiście. Mam nadzieję przekonać ich do mojej osoby. Natomiast wszystkim radnym chciałbym przez swoje działanie udowodnić, że ten wybór był słuszny.

– Ustalmy pięć priorytetów dla tego miasta.

– Po pierwsze: wyjaśnić sprawę kompostowni i całej gospodarki śmieciami. To największy problem do rozwiązania. Wozenie śmieci pod Rzeszów jest zabiegiem doraźnym. Problem powinien być rozwiązany w ścisłej współpracy z powiatem i okolicznymi gminami. Dobrym prognostykiem są deklaracje wójta gminy Bochnia i starosty o współpracy w tym zakresie.

Po drugie: uzbrojenie terenów na terenie miasta, szczególnie tych peryferyjnych. Wodociągi, kanalizacja, stan dróg pozostawia wiele do życzenia. Jest zgromadzenie 30-tysięcznym mieście ludzie mieszkają obok rowów-szamb.



PKP DRUKARNIA KOLEJOWA W KRAKOWIE

31-505 Kraków
ul. Bosacka 6

tel./fax 012/421-08-20
012/421-95-78
tel. 012/624-54-81

wykonuje:

- * naświetlanie prac PostScriptowych
- * wydawnictwa książkowe
- * czasopisma, gazety
- * papiery komputerowe z nadrukiem
- * nanoszenie hologramów
- * zaproszenia, wizytówki, papiery firmowe
- * akcydensy manipulacyjne: bilety, paragony, karty gwarancyjne
- * nasza specjalność !
- * wszelkie druki z numeracją

Trzecim elementem, bardzo ważnym jest poprawa ilości mieszkań, szczególnie dla sfery osób najuboższych; stworzenie zaplecza mieszkań komunalnych.

Po czwarte: oświata. Wspólnie z Zarządem podjęliśmy pierwsze kroki, aby kontynuować rozpoczętą przed wielu laty budowę szkoły na os. św. Jana. W tym roku wejdzie w życie reforma oświaty, trzeba więc zapewnić dla tych potrzeb gimnazja, a także uruchomić drugie liceum.

Piątą sprawą jest wprowadzenie zasady: urząd przyjazny mieszkańcom. Interesantów będę przyjmować bez względu na to, czy jest to ustalony dzień przyjęć, czy nie. Staram się zawsze być taktowny, a zły humor urzędnika, nawet najważniejszego w mieście nie może odbijać się na petentach i podległych urzędnikach.

– Jednym z pierwszych posunięć Zarządu była decyzja o zaciągnięciu kredytu inwestycyjnego. Nie jest to zbyt ryzykowny ruch?

– Niezaciąganie kredytu jest błędem, gdy oferowany jest na dobrych warunkach i pozwoli przyspieszyć tempo inwestycji. Czas to pieniądz. Budżet mamy załedwie taki, który wystarcza na opłacenie urzędników, placówek budżetowych i niewielkie inwestycje. Ryzyka nie ma. Zaciągamy kredyt na korzystnych warunkach, przy bardzo niskim oprocentowaniu (ok. 7,5% z roczną karencją i długim okresem spłaty). W przyszłym roku może już nie być takiej okazji oraz możliwości formalnych.

– Czy można się spodziewać, że za Pana kadencji sen o Bochni-Uzdrowisku stanie się jawą?

– Jak wcześniej powiedziałem, serce zostawiłem w kopalni. Pomysł uzdrowiska, który w pewnym zakresie realizowałem jako prezes Uzdrowiska Kopalnia Soli należy kontynuować. Z tym, że karty do rozdania leżą nie tylko po naszej stronie. Zamierzamy wejść z aportem do spółki. Inaczej na przedsięwzięcie będą wtedy patrzeć potencjalni inwestorzy, gdy jednym ze współwłaścicieli Uzdrowiska będzie Miasto.

– Na zakończenie chciałbym zapytać o zainteresowania. Rozumiem, że sport to ulubione hobby...

– Tak, mimo rozmaitych obowiązków regularnie gram z kolegami, "starszymi panami" w siatkówkę i koszykówkę. Każdą wolną chwilę poświęcam rodzinie, którą bardzo cenię. Dobrze się rozumiemy z żoną Małgorzatą i dwójką dzieci. Wspólnie spędzamy wakacje. Namiętnie lubię oglądać sport w telewizji.

– Dziękuję za rozmowę.



fot. Kazimierz Bukowiec

Wojciech Cholewa urodził się 28 kwietnia 1960 roku w Starachowicach. Po skończeniu edukacji w Technikum Leśnym w Zagnańsku k. Kielc, kontynuował naukę w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na Wydziale Górniczym o specjalności Aerologia i Geomechanika Górnicza. Ukończył także kurs państwowy na członka rad nadzorczych w jednoosobowych spółkach skarbu państwa.

W latach 1985-1995 był pracownikiem Kopalni Soli w Bochni. Od stanowiska nadgórnika, poprzez sztygara zmianowego, zastępcę inżyniera ds. wentylacji, doszedł do stanowiska kierownika ds. inwestycji. Przez rok pracował w Kopalni Węgla Kamiennego na Węgrzech.

Od 1995 do 1997 roku pełnił funkcję prezesa spółki Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia.

Po 1997 roku pracował w krakowskiej firmie "Leasing Menagement" na stanowisku dyrektora ds. przedstawicielstw regionalnych, a później jako dyrektor oddziału krakowskiego firmy.

Żona Małgorzata jest nauczycielką fizyki w Szkole Podstawowej nr 2 w Bochni. Dwoje dzieci.

DRUKARKA FISKALNA

ELZAB FP 600

Absolutnie niezawodna!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 615-31-82, (0002) 721-062, (0002) 630-010

More hardware - i więcej (nad nowymi dostawcami)

AWS na tarczy

6 listopada, po 24 latach w sali narad Urzędu Rejonowego w Bochni, spotkali się na pierwszej sesji, radni powiatu bocheńskiego. Przy stole zasiadło 35 rajców: 19 z Akcji Wyborczej Solidarność, 11 z Komitetu Wyborczego "Bochnia i Ziemia Bocheńska - Razem", 3 z Przymierza Społecznego oraz po jednym z Komitetu Wyborczego Bochnia - 2000 (Unia Wolności) i Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Wydawać by się mogło, iż po wyborach AWS ma pełną władzę w powiecie i może swobodnie przegłosować wszystkie ustawy (bezwzględna większość głosów wynosiła 18). Tak jednak nie stało się podczas sesji, co niejednego człowieka będącego na sali wprowadziło w stan osłupienia.

Już podczas składania kandydatur na Przewodniczącego Rady Powiatu doszło do zaskakującej sytuacji. Klub radnych AWS przedstawił kandydaturę Jana Rośka (AWS). Druga kandydatura padła ze strony KW "Bochnia i Ziemia Bocheńska - Razem". Radny Jerzy Lysy zaproponował na Przewodniczącego Rady Tadeusza Lisa, radnego... AWS.

Głosowanie dowiodło, że w klubie Akcji Wyborczej Solidarność nie ma jedności. Stosunkiem głosów 18:17 Przewodniczącym został wybrany Tadeusz Lis.

Po takim rozstrzygnięciu radny AWS Tadeusz Jagielski poprosił o

15-minutową przerwę, która 18 głosami za i 17 przeciw została zaakceptowana przez radę.

Przed kolejnym głosowaniem, nad wyborem dwóch wiceprzewodniczących rady, Jerzy Lysy zaproponował, aby radni indywidualnie głosowali przy stoliku specjalnie do tego celu przygotowanym, a nie jak dotychczas, siedząc obok siebie przy stole. Wniosek ten jednak, głosami AWS, nie został przyjęty.

Na stanowisko wiceprzewodniczących kandydowali: Leszek Krzywda (AWS), Władysław Jakubiec (AWS) i Jerzy Lysy (BiZBR). W wyniku głosowania Władysław Jakubiec otrzymał 17 głosów, a Leszek Krzywdę i Jerzego Lysego poparło po 18 radnych. Tyle głosów wystarczyło, by właśnie oni zostali wiceprzewodniczącymi rady.

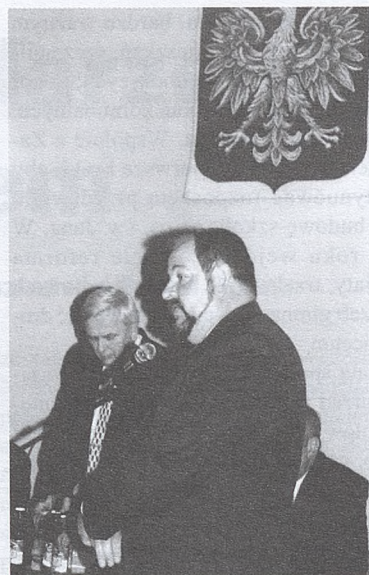
Wybór starosty powiatu poprzedzony został kolejnym wnioskiem radnych AWS o 15-minutową przerwę. Tym razem głosowanie stosunkiem głosów 18:17 rozstrzygnięte zostało na ich niekorzyść.

Emocje sięgnęły zenitu. Najważniejsze głosowanie - wybór starosty powiatu. Na to stanowisko zgłoszono dwie kandydatury: Teofila Wojciechowskiego (radny AWS) oraz Ludwika Węgrzyna (zgłoszony przez KW "Bochnia i Ziemia Bocheńska - Razem").

Po podliczeniu głosów okazało się, że większe poparcie, bo aż 20 głosów, otrzymał Ludwik Węgrzyn, zaś Teofila Wojciechowskiego obdarzyło zaufaniem tylko 15 radnych.

Taki wynik oznacza, że kandydat AWS nie cieszył się pełnym poparciem swojego klubu, gdyż przynajmniej 4 radnych Akcji musiało poprzeć jego kontrkandydata.

W exposé Ludwik Węgrzyn powiedział m.in.: *Doświadczenie, które*



Exposé nowo wybranego starosty - Ludwika Węgrzyna

zdobyłem jako wójt gminy Bochnia, a później jako prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie będzie mi potrzebne na nowym stanowisku. Przed nami jest bardzo ciężkie i odpowiedzialne zadanie, bowiem z analiz przeprowadzonych przez RIO powiat bocheński nie należy do bogatych: pod względem dochodów zajmuje on 6 - 7 miejsce od końca w województwie małopolskim. Mam jednak nadzieję, że współpraca z radnymi wszystkich ugrupowań, z władzami samorządowymi gmin i miast, a także służbami podlegającymi staroście, będzie dobrze się układała, z korzyścią dla mieszkańców naszego powiatu.

Po wystąpieniu nowy starosta zaproponował swoich kandydatów na stanowisko wicestarosty i członków zarządu powiatu.

Przy 19 - 22 głosach poparcia radni pozytywnie zaopiniowali jego wnioski. Wicestarostą został wybrany Edward Polek (BiZBR), kierownik Urzędu Rejonowego w Bochni, a w zarządzie zasiadają: Władysław Porębski (AWS), Michał Paszkot (Porozumienie Społeczne) Piotr Skoczek (BiZBR) oraz Urszula Myszkajakubowska (BiZBR).

Co prawda nowe władze powiatu są już wybrane, jednak ich "pełne" rządy rozpoczną się dopiero od 1 stycznia, kiedy wejdzie w życie reforma administracyjna kraju.

(kaz)

Salony Kosmetyczno Fryzjerskie

Jolanta Klósek

Bochnia, ul. Świętokrzyska 10,
tel. 611-72-65
czynne: 9-18, sobota 8-14

Bochnia, ul. Biała 18A,
tel. 611-78-38
czynne: 8-19, sobota 8-14

Polecamy zabiegi tradycyjne oraz nowości:

- zabiegi antycellulitowe,
- tipsy - przedłużanie, modelowanie, ozdabianie paznokci,
- "klamry" na wrastające paznokcie,
- fryzjerstwo damsko-męskie

Pierwsza sesja powiatowa



6 listopada, podczas pierwszej po ponad dwudziestu latach sesji powiatowej w Bochni nie brakowało najróżniejszych emocji.
fot. (kaz)

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I Drukarek FISKALNYCH**

ELZAB

**analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia**

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 812-91-82, (0000) 721-882, (0000) 600-618

biuro handlowe - i papiro (and warianty dell'azienda)



Hołd bohaterom

W Bochni oficjalne obchody 80 rocznicy odzyskania niepodległości rozpoczęły się 11 listopada o godz. 9.30 uroczystą sesją rady miasta. Z tej okazji podczas obrad przyjęto okolicznościową Uchwałę Rady Miejskiej.

"11 listopada 1918 roku po 123-letniej niewoli, Polska stała się znów niepodległym państwem. Wyzwolenie w dużej mierze było następstwem ogromnego wysiłku całego narodu. Sprzyjał mu także niezwykle pomyślny bieg wydarzeń zewnętrznych: rewolucja w Rosji i klęska wojenna dwóch pozostałych zaborców – Niemiec i Austro-Węgier.

10 listopada 1918 roku z więzienia w Magdeburgu wrócił do Warszawy Józef Piłsudski, twórca Legionów, mąż opatrnościowy, jedyny mogący wtedy stanąć na czele odradzającej się Polski.

Dziś, w 80 rocznicę tej doniosłej dla wszystkich Polaków chwili, Rada Miejska w Bochni składa hołd wszystkim imiennym i bezimiennym bohaterom naszego kraju, dla których niepodległość i dążenie do suwerenności były wartościami nadrzędnymi. Jesteśmy dumni, że wśród nich jest wielu Bochniaków, synów Ziemi Bocheńskiej.

Jubileuszowe uroczystości zmuszają do refleksji i zadumy. Wyrażamy przekonanie, że wolność, którą z takim trudem Polacy odzyskali 80 lat temu, nigdy nie będzie zagrożona.

Radni Rady Miejskiej w Bochni, obecni na Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Bochnia, 11 listopada 1998 roku."

Radni, goście i mieszkańcy Bochni wysłuchali także wykładu dyrektora bocheńskiego muzeum, Jana Flaszy pt. "Sen o szpadzie – rzeczywistością". Kilkanaście minut przed godz. 11.00 w asyście orkiestry górniczej kopalni soli uczestnicy uroczystości przemaszerowali pod budynek Muzeum im. St. Fischera, gdzie pod tablicą „Miasto swoim bohaterom” złożono wiązanek kwiatów.

O godz. 11.00 w Bazylice św. Mikołaja w Bochni ks. Zdzisław Sadko odprawił mszę św. w intencji poległych za wolność ojczyzny. Dziekan zachęcał do jedności, a nowo wybrane władze do mądrego i sprawiedliwego władania miastem i powiatem. Po nabożeństwie władze miasta, liczne poczty sztandarowe i mieszkańcy Bochni przemaszerowali pod pomnik "Poległym za wolność 1914–1918" gdzie złożono wiązanek kwiatów. Mimo nienajlepszej pogody u zbiegu ulic Regis i Orackiej zgromadziły się tłumy ludzi. Okolicznościowe słowo wygłosili burmistrz Wojciech Cholewa, poseł Janusz Brzeński oraz przewodniczący Rady Miejskiej Jan Olszewski. Odbył się też Apel Poległych.

W tym samym dniu spod Miejskiego Domu Kultury wystartowali uczestnicy Biegu Niepodległości. 12 listopada miały miejsce kolejne imprezy towarzyszące obchodom 80-lecia odzyskania niepodległości. O godz. 17.00 przed pomnikiem gen. Leopolda Okulickiego złożono kwiaty, a pół godziny później w muzeum odbył się wykład Stanisława M. Jankowskiego pt. "Ostatnia bitwa o niepodległość. Generał Leopold Okulicki a Powstanie Warszawskie".

KAZIMIERZ BUKOWIEC
fot. Jan Paruch

Uroczysty koncert

Z okazji 80 rocznicy odzyskania niepodległości Państwowa Szkoła Muzyczna im. prof. Jerzego Żurawlewa w Bochni zorganizowała okolicznościowy koncert. 10 listopada w sali koncertowej uczniowie szkoły zaprezentowali program poetycko-muzyczny. Znalazły się w nim m.in. utwory Chopina, Ignacego Paderewskiego, Karola Kurpińskiego, pieśni patriotyczne oraz wiersze i teksty z okresu I wojny światowej.

Na zakończenie chór oraz orkiestra dęta, wykonały utwór pt. "Jest takie miejsce, taki kraj".

(kaz)





Niepodległościowy bieg

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bochni po raz VIII zorganizował bieg z okazji święta odzyskania niepodległości.

71 uczestników podzielono na grupy. Wśród uczniów szkół podstawowych z dziewcząt najlepsze były: Anna Plewniak (SP 2), Barbara Fortuna (SP 5) i Sylwia Początko (SP 4). W grupie chłopców wygrał Mateusz Gołas (SP 4), drugi był Michał Zuzia (SP 4), a trzeci Artur Gajek (SP Łapczyca). W rywalizacji uczniów szkół średnich zanotowano wyniki: w grupie dziewcząt najlepsza

była Grażyna Tworzydło (LO Bochnia), druga – Ewelina Kumor (LO Bochnia), a trzecie miejsce przypadło Joannie Pędrak (LO Bochnia). Najszybszy wśród chłopców był Damian Ryncarz (ZSM Tarnów), tuż za nim uplasował się Piotr Pikut (ZSR Dąbrowica), a jako trzeci na metę przybiegł Mateusz Motola (ZSM Bochnia).

(par)

Strzelać... każdy może

11 listopada, w strzelnicy bocheńskiego Liceum Ogólnokształcącego, przeprowadzono otwarte indywidualne zawody strzeleckie w strzelaniu z KBKS. Do rywalizacji, która odbywała się z podziałem wiekowym, stanęło 42 zawodników i zawodniczek.

W kategorii do 15 lat najlepsze spośród dziewcząt były: Kinga Stańczewska (Bochnia) – I miejsce i Aleksandra Rachwał (Łęzkowice) – II miejsce.

Pierwszą lokatę wśród chłopców zdobył Tomasz Kowalski (Łapanów), drugą – Paweł Słowiński (Bochnia), a trzecią – Tomasz Kaliński (Rzewawa).

W kategorii wiekowej od 16 do 19 lat na pierwszym miejscu uplasowała się Anna Styczeń (Dziwin), drugie miejsce przypadło Danucie Dudzie (Bochnia), natomiast trzecie – Kindze Samolej (Baczków).

Najlepszym z chłopców okazał się Marcin Dziwota (Bochnia), tuż za nim znalazł się Paweł Nawojowski (Łapanów), a trzecie miejsce zdobył Robert Tkaczyk (Łapanów). W najstarszej kategorii – od 20 lat i starsi najcelniej strzelała Iwona Karasińska (Bochnia), zaś druga lokata przypadła Elżbiecie Rachwał (Łęzkowice).

Wśród mężczyzn emocje sięgnęły zenitu. Trzech zawodników strzeliło po jednej “dziwiątce”, a pozostałe ich strzały trafiały w “dziwiątkę”. Aby wyłonić zwycięzcę zawodnicy ci strzelali jeszcze 3 serie. Ostatecznie pierwsze miejsce zajął Józef Wojas (Bochnia), na drugim znalazł się Łukasz Mirek (Bochnia), a trzecie wywalczył Jan Kowalski (Łapanów).

Dla formalności dodajmy, iż broń udostępnił Zarząd Rejonowy LOK, Urząd Miasta ufundował nagrody, a zawody zostały przeprowadzone przez Ognisko TKKF “Promień”.

MIECZYŚLAW BALICKI



Serdecznie zapraszamy do nowo otwartego sklepu

BAOBAB SKŁED KOSMETYCZNO CHEMICZNY

w Bochni, przy ulicy Solnej 5

Oferujemy Państwu:

- kosmetyki krajowe i zagraniczne,
- chemię gospodarczą,
- akcesoria kosmetyczne.

Czekają na Państwa atrakcyjne ceny oraz miła obsługa!

Ośrodek Szkolenia Ustawicznego i Kursów Zawodowych „Bezpieczna Praca” - Henryk Pietruszewski

Organizuje zapisy na kursy zawodowe:

- kierowców wózków o napędzie silnikowym,
- spawaczy elektrycznych i gazowych,
- dla elektryków i energetyków (SEP i GIGE),
- BHP dla pracodawców, pracowników dozoru i osób kierujących pracownikami

Prowadzimy kompleksowe usługi i doradztwo w zakresie zawodowym BHP

Bochnia, ul. Bracka 6, tel. 612-55-20, tel. kom. 0-602 558-766, tel. dom. 612-47-09
Biuro czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 15.00



ARRAS

CZYSZCZENIE:

- dywanów, wykładzin,
 - tapicerki meblowej i samochodowej,
 - wszelkiego rodzaju powierzchni podłogowych.
- OBSZYWANIE:**
- dywanów,
 - wykładzin,
 - chodników.

od poniedziałku do piątku, od 9.00 do 17.00, Bochnia, ul. Karosek 9, tel. 611-64-97

BARDZIEJ NIŻ LUBIĘ...

Rozmowa z Kazimierzem Kostrzewą,
Prezesem Sądu Rejonowego w Bochni

– Prezesem bocheńskiego Sądu jest Pan od kilku miesięcy, ale Pańskie doświadczenia w pracy tutaj sięgają lat kilkunastu...

– Pracuję tu od 1983 r. Początkowo jako asesor, później jako sędzia w Wydziale Cywilnym, od '85 r. w Wydziale Cywilnym i Wydziale Pracy. Potem było różnie, w zasadzie pracowałem we wszystkich wydziałach jakie są, z wyjątkiem Wydziału Ksiąg Wieczystych. To prawda, że inaczej patrzy się na Sąd jako sędzia, inaczej zaś okiem Prezesa. Do jego obowiązków należy bowiem szereg spraw organizacyjnych dotyczących wszystkich pracowników, substancji budowlanej, przyjmowanie stron itp. Na szczęście nie są to dla mnie rzeczy całkiem nowe, gdyż przez szereg lat byłem wiceprezesem tutejszego Sądu. Zresztą zastąpiłem Sąd doskonale zorganizowany i wyposażony dzięki zapobiegliwości mojej poprzedniczki – staram się tego po prostu nie zepsuć...

– Czy lubi Pan to, co robi?

– Jeśli na to pytanie mam odpowiedzieć szczerze – bardziej niż lubię. Żeby to rozjaśnić powiem, że był to zawód, o którym myślałem już w szkole średniej.

– Proszę opowiedzieć o strukturze Sądu.

– Do roku 1985 Sąd miał jedynie 3 wydziały: Cywilny, Karny, Rodzinny. Później doszedł Wydział Pracy, zaś kilka lat temu powstał V Wydział – Ksiąg Wieczystych. Nie jest to duży Sąd, nie jest też najmniejszy – zatrudnia w tej chwili 8 sędziów i ok. 40 pracowników administracyjnych wraz z pracownikami obsługi. Nie jest to ilość wystarczająca, zwłaszcza jeśli chodzi o administrację. Aby temu zaradzić korzystamy ze stażystek z Biura Pracy. Bardzo jesteśmy zadowoleni z tej współpracy, jednakże nie możemy zagwarantować im stałego zatrudnienia, właśnie ze względu na brak etatów, a o tych decyduje ministerstwo.

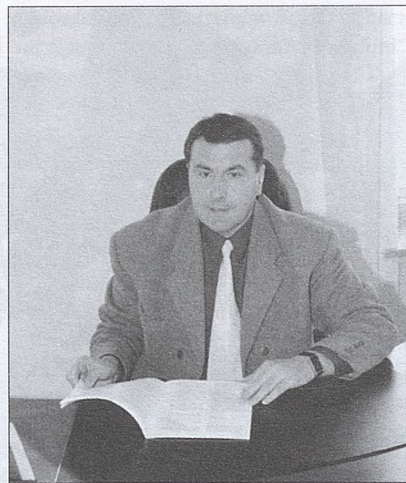
– Czy ośmiu sędziów to ilość wystarczająca do prowadzenia zgłaszanych tu spraw?

– Nie jest to ilość wystarczająca, myślę jednak, że odpowiednia organizacja pracy pozwala na to, by nie wpadać w jakieś poważne zaległości. Oczywiście, zaległości zawsze się zdarzają, choć nie są zależne od konkretnego sędziego. Np. w sprawach cywilnych często trzeba zwracać się o przesłuchanie kogoś, kto przebywa poza granicami kraju, na opóźnienie rozstrzygnięcia sprawy może też wpływać choroba stron, bądź ich niestawienie – to wszystko nie pozwala działać tak szybko, jak byśmy chcieli. Oprócz tego, jeśli idzie o sędziów, dokonaliśmy ostatnio pewnych przekształceń organizacyjnych. Doszliśmy mianowicie do wniosku, że nie może być tak, by były wydziały jednoosobowe, dlatego, że każda nieobecność, choroba, bądź inna absencja powodowałyby zaburzenia rytmu w pracy takiego wydziału. Teraz w każdym 1-os. wydziale sędzia przewodniczący będzie miał do pomocy sędziego z innego wydziału, który będzie orzekał u niego np. w 1/4 czy 1/5 zakresie spraw. To umożliwi załatwienie wielu spraw nawet w przypadku nieobecności przewodniczącego wydziału.

– Czy wobec Prezesa ludzie chwalą bądź skarżą się na Sąd?

– Owszem, zdarza się, że Sąd chwalą, ale raczej mają takie czy inne pretensje – najczęściej chcieliby, by ich sprawa była już rozstrzygnięta – a jak wspominałem – odwołanie z reguły nie następuje z winy Sądu. Trzeba jeszcze wziąć pod uwagę, że pomoc prawną którą świadczą radcowie czy adwokaci kosztuje, ludzie więc często rezygnują z niej, a sami nie są w stanie właściwie przygotować, sformułować wniosku, podać dowodów. Często trudno się domyślić, o co właściwie chodzi w sprawie. Bywa i tak, że ludzie chcieliby, aby konkretny sędzia czy prezes sam napisał gdzieś w jakiejś sprawie, a nam tego robić po prostu nie wolno.

– Czy w Sądzie jest jakaś komórka informująca gdzie i do kogo można się zwrócić w danej sprawie?



– W sekretariacie każdego wydziału kierownik sekretariatu czy przewodniczący wydziału nikomu nie odmówi informacji gdzie i z czym należy się zwrócić i co gdzie należy załatwić, kiedy i w jakim terminie przedłożyć. Mówię oczywiście o ludziach, którzy są stronami postępowania.

– Powszechne jest narzekanie na brak funduszy w instytucjach państwowych...

– Owszem, Sąd nie jest wolny od tego rodzaju trosk. Jesteśmy jednak w tej dobrej sytuacji, że pod rządami pani prezes Synoś Sąd – jako budynek – zmienił zupełnie swoje oblicze, obecnie zarówno wewnątrz jak i zewnątrz sprawia wrażenie takie, jak powinien. Nie mamy jeszcze odpowiedniego sprzętu – myślę tu o komputeryzacji, brak nam właściwego programu. Byłoby to duże ułatwienie, więc czekamy cierpliwie, może znajdzie się środki.

– Fundusze to także płace...

– Cóż, rzadko się zdarza, by te wszystkich zadowalały. Nie będę mówił o placach sędziów, bo one są na takim poziomie, że – powiedzmy – pozwalają na godne życie. Natomiast uważam, że musi się coś zmienić, jeśli chodzi o wynagrodzenie pracowników administracyjnych, bo jest ono rzeczywiście bardzo niskie.

– Co należałoby Pana zdaniem w Sądzie zmienić?

– Zdecydowanie go skomputeryzować, przede wszystkim księgi wieczyste. To nie jest może nowatorskie spostrzeżenie, ale już konieczność. Poza tym doposażyć kadrę i – życzyć sobie tylko spokojnych, lepszych czasów.

– Dziękuję za rozmowę.

AGNIESZKA LISZKA
fot. Kazimierz Bukowiec

Kontynuujemy cykl rozmów z przedstawicielami bocheńskich urzędów i instytucji. Tematem jest reforma administracyjna i powstanie powiatu bocheńskiego.

Urzędy w powiecie

Państwowa Straż Pożarna

– Straż na pewno będzie spełniać swoje zadania podobne jak dotychczas, niemniej jednak powiększy się nam teren o gminę Drwinia, jak również zakres naszego ustawowego działania o zagrożenia ekologiczne i ratownictwo pierwsze przedmedyczne – mówi komendant PSP w Bochni Władysław Baniak. – Co do gminy Drwinia, to istnieje potrzeba przeprowadzenia procesu nazwijmy go "integracyjnego". Chodzi tu przede wszystkim o dostosowanie OSP przynajmniej do wypracowa-

nych w naszym rejonie standardów, gdyż podczas mojej ostatniej wizyty w tamtejszej gminie okazało się, że w niektórych miejscowościach straż istnieje niejako tylko na papierze.

Niewątpliwie musimy jak najszybciej stworzyć powiatowy system ostrzegawczo-alarmowy czyli wzajemną informację o powstałych zagrożeniach, wypadkach. Istniejący już system będziemy chcieli rozszerzyć o służby specjalistyczne takie jak: pogotowie energetyczne czy gazowe. Przypomnę, że według standardów europejskich pierwsza merytoryczna

pomoc medyczna powinna być udzielona najdalej w przeciągu 5 minut. Nie obawiamy się jednak stawianych przed nami wymogów gdyż większość z tych zadań już wykonujemy. Mówiąc szczerze, po 1 stycznia zmieni się sztyt z Komendy Rejonowej na Powiatową, nadal jednak będziemy Państwową Strażą Pożarną. W ustawie kompetencyjnej o samorządzie jest oczywiście zapis, że samorządy mogą partycypować w kosztach utrzymania, budowy remiz i wyposażenia jednostek, natomiast podstawową jednostką finansującą i nadzorującą PSP pozostanie nadal rząd, wydłuży się natomiast droga finansowania: z ministerstwa do województwa z województwa do starostwa i dopiero powiat będzie przekazywał finanse wprost do jednostek. Zmieni się również sposób mianowania komendantów powiatowych, gdyż będzie to tak jak dotychczas komendant wojewódzki ale w uzgodnieniu ze starostą. Prawo nie mówi natomiast w jakim stopniu ewentualne zastrzeżenia starostwa są wiążące dla komendy wojewódzkiej. W tym miejscu należy jednak dodać, iż w ustawie o samorządzie powiatu jest zapis o dużych uprawnieniach starosty jako szefa ochrony cywilnej powiatu, np. będzie on miał uprawnienie władcze dotyczące wydawania poleceń służbowych komendantowi powiatowemu, lub może żądać w każdej chwili informacji o stanie ochrony przeciwpożarowej. Ja jestem zobowiązany przedstawić starostwu takie informacje, a rada powiatowa przynajmniej raz w roku powinna je rozpatrywać. Takich uprawnień nie posiadał dotychczas kierownik Urzędu Wojewódzkiego. Od 1 stycznia komendant powiatowy będzie pełnił również funkcję wiceprzewodniczącego zespołu powiatowego ds. nadzwyczajnych zagrożeń. Leży mi również na sercu zwiększenie liczby etatów. Chciałbym też, aby bocheńska jednostka wzbogaciła się o samochód z drabiną i średniej klasy wóz ratownictwa chemicznego.

oprac. KAROL KLIMA
c.d.n.

Zakład Usług Medycznych s.c. RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY



Bochnia, ul. Solna 2, tel. 611-86-20

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰ – 12³⁰ i 13³⁰ – 18⁰⁰

WYKONUJEMY BADANIA RTG:

- ☞ przełyku, żołądka i dwunastnicy,
- ☞ klatki piersiowej (płuca) – także z kontrastem,
- ☞ kręgosłupa,
- ☞ kości,
- ☞ stawów (także u dzieci i niemowląt),
- ☞ zębów,
- ☞ inne (po uzgodnieniu).

Pracownia RTG pozostała na ul. Solnej

GABINET USG

Bochnia, ul. Trudna 24

tel. 611-67-74

Wykonujemy następujące badania ultrasonograficzne:

- | | |
|--|--------------|
| – jamy brzusznej u dorosłych i dzieci, | – tarczycy, |
| – prostaty, | – piersi, |
| – ginekologiczno-położnicze, | – jąder, |
| – ciąży, | – ślinianek, |
- ECHO SERCA Z DOPPLEREM,
– NACZYŃ TĘTNICZYCH I ŻYLNÝCH KOŃCZYN,
– NACZYŃ TĘTNICZYCH SZYJNYCH.

Do wszystkich badań USG obowiązuje wcześniejsza rejestracja (telefoniczna lub osobista) czynna w godzinach 8.00 – 16.00

Badania są wykonywane są w uzgodnionych podczas rejestracji wcześniejszych terminach!

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG



CZYSZCZENIE:

- dywanów, wykładzin,
 - tapicerki meblowej i samochodowej,
 - wszelkiego rodzaju powierzchni podłogowych.
- OBSZYWANIE:
- dywanów,
 - wykładzin,
 - chodników.

od poniedziałku do piątku,
od 9.00 do 17.00,
Bochnia, ul. Karosek 9,
tel. 611-64-97

Reforma tuż, tuż

Kontynuujemy publikacje wypowiedzi dyrektorów szkół na temat zbliżającej się reformy oświaty.

Janusz Kurkiewicz (dyrektor ZSB w Bochni) – To, że reforma oświatowa czy samorządowa są potrzebne krajowi, dziś nie ulega wątpliwości. Trudno jest mi na dzień dzisiejszy powiedzieć jak w szczególności będzie technicznie wyglądało samo przekazanie mojej szkoły starostwu.

Dla mnie najważniejsza jest sprawa funduszy, gdyż do tej pory jest to chyba największa bolączka szkół, które podlegają bezpośrednio pod kuratoria. W samej reformie oświatowej dostrzegam jeden duży problem, który dla każdego dyrektora jest przykry i bolesny, a mianowicie problem dotyczący kadry nauczycielskiej. Obejme on głównie nauczycieli przedmiotów technicznych, zawodowych. Technika, które według planów mają zniknąć już w przyszłym roku przekształcać się w licea techniczne, a te zaś programowo mają być zbliżone do ogólnokształcących, gdyż nie przewidziano w nich ścisłej specjalizacji zawodowej. Jak na razie nauczyciele nie bardzo chcą się przekwalifikowywać,

choć kilku inżynierów w trosce o swoją przyszłość już wyraziło chęć uczenia się w podyplomowych studiach, głównie na kierunkach związanych z informatyką, matematyką i fizyką.

Janina Wójcik (dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2)

– Na pewno reforma jest rzeczą od której w tym momencie nie da się uciec. Musimy się do niej wszyscy przygotować, a przygotować to znaczy dobrze wyszkolić i uświadomić ludziom jakie jest miejsce nauczyciela w nowej szkole. Będziemy to mogli zrobić jednak dopiero wtedy gdy będziemy wiedzieć jaką placówką będzie nasza szkoła.

Pierwsze pytanie jakie dziś ciśnie się na usta nauczycielom, to co będzie z pedagogami uczącymi przedmiotów w klasach starszych, czy dla wszystkich z nich w gimnazjach znajdą się wolne etaty. Poza tym gro nauczycieli posiada już 30-letni staż pracy dydaktycznej. Również i oni zastanawiają się czy

odejść na emeryturę i zrobić miejsce dla kończących uczelnie wyższe, czy też ze swoim wieloletnim doświadczeniem podjąć się trudu wprowadzenia reformy.

Następną ważną rzeczą są dopracowane finanse. W nauczaniu blokowym nauczyciel musi posiadać odpowiedni zapas pomocy dydaktycznych i mieć dostęp do fachowej literatury. Obecnie bowiem wielu z nas nie stać na zakup nowych wydawnictw, a w świetle wprowadzanych zmian nauczyciel nie powinien wlewać regulek do dziecięcych głów przez przysłowiowy lejek lecz powinien nauczyć ucznia korzystać z wiedzy.

Zaletą nowego systemu są przede wszystkim: mniej liczne klasy, nauczanie w blokach przedmiotowych, odejście od wiedzy encyklopedycznej i wprowadzenie cennej opinii opisowej.

Jan Duda (dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 7)

– Dobrze się stało, że minister zdecydował się wprowadzić reformę oświaty. Dobrze w ogóle że reforma jest, jestem jej gorącym zwolennikiem. Trudno jest w kilku słowach określić i ocenić to wszystko co już zostało zrobione i co jeszcze nas wszystkich czeka.

Staranna edukacja najmłodszych wychodzi jakby naprzeciw wielu sprawom. Na razie wszystko jest jeszcze w sferze projektów, które pomatu się konkretyzują. Będą one wymagały wielu dopracowań. Na pewno wszystko rozwinie skrzydła wraz z wejściem w życie reformy administracyjnej, gdyż obie te reformy są ze sobą powiązane w dużym stopniu. Myślę, że poprzedni rząd mógł reformę przyspieszyć i dzisiaj nie rozmawialibyśmy o tym co będzie, tylko bylibyśmy na zupełnie innym etapie, gdzie większość obaw środowiska nauczycielskiego byłoby rozwiązanych. Reforma może spowodować to, że pozostaną tylko nauczyciele, którzy są nimi z powołania i którzy chcą pracować.

KAROL KLIMA



**CENTRUM
REHABILITACYJNO-REKREACYJNE**

**Zaprasza do nowo otwartego obiektu
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNEGO
w Bochni, przy ulicy Św. Leonarda (teren byłej Jednostki Wojskowej)
codziennie oprócz niedziel od godz. 9,00 do 21,00**

W Centrum mieszczą się:

- ▶ **SIŁOWNIA - 30 URZĄDZEŃ FIRMY KEETLER**
- ▶ **NAJNOWSZE SOLARIA** ▶ **FIŃSKA SAUNA**
- ▶ **NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY** ▶ **GABINET MASAŻU**
- ▶ **PEŁNA ELEKTROTHERAPIA (laser magnetronik itp.)**
- ▶ **SNACK BAR (pełny zakres usług gastronomicznych)**
- ▶ **GABINETY LEKARZY REHABILITANTÓW** ▶ **NOWOŚĆ !!! - BIOSAUNA**

Do nabycia roczna Karta Stałego Klienta z 20% bonifikata

Śladem naszych publikacji:

Kurs w nieznanym kierunku

W poprzednim numerze pisaliśmy o kłopotach, jakie dotknęły pasażerów bocheńskiego oddziału PKS-u. Z dniem 2 listopada z rozkładów jazdy zniknęło około setki kursów, często, według naszych rozmówców, cieszących się sporym zainteresowaniem mieszkańców powiatu.

Pod koniec października odbyło się spotkanie wójtów gmin bocheńszczyzny z zarządcą tamowskiego PKS-u Zdzisławem Janikiem. Podczas dyskusji dał on do zrozumienia, że likwidacja kursów wiąże się z sytuacją ekonomiczną firmy i jest gotowy wrócić do sprawy, gdy samorządy będą partycypować w kosztach.

W tej sytuacji samorządowcy poważnie rozważają pomysł utworzenia na bazie obecnego RPK jednego przedsiębiorstwa, które obsługiwałoby miasto i powiat. Decyzja w tej sprawie należy także do wojewody tamowskiego, który – jako właściciel przedsiębiorstwa PKS – może się zgodzić na częściowe skomunalizowanie PKS Oddział Bochnia i przekazanie majątku na rzecz samorządu powiatowego. Ten byłby organem założycielskim dla nowego przedsiębiorstwa.

(mb)



„Ja syn polskiej ziemi”

Do końca roku w Domu Katechetycznym w Cikowicach można oglądać wystawę poświęconą 20-leciu pontyfikatu Jana Pawła II, którą zatytułowano: „Ja syn polskiej ziemi”.

Organizatorzy, Biblioteka Gminna i Parafia w Cikowicach, zgromadzili zdjęcia, wycinki z gazet oraz książki, które ukazują pontyfikat Karola Wojtyły od czasów jego wyboru na Stolicę Piotrową, aż do dnia dzisiejszego. Na wystawie zaprezentowano również rysunki dzieci ze szkół podstawowych w Cikowicach, Stanisławicach i Damianicach. Jak zapewnili nas zastępca dyrektora Gminnego Centrum Kultury w Bochni - Zofia Puścizna i ks. Stanisław Mikołajczyk - wikary parafii w Cikowicach, była to pierwsza, ale nie ostat-

nia wystawa. Już w przyszłym roku planuje się pokazać materiały dotyczące historii parafii i wsi Cikowice.

Otwarcie obecnej wystawy była częścią Dni Kultury Chrześcijańskiej, które odbywały się w parafii od 11 do 21 listopada. W ich programie, oprócz nabożeństw, znalazły się także dyskoteka młodzieżowa, turnieje tenisa stołowego i szachów, przegląd piosenki dziecięcej i religijnej, a także rajd rowerowy do Puszczy Niepołomickiej.

(kaz)

Stalprodukt wyjaśnia

W związku z rozmowami przeprowadzonymi ze zwolnionymi pracownikami Stalproduktu (ZB nr 12 (60), s. 18, 19. „Kłopotliwi”), zwróciliśmy się do kierownictwa spółki z prośbą odpowiedzieć na następujące pytania:

1. W ilu sprawach prowadzonych odnośnie pracowników zwolnionych w „Stalprodukcie” zapadły już prawomocne wyroki i co orzeczono?

2. Czy pracuje już którykolwiek z pracowników których Sąd nakazał przywrócić do pracy?

Jeśli tak, to jakie to stanowiska w stosunku do tych, jakie zajmowali poprzednio?

3. Czy B. Kosowska została powtórnie zwolniona – tym razem dyscyplinarnie – i dlaczego?

Uzyskane odpowiedzi przedstawiamy poniżej.
„W nawiązaniu do pisma z dnia 21.10.1998 r. niniejszym odpowiadam na zadane pytania:

1. W 25 prowadzonych sprawach pracowniczych:

- 3 sprawy zostały wygrane przez pracowników
- 3 sprawy umorzone zostały z powodu cofnięcia pozwu
- w 21 sprawach oddalono powództwo pracowników

2. Do chwili obecnej jedna osoba, którą Sąd wyrokiem nakazał przywrócić do pracy, podjęła pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku.

Drugi z pracowników przywrócony do pracy wyrokiem Sądu nie pracuje ponieważ odmówił zatrudnienia i podjęcia pracy na poprzednich warunkach

i na własną prośbę rozwiązał umowę o pracę.

3. Pani B. Kosowska została zwolniona w trybie art. 52 § 1 pkt. 1 KP z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

Z poważaniem
Elżbieta Trzepla-Niziolek
Rzecznik Prasowy”

Pani Rzecznik wyjaśniła także:

“(…) Wobec wystąpienia uzasadnionych potrzeb leżących po stronie zakładu pracy na mocy art. 42 § 4 KP na okres 3 miesięcy zostało powierzzone Pani Bogumile Kosowskiej, tak jak to możliwe wobec każdego pracownika, stanowisko pracy nawijacza rdzeni – równorzędne z uprzednim zajmowanym, z zachowaniem dotychczasowego wynagrodzenia w ramach umowy na czas nieokreślony.

Pani Bogumiła Kosowska odmówiła jakiegokolwiek uzasadnienia wykonania polecenia służbowego, co stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Z poważaniem
Elżbieta Trzepla-Niziolek”.

AGNIESZKA LISZKA

Ogłoszenie drobne

Sprzedam szafę dwudrzwiową zdobioną – antyk. Wiadomość pod nr telefonu (014) 612-46-51 (wieczorem).

ARRAS

CZYSZCZENIE:

- dywanów, wykładzin,
 - tapicerki meblowej
 - i samochodowej,
 - wszelkiego rodzaju powierzchni podłogowych.
- ### OBSZYWANIE:
- dywanów,
 - wykładzin,
 - chodników.

**od poniedziałku do piątku,
od 9.00 do 17.00,
Bochnia, ul. Karosek 9,
tel. 611-64-97**



Prace społeczne w Pogwizdowie. Na pierwszym planie (od lewej): sołtys Jan Ochel i radny Stanisław Pietras.

Dotyczy to głównie miejscowości, gdzie straty spowodowane ulewami były największe. Najbardziej ucierpiały strome drogi w wąwozach, będące często jedynymi traktami prowadzącymi do wiejskich przysiółków.

Wnioski o pieniądze przesłano latem 1997 r., a środki finansowe przysły dopiero późną jesienią bieżącego roku.

Wójt Jerzy Lysy podkreśla duże zaangażowanie mieszkańców m.in. w Gorzkowie, Grabinie, Nieprześni, Brzeźnicy i Pogwizdowie. Wykonywali oni społecznie prace ziemne i betonowe. Materiały (beton i żużel hutniczy) zakupiła gmina. Dzięki takiej organizacji robót możliwe było wykonanie znacznie większego zakresu prac niż pozwalały na to środki finansowe.

Zarząd Gminy Bochnia dziękuje wszystkim mieszkańcom, którzy uczestniczyli społecznie w robotach drogowych i jednocześnie zapewnia, że wszędzie tam, gdzie będzie takie zaangażowanie, samorząd zapewni niezbędne środki finansowe.

Mieszkańcy pomagają

Dzięki środkom finansowym uzyskanym od Pełnomocnika ds. Usuwania Skutków Powodzi jesienią br. wykonano na terenie Gminy Bochnia ok. 3500 mb. dróg.

Nowy Ford focus

sprawdź go w czasie jazdy demonstracyjnej

**w ofercie
wszystkie
modele
z bogatej
oferty Forda**

**FORD PARTNER – Kraków, ul. Jasnogórska 60
(1500 m za Makro w stronę Olkusza)
tel. (012) 638 01 01, fax (012) 638 03 36**

- Salon samochodowy – (012) 638 01 01 (czynny cały tydzień)
- Samochody używane z gwarancją – (012) 638 01 01
- Sklep z akcesoriami i częściami zamiennymi – (012) 638 01 01
- Autoryzowany serwis – (012) 638 03 43



**Ford
Partner**



Szansa dla agroturystyki

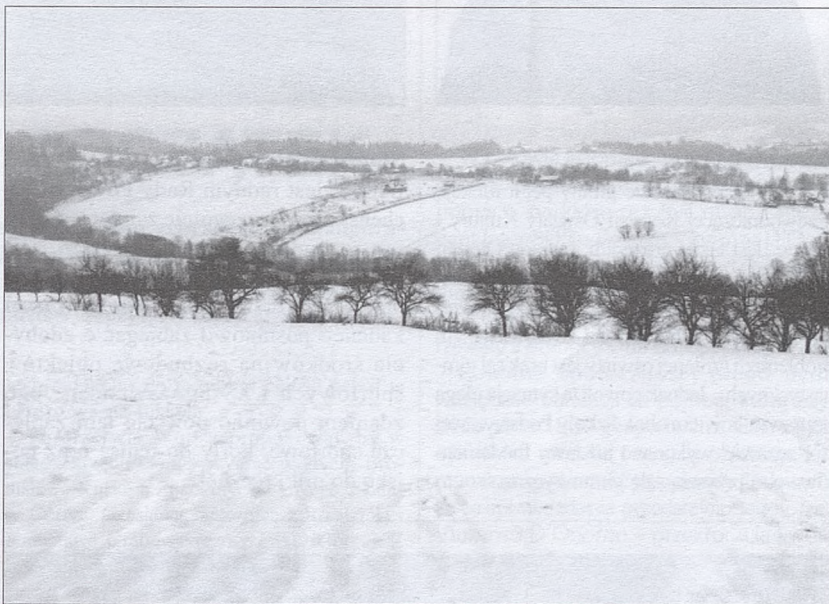
Dzięki pięknemu położeniu geograficznemu oraz bogatej historii uwiecznionej wieloma zabytkami Gmina Bochnia może w przyszłości stać się interesującym regionem dla turystów krajowych i zagranicznych.

Zarząd Gminy złożył 3 wnioski o przyznanie dotacji ze środków Unii Europejskiej w ramach Funduszu Dotacji Lokalnych PHARE TOURIN III na inwestycje, których efektem będzie rozwój turystyczny gminy.

Wnioski dotyczą kąpieliska nad Rabą w miejscowości Chelm (na terenie wyeksploatowanej żwirowni), budowy wyciągu narciarskiego i uruchomienia schroniska turystycznego w Woli Nieszkowskiej oraz przygotowania szlaku turystycznego trasą tzw. Drogi Królewskiej Bochnia – Łapczyca – Chelm.

Zgodnie z regulaminem Funduszu, dotacja może wynieść do 80% wartości przedsięwzięcia, zaś gmina powinna zapewnić udział własny min. 20% kosztów zadania.

Już wkrótce poznamy werdykt komisji, która analizować będzie wnioski. Jest ich ponad 200.



Na tym stoku ma powstać wyciąg narciarski.

Zdjęcie poniżej: w budynku gminnym w Woli Nieszkowskiej planowane jest utworzenie schroniska turystycznego.



ARRAS

CZYSZCZENIE:

- dywanów, wykładzin,
- tapicerki meblowej i samochodowej,
- wszelkiego rodzaju powierzchni podłogowych.

OBSZYWANIE:

- dywanów,
- wykładzin,
- chodników.

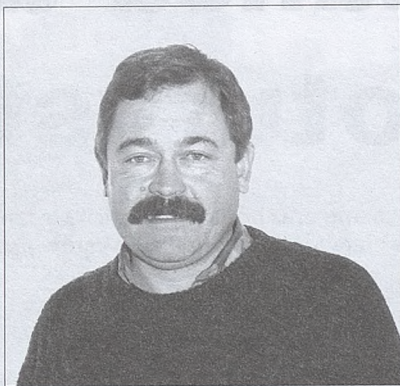
**od poniedziałku do piątku,
od 9.00 do 17.00,
Bochnia, ul. Karosek 9,
tel. 611-64-97**

Ludzie naszej gminy



Barbara Kutymba

Lat 54, w nowej radzie gminy pełni funkcję przewodniczącej Komisji Oświaty Kultury i Sportu. Jest także prezesem Zarządu Okręgu ZNP w Rzezawie. Za cel stawia sobie powstanie na terenie gminy dwóch gimnazjów: w Rzezawie i w Dąbrówce. Uważa, że największym problemem gminnej oświaty jest brak sal gimnastycznych. Jednak powoli ta sytuacja ulega poprawie, bowiem obok Szkoły Podstawowej w Rzezawie, wykonano już ławy fundamentowe pod przyszłą salę gimnastyczną.



Stanisław Hołota

Lat 45, jest radnym Rady Powiatu Bocheńskiego. Szczególnie zainteresowany jest rozbudową infrastruktury, tzn. wodociągowaniem, kanalizacją, oczyszczalnią ścieków oraz remontem dróg. W swej kadencji postanowił zabiegać o zdobycie środków na rozbudowę obiektów sportowych LZS Rzezawianka. Jego zdaniem powinno powstać tam zaplecze sportowe, korty do tenisa oraz boisko do piłki ręcznej.



Działający przy Szkole Podstawowej w Rzezawie pięcioro zespół folklorystyczny jest jednym z wielu istniejących grup kulturalnych na terenie gminy. Gminne Centrum Kultury z sprawuje opiekę merytoryczną nad odnoszącymi sukcesy: zespołem tańca nowoczesnego „Gumisie” i grupą teatralną „Miotacze”.



Pożegnanie jesieni

Mimo, że do kalendarzowej zimy zostało jeszcze kilkanaście dni, dzieci z przedszkola w Rzezawie przygotowały specjalny program z okazji zakończe-

nia jesieni. Wzięły w nim udział wszystkie dzieci z tej placówki, a cały spektakl podzielono na pięć części: „Rzepka”, w której aktorami byli 3 i 4-ro-



latkowie, „Przygody krasnala Hałababy”, „Przygody Burka z podwórka”, „Na straganie” i „O cudownych listkach pani Jesieni oraz Kasi i gąskach” w których występowały „starszaki”.

Widownia zebrana w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Rzezawie nagrodziła młodych artystów gromkimi brawami.

(par)

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Rzezawie



PRACOWITY POCZĄTEK

Nowo wybrana 18-osobowa Rada Gminy w Żegocinie zebrała się na inauguracyjnym posiedzeniu 29 października br. Zanim jednak rozpoczęła się sesja radni wzięli udział w koncelebrowanej przez proboszczy parafii w Żegocinie (ks. prałat Antoni Poręba) i Łąckiej Górnej (ks. Stanisław Szczygiel) mszy świętej odprawionej w intencji nowej Rady.

Po wysłuchaniu wstępnych przemówień przystąpiono do wyborów. Wszystkie głosowania były tajne. Najpierw wybierano Przewodniczącą Rady. Na tę funkcję zgłoszono tylko jednego kandydata – Jana Marcinka – radnego z Rozdziela. Uzyskał on 17 głosów i po przyjęciu gratulacji, podziękował za wybór, po czym powiedział m. in.: – *Chciałbym, aby moja osoba nie wzbudzała kontrowersji oraz abym tak, jak mój świetny poprzednik Jan Rosiek, umiał rozsądzać problemy. Chciałbym widzieć problemy wszystkich i nie wartościować, która miejscowość jest ważniejsza. Chciałbym także, by został zachowany taki twórczy spokój, jaki panował w poprzedniej kadencji.*

W następnej kolejności wybierano dwóch Wiceprzewodniczących Rady Gminy. Funkcje te objęli: Józef Kowalczyk z Łąckiej Górnej i po drugiej turze głosowania Anna Gawłowicz-Pawełek z Beldna. Bez większych emocji przebiegły wybory Wójta Gminy. Jedynym zgłoszonym kandydatem – dotychczasowy Wójt Jerzy Błoniarski – uzyskał głosy wszyst-

kich radnych i po raz drugi będzie pełnił tę bardzo ważną funkcję.

Po przerwie Wójt zaproponował, by w skład Zarządu Gminy wybrać radnych: Bronisława Kusę z Żegociny, Jana Kępe z Łąckiej Górnej, Czesława Jajecznica z Rozdziela i Stanisława Grabowskiego z Łąckiej Górnej. Z sali zgłoszono dodatkowo kandydaturę Ignacego Rożnowskiego. W wyniku tajnych wyborów do Zarządu wybrano radnych: Czesława Jajecznica, Ignacego Rożnowskiego, Stanisława Grabowskiego i Jana Kępe.

Następną sesję zwołano już 11 listopada br. Jej pierwsza część miała uroczysty charakter i rozpoczęła się mszą św. w kościele parafialnym w Żegocinie. Potem radni już w sali obrad uczyli Święto Niepodległości wysłuchaniem okolicznościowego referatu wygłoszonego przez Jana Marcinka oraz udziałem w części artystycznej, na którą złożył się montaż słowno – muzyczny zaprezentowany przez uczniów z miejscowego Liceum. W drugiej części obrad Rada dokonała zmiany w Statucie Gminy, polegającej na ustaleniu, że Zarząd Gminy będzie 6-osobowy. Dokonano także uzupełnienia składu osobowego poszczególnych Komisji o osoby spoza Rady.

Poszczególnym Komisjom szefować będą:

- Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych Wsi – Reginald Łukasik,
- Komisji Gospodarczo – Budżetowej – Stanisław Grabowski,
- Komisji Kultury, Oświaty, Ochrony Zdrowia, Sportu i Turystyki – Tadeusz Olszewski,
- Komisji Rewizyjnej – Franciszek Koszyk.

tols

Ponad 41 tys. m² płyt izolacyjnych, 34 tys. m² innych płyt, 610 szt. drzwi, 3120 szt. okien, 1000 ton cementu – to tylko niektóre dary otrzymane przez powodź z 5 tarnowskich gmin: Borzęcin, Gnojnik, Łapanów, Trzciana i Żegocina oraz dwóch gmin województwa tarnobrzeskiego. Pomocy udzieliła im Włoska Organizacja Humanitarna Inter SOS – Polonia, która za pieniądze Unii Europejskiej (ECHO) prowadziła odbudowę i modernizację obiektów zalanych tu przez powódź w lipcu 1997 roku.

MIŁO JEST DZIĘKOWAĆ

W połowie listopada br. odbyło się w Żegocinie podsumowanie akcji zagranicznej pomocy, na które przybyli m. in.: Prezydent Inter SOS – Polonia Vincenzo D'Onofrio, Pełnomocnik Wojewody d/s Usuwania Skutków Powodzi Zdzisław Planeta oraz wójtowie tarnowskich gmin, które korzystały z pomocy Unii Europejskiej.

Lokalne społeczności długo będą wdzięczne Fundacji za pomoc, którą uzyskało ponad 800 gospodarstw, kilka szkół, ośrodków zdrowia i innych obiektów komunalnych. Wartość tej pomocy – jak wynika ze sprawozdania przedstawionego przez Vincenzo D'Onofrio – przekroczyła kwotę 7 mln złotych.

Żegocina zawdzięcza Fundacji trzy bardzo ważne przedsięwzięcia: modernizację sali gimnastycznej SP w Żegocinie, budowę muru oporowego i kładki w centrum wsi i rzecz najważniejszą: dokończenie budowy i wyposażenie nowego ośrodka zdrowia w Żegocinie.

Odbudowane, a właściwie bardzo gruntownie zmodernizowane obiekty, które przez wiele następnych lat będą służyć lokalnej społeczności, najlepiej świadczyć będą o międzynarodowej solidarności i przypominać, że na prawdziwych przyjaciół zawsze można liczyć. Zwrócił na to uwagę wójt Jerzy Błoniarski, który wręczając Prezydentowi Inter SOS-Polonia Vincenzo D'Onofrio dyplom z podziękowaniami, cytował zawarte w nim słowa znanego powiedzenia: "Człowiek jest tyle wart, ile może zrobić dla drugiego".

TADEUSZ OLSZEWSKI

Podziękowania

Wszystkim Wyborcom, którzy oddarli nas kredytem społecznego zaufania i oddali na nas głosy pragnemy serdecznie podziękować. Będziemy się uważnie wsłuchiwać w Wasze głosy i działać tak, by spłacić ten kredyt z nawiązką. Mamy nadzieję, że będziemy mogli wspólnie pracować dla dobra i wszechstronnego rozwoju naszej Gminy i naszego Kraju.

Radni Gminy Żegocina

Uzupełnienie

W poprzednim numerze „ZB” w podanym składzie Rady Gminy Żegocina nie wymieniliśmy nazwiska Pani **Anny Gawłowicz-Pawełek** z K.W. Beldno-Podlas. Panią radną oraz wyborców przepraszamy.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie

Ścieki już niegroźne

W październiku przystąpiono do budowy małej biologiczno-mechanicznej oczyszczalni ścieków przy Domu Strażaka w Tarnawie. Autorem i dostawcą potrzebnych urządzeń jest firma Sumech z Krakowa.

Do 17 listopada została już wykonana kanalizacja pomiędzy oczyszczalnią a szkołą podstawową (będzie ona podłączona do oczyszczalni). Zamontowano także podstawowe urządzenia czyszczące. Oczyszczone ścieki będą odprowadzane do rzeki Tarnawka, w tym celu wybudowano już kanał łączący oczyszczalnię z korytem rzeki.

Środki na budowę obiektu (koszt ok.

60 tys. zł) pochodzą z kredytu zaciągniętego w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Tarnowie oraz z budżetu Urzędu Gminy w Łapanowie.

Podobna inwestycja realizowana jest w Sobolowie przy Szkole Podstawowej. Polega ona na modernizacji istniejącej już oczyszczalni. Do końca roku planuje się tam zamontować kompresory i system sterowania komputerowego oczyszczalnią.



Kanalizacja Łapanowa

Trwają prace przy realizacji II etapu kanalizacji w Łapanowie. Dzięki tej inwestycji, do sieci sanitarnej zostanie przyłączonych 46 gospodarstw w przysiółku Wymysłów. Prace wykonuje przedsiębiorstwo Drog-bud z Łapanowa, a ich orientacyjny koszt wyniesie 557 tys. zł (roboty przeznaczone do realizacji w bieżącym roku). Kolejne etapy kanaliza-

cji będą wykonywane w przyszłym roku.

Inwestycja mogła być zrealizowana dzięki pomocy finansowej Wojewody Tarnowskiego oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie. Zaciągnięty został także kredyt w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Tarnowie.

Kto u nas rządzi?

Podczas pierwszej sesji nowej rady, radni zadecydowali iż Przewodniczącym Rady Gminy będzie **Jan Kulig**, a wiceprzewodniczącymi: **Marek Patalita** i **Andrzej Stachowicz**.

Na wójta gminy radni wybrali ponownie **Bogusława Wiśniewskiego**. Do zarządu gminy weszli: **Stanisław Hejmo**, **Zdzisław Mucha**, **Stanisław Serafin**, **Tadeusz Satoła**, **Andrzej Śliwa** i **Adam Wawarczyk**.

Unia remontuje

2 miesiące trwał remont w Szkole Podstawowej w Tarnawie, wykonywany w ramach usuwania skutków powodzi, a finansowany przez Unię Europejską. Około 130 tys. zł zostało przeznaczone na wymianę stolarki okiennej i drzwi zewnętrznych, wykonanie elewacji na części budynku, odwodnienie terenu wokół całej szkoły, a także na częściowe docieplenie obiektu i wykonanie części posadzek.

Generalnym wykonawcą było przedsiębiorstwo Izolator z Tarnowa. Remont szkoły prowadzony był przez Stowarzyszenie Inter SOS Polonia z Rzymu.

Modernizacja dróg

Na przełomie października i listopada w ramach usuwania skutków powodzi zostały wyremontowane i oddane do użytku kolejne drogi gminne. Nowe nawierzchnie asfaltowe zostały położone na odcinkach: Tarnawa – Nowa Wieś (840 mb.), Lubomierz (985 mb.), Sobolów – cmentarz (440 mb.) oraz Sobolów – Mleczarnia Sieradzka (2580 mb.). Koszty remontu wyniosły 682 717 zł.

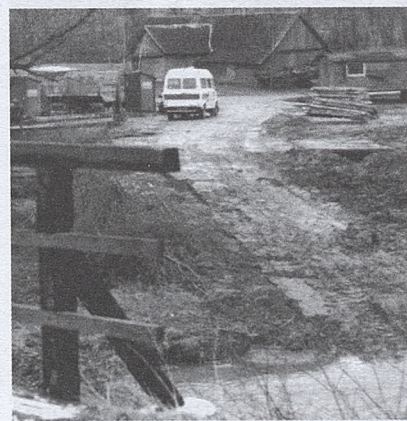
Zmodernizowano także drogi o nawierzchni żużlowej: Lubomierz (490 mb.) i Ubrzeż – Pułanka (520 mb.). Tutaj koszt zamknął się kwotą 65 628 zł.

Pieniądze na ten cel pochodziły z funduszu PHARE, od Pełnomocnika Rządu ds. Usuwania Skutków Powodzi oraz Urzędu Gminy w Łapanowie.

Drogowa inwestycja

Od października br. w Tarnawie trwa budowa nowego mostu na rzece Tarnawka. Powstaje on obok starego, mocno już zużytego obiektu.

Inwestycję, która jest finansowana ze środków Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie, wykonuje Dromost – Bochnia, a podwykonawcą niektórych robót jest Dromex z Cieszyna.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Łapanowie

MAGAZYN

13/98
bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA**

Reklama... Humor... Rozrywka...

Grudzień 1998

NARTY ZJAZDOWE



Na zakupiony używany sprzęt narciarski udzielamy GWARANCJI!

NOWE I UŻYWANE, WYBÓR Z KILKUSET PAR
(od nart dla początkujących po najnowsze modele sportowe) poleca:

SKI-SERVICE S.C.

R. Stokłosa & W. Witkowski
Bochnia, ul. Proszowska 76
tel. (0-14) 612-50-22

ponadto oferujemy: snowbordy, buty i kijki narciarskie, a także usługi w zakresie montażu i regulacji wiązań oraz regeneracji i konserwacji nart



Przyjmujemy w rozliczeniu sprzęt narciarski klientów!

PIEKARNIA



**Bochnia,
ul. Murowianka
tel./fax 612-21-76**



POLECA

- * tradycyjne pieczywo z nowocześnie wyposażonej piekarni,
- * duży wybór bułek,
- * bagietki, chałki, weki, drożdżówki, babki słodkie,
- * kilka gatunków chleba: pszenno-żytni, pszenny, słonecznikowy, razowy, graham, nałęczowski

SKŁEP FIRMOWY PRZY PIEKARNI CZYNNY OD NIEDZIELI DO PIĄTKU OD 17 DO 21

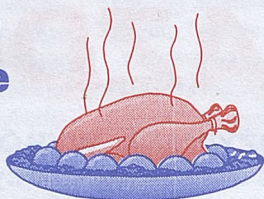
Pieczywo dostępne w 80 sklepach na terenie Bochni, Brzeska i okolic

RESTAURACJA U JACKA

tel. 68-67-350

**w Jodłowie przy szosie E4
zaprasza na:**

domowe dania
śniadaniowe
obiadowe
kolacje
napoje wzmocnione...



Zapraszamy na SYLWESTRA

Karty wstępu do nabycia w lokalu



**Organizujemy wesela
i przyjęcia okolicznościowe**

Restauracja czynna całą dobę!
Przyjmujemy zamówienia na ciasto wiejskie

FIRMA HANDLOWA BOSMAN

Barbara i Andrzej Sopata
tel. (0-14) 68-63-180

Zaprasza do sklepów:
w Brzesku, ul. Kościuszki 10,
w Bochni, ul. Trudna 32,
codziennie: 8.00-17.00,
sobota: 8.00-13.00



**Oferujemy w pełnym wyborze
obuwie dziecięce, młodzieżowe,
damskie i męskie
ze skór licowych i nubukowych**

HUMOR

Farmaceutce z trudem udało się zatrzymać wychodzącego z apteki klienta:

- Stój pan! - woła - dałam arsenik zamiast wapna.
- To straszne! - jęknął przerażony klient.
- Pewnie, że straszne! - przyznaje - gdybym pana nie dogoniła straciłabym na tej zamianie z 500 złotych.

- Czy to prawda, że twoja babcia rozmawia sama ze sobą, kiedy nikogo nie ma?

- Nie wiem, nigdy nie byłam z babcią, gdy była sama.

- Czym się zamartwiasz córeczko? Czyżby Krzysiu cię zdradzał?

- Nie mamusi, ale zastał mnie w niedwuznacznej sytuacji z Wojtkiem.

- A to lądak!

S R H

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2

HURTOWNIA
Szeroki wybór!

Fax 236-71 - piwa (żywieckie, okocim, elbląg)

Tel. 221-00 - napoje chłodzące

Tel. 221-27 - peps i coca-cola

Tel. 221-34 - chleb i bułki z piekarni w Krzyżanowicach

Hurtowa sprzedaż piwa i napojów - Rzeszawa 63

**Zapraszamy na zakupy do WDH w centrum Bochni,
a także do całej sieci detalicznej**

F.H.U.

KRIS

Nowy Wiśnicz
ul. Bocheńska 26
tel. (0-14) 612-91-56, 612-86-76

zaprasza:

KAWIARNIA:
16.00 - 22.00

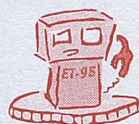
DYSKOTEKA:

sobota: 16.00 - 3.00
niedziela: 16.00 - 1.00



*atrakcyjny lokal, bogaty wybór trunków,
profesjonalnie prowadzona dyskoteka,
bilard, własna firmowa gastronomia*

KRIS oil



stacja benzynowa czynna od 6 do 22
pełny wybór paliw Rafinerii Płock,
sklep spożywczo-przemysłowy
(można kupić także alkohol)

Sklep firmowy
hurtowni artykułów elektrycznych

MAX-EL

Bochnia; Dom Handlowy

SUTORIS

(parter)

☎ (0-14) 612-25-14

- sprzęt AGD
- zegary
- telefony
- lampy
- żyrandole
- klosze
- plafoniere
- kinkiety
- artykuły elektryczne



Największy wybór w Bochni!

Pn.-Pt. w godz. 8.00 - 17.00

Sob. w godz. 8.00 - 14.00

FIRMA HANDLOWA

HAS

Stanisławice 311

tel. (0-12) 284-21-13

przedstawiciel Zakładów Mięsnych "Dębica"

Oferuje:

- wędliny, mięso (luzem i paczkowane),
- konserwy mięsne,
- sery twarde i topione (luzem i paczkowane),
- koncentraty spożywcze: **Winiary, Wodzisław,**
- szeroki asortyment słodczy: **Wedel, Wawel, Goplana,**
- szeroki asortyment kawy,
- soki **Hortex**

WINIARY



PPMs Dębica

**Sprzedaż hurtowa,
ceny producentów,
czynne codziennie od 7.00 do 20.00**

MLECZARNIA ŁAPANÓW



Mleczarnia

32-740 Łapanów

tel. Łapanów 281, kom. 090-25-51-61

EkoMilk

pełny asortyment wyrobów mleczarskich
z terenów ekologicznie czystych



mleko łapanowskie 2%
śmietana łapanowska 18%
śmietana łapanowska 30%
kefir łapanowski 1,5%
jogurty owocowe "Justynka"
twaróg wiejski łapanowski
twarożek ziarnisty łapanowski
jogurt pitny łapanowski

Sklep firmowy: Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14

BANK PRZEMYSŁOWO -HANDLOWY SA

Oddział Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 9,
tel. 611-60-34, 611-60-66, 611-60-13

*Oferuje kompleksową obsługę
klienta detalicznego i komercyjnego*

*Zapraszamy:
od poniedziałku do piątku
w godz. 7.45-18.00*

Bank, który myśli o Tobie

BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA



ALARMY ELEKTRONICZNE

Systemy elektronicznych zabezpieczeń przed
włamaniem, napadem, pożarem itp.

TELEWIZJA DOZOROWA

Systemy podglądu wizyjnego

KOMPUTERY

Sprzęt i oprogramowanie

montaż

naprawy

konserwacje

Firma Handlowo Usługowa **COM-STAR**

Piotr Sacha

32-700 Bochnia ul. Krakowska 18/11

tel. (014) 685 06 10

tel.kom. 0602 58 28 50

DACHÓWKI, SUPREME STYROSUPREME

poleca producent

Kazimierz Sądół
Krzeczów-Belch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16



MATERMIX

- * **KOMPUTEROWE PROJEKTY GRAFICZNE**
- * **USŁUGI WYDAWNICZE**
- * **KALENDARZE, FOLDERY, PLAKATY, MAPY**
- * **ULOTKI, PAPIERY FIRMOWE, WIZYTÓWKI, itp.**

*Już czas, nie zwlekaj z reklamą Twojej Firmy!
Rozmowy przeprowadzamy u klienta.*

Ul. Legionów Polskich 6/5
32-700 Bochnia

tel. kom. 0 602 106 635
tel. dom. 611 78 84

P O L S K A S I E Ć H A N D L O W A

LEWIATAN



TWÓJ DOBRY SĄSIAD



**Zapraszamy
do sklepów
firmy:**

PREBUD

**S T A Ł E P R O M O C J E
N I S K I E C E N Y
S Z E R O K I A S O R T Y M E N T**

- „PIĄTKA” – os. Niepodległości
- „KAROLINA” – ul. Karolina
- „PREBUD” – ul. Floris 31
- „PREBUD” – Proszówki

TO SKLEPY, KTÓRE MYŚLĄ O TOBIE

32-700 Bochnia
ul. Kazimierza Wlk. 37/4
tel. (014) 612 50 40
e-mail:
woznikak@kki.net.pl



**STUDIO
GRAFICZNE**

WIZERUNEK TWOJEJ FIRMY

**To nie tylko wystrój, ekstra samochód,
- to ciekawy i wpadający w oko
logotyp, folder, papier firmowy.**

ZDAJ SIĘ NA NAS...

**Wizualizacja image Twojej firmy to...
nasz problem!**

KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I OBRÓBK A GRAFIKI!

J A N U S Z P A L E J

Mały Wiśnicz 116

(w Kopalinach za lasem w lewo – jadąc od Bochni)

tel. (014) 685 66 59, tel. dom (014) 612 55 25

oferuje **stolarkę budowlaną**

- nowa technologia typu Euro)
- szyby termoizolacyjne dwu- i trzyszybowe
- okna i drzwi zabezpieczone wodnym lakierem akrylowym - firmy „Levis”



Wykonujemy:

na indywidualne zamówienia

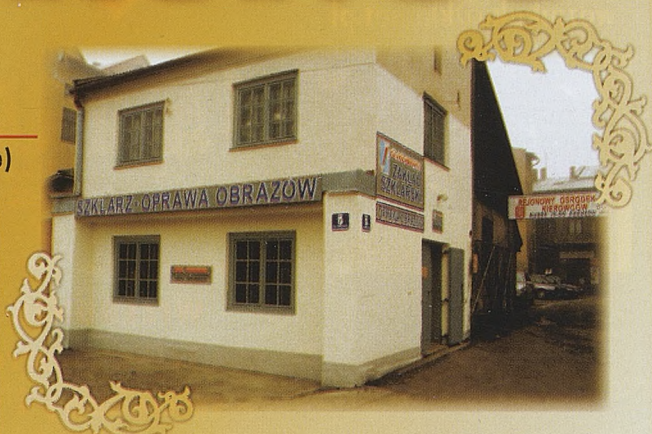
okna i drzwi – również nietypowe

Przy większych zamówieniach – transport gratis!

C e n y k o n k u r e n c y j n e !

FIRMA USŁUG SZKLARSKICH GLASS-BRONCO

- ❖ sklenie ram okiennych wszystkich typów
metodą tradycyjną i na silikonie,
- ❖ oprawa obrazów i luster w ramy ozdobne
(160 rodzajów zagranicznych listew – najniższe ceny w Małopolsce)
- ❖ piaskowanie i szlifowanie szkła
- ❖ pisanie tablic nagrobkowych
- ❖ szyby termoizolacyjne



Bronisław Kaczmarczyk

☛ Bochnia, ul. św. Marka 6, tel. (014) 612 38 33

☛ Bochnia, ul. Kiernika 5, tel. (014) 611 97 71

66.17 FM 98.10 FM

RadioMAKS

Punkt redakcyjny w Bochni
Rynek 2, tel. 6123479

Radio MAKS BOCHNIA - 69.05 FM
(9.15 - 17.00 oraz 20.00 - 7.00)

Radio MAKS, tel. 014 212929, fax 014 261026, www.radio-maks.tarman.pl

KALENDARIUM XX WIEKU

**fakty
dokumenty
opinie**



*jest to przygotowana specjalnie z okazji kończącego się wieku
przez „Wydawnictwo ALBATROS” s.c.*

seria wydawnicza, prezentująca najważniejsze wydarzenia w głównych dziedzinach życia dwudziestego stulecia.

Każde cztery lata historii XX wieku dokumentują dwa zeszyty, gromadzone w oddzielnych segregatorach: „Świat” i „Polska”.

Zeszyty w cenie 3,99 zł każdy, od 9 listopada w kioskach

**KUPON
KONKURSOWY**

Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia

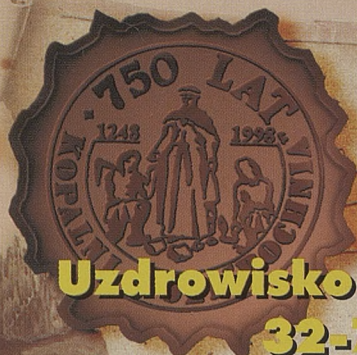
ZAPRASZA NA SYLWESTRA



**NIEPOWTARZALNA ZABAWA
w PODZIEMNEJ KOMORZE WĄŻYN Kopalni Soli Bochnia**

Zaproszenia w cenie 225 zł od osoby
do nabycia w biurze Uzdrowiska od dnia 3 listopada b.r.

U w a g a , o f e r t a s p e c j a l n a
Czytelnicy „Ziemi Bocheńskiej”, którzy zgłoszą się z wyciętym
Kuponem Konkursowym zamieszczonym powyżej, bawią się za 215 zł
od osoby, a przy zakupie zaproszenia otrzymują nagrodę niespodziankę!



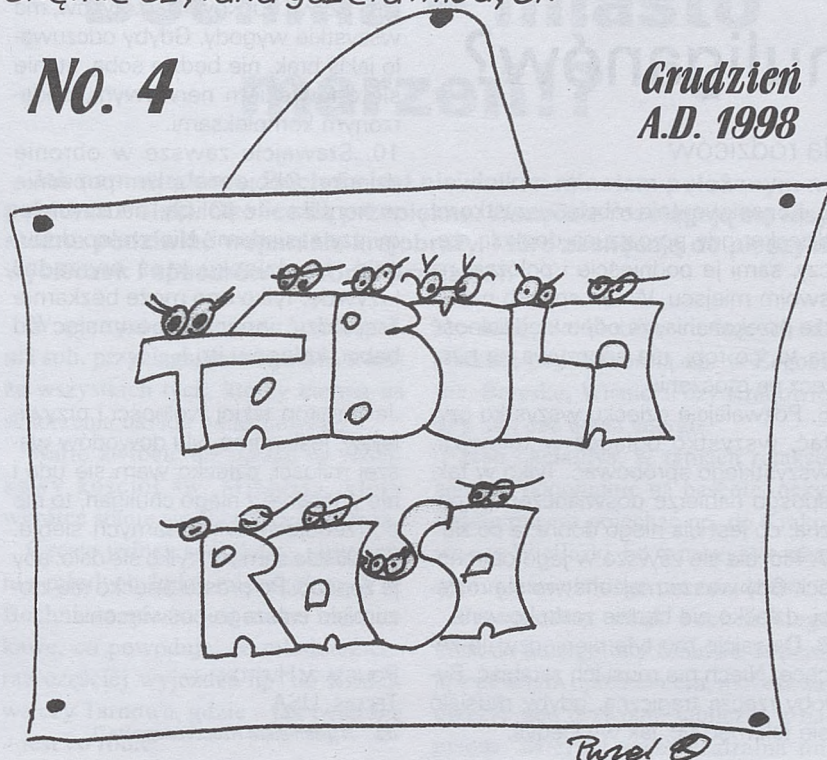
Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia sp. z o.o.
32-700 Bochnia, ul. Solna 2
tel. (014) 612-43-15, tel./fax (014) 612-46-40

Kopalnię mogą odwiedzać osoby niepełnosprawne

*Świetna, niekonwencjonalna i nadszpiewanie
chętnie czytana gazeta młodych*

No. 4

**Grudzień
A.D. 1998**



Tabula rasa. Co to takiego? Tabletki na ból pięty, rasa kota, pochodzącego z Marsa czy może nazwa ostatniej książki byłego prezydenta? Zainteresowanych odsyłamy do pasjonującej lektury "Słownika wyrazów obcych". Trochę wysiłku nie zaszkodzi; a nuż się dowiecie czegoś nowego?

Witamy w "Tabula rasa" mikołajkowo. Czy ktoś z was widział już św. Mikołaja? No, tego dużego faceta z białą bródką, w czerwonym kubraczku, w wielkim workiem na plecach? Tak??? To ten sam. Gratulacje.

Mój Mikołaj niezmiennie ubiera się w białą koszulę nocną (w kropki) i ma rude włosy. Ale też jest kochany. I tylko takich Mikołajów Wam życzę.

DAGMARA

Mikołajkowy czar!

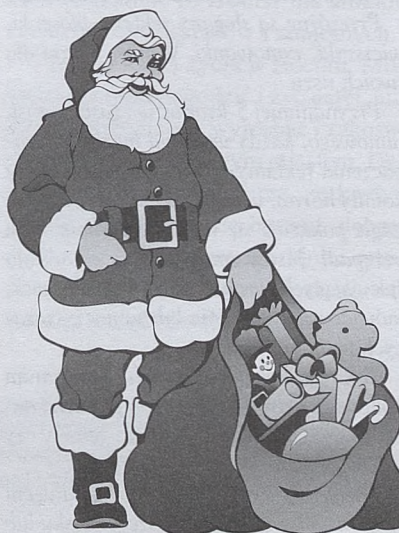
*Alboć wezmą, albo co daj,
Jak kazał święty Mikołaj,
Bo jeśli mu barana dasz,
Pewny pokój od wilka masz.
M.Rej*

6 grudnia obchodzimy dzień świętego Mikołaja – popularne mikołajki. Gdy sięgniemy do "Dziejów obyczajów w dawnej Polsce (XVI-XVIII w.)" Jana Stanisława Bystronia, dowiemy się, że 6 grudnia był przede wszystkim świętem pasterskim, albo też świętem obrony przed dzikimi zwierzętami, zwłaszcza wilkami. Pasterze w wigilię tego dnia pościli, wierząc, że ochronią swój dobytek od szkody.

Był to dzień ofiar kościelnych. Po przez złożenie np. kury czy barana można było zapewnić sobie ochronę przed wilkami.

Zwyczaj obdarzania dzieci słodyczami i chodzenie po domach przebranego św. Mikołaja wraz z diabełkiem, jest pochodzenia późnego, miejskiego i nie-

mieckiego, który dopiero upowszechnił się w XIV w. Obecnie dzień ten jest jednym z najbardziej oczekiwanych, szczególnie przez dzieci. Najmłodsi, ale nie tylko oni, właśnie wtedy dostają długo oczekiwane prezenty. Dorośli również odczuwają czar mikołajkowy, obdaro-



wując się wzajemnie drobnymi upominkami, które pochodzą od napotkanego po drodze św. Mikołaja.

Kim był ten człowiek?

Św. Mikołaj żył na przełomie III i IV wieku. Był biskupem Miry – miasta portowego w Azji Mniejszej. Pochodził z bogatej rodziny kupieckiej. Wcześniej stracił rodziców. W wieku kilkunastu lat wstąpił do seminarium duchownego. Swoją majątek rozdawał anonimowo biednym. Sprawiał prezenty dzieciom i podkładał pieniądze najbardziej potrzebującym.

Niestety, został aresztowany i wtrącony do więzienia w Rzymie.

Biskup z Miry był znany i popularny, dlatego w więzieniu szczególnie go traktowano. Uwolnienie przyniosło mu zakaz prześladowania chrześcijan wydany przez Konstantyna Wielkiego.

Po powrocie do Miry kontynuował swoją posługę kapłańską oraz działalność dobroczynną. Zmarł najprawdopodobniej w 342 roku.

Pamięć o nim powraca co roku, kiedy to w nocy z 5 na 6 grudnia spełniają się najskrytsze marzenia zarówno dzieci jak i dorosłych.

SŁAWKA

Jak wychować rasowych chuliganów?

10 wskazań dla rodziców

1. Od wczesnych lat należy dziecku dawać wszystko, czego tylko pragnie.
2. Trzeba śmiać się z jego nieprzyzwoitych i grubiańskich słów. Będzie się uważał za mądre i dowcipne.
3. Należy je odgradzać od wszelkich wpływów religijnych. Żadnej wzmianki o Bogu. Nie posyłać na religię, nie nakłaniać do Kościoła. Gdy wyrośnie, samo wybierze sobie religię i światopogląd.
4. Nie wolno mówić dziecku, że źle postępuje. Nigdy! Biedactwo gotowe nabawić się kompleksu winy. A co będzie, gdy później przydarzy mu się nie-szczęście – np. gdy je zaaresztują za kradzież samochodu? Ile się nacierpi w przekonaniu, że całe społeczeństwo je prześladuje.

5. Konsekwentnie róbcie wszystko za dziecko: gdy porzuci dookoła rzeczy, sami je podnieście i połóżcie na swoim miejscu. W ten sposób nabierze przekonania, że odpowiedzialność za to, co robi, nie spoczywa na nim, lecz na otoczeniu.
6. Pozwalajcie dziecku wszystko czytać, wszystko oglądać w telewizji, wszystkiego spróbować. Tylko w taki sposób nabierze doświadczenia i pozna, co jest dla niego dobre, a co złe.
7. Kłóćcie się zawsze w jego obecności. Gdy wasze małżeństwo się rozleci, dziecko nie będzie zaszokowane.
8. Dawajcie mu tyle pieniędzy, ile zechce. Niech nie musi ich zarabiać. Byłoby rzeczą tragiczną, gdyby musiało się tak męczyć, jak wy kiedyś.

9. Zaspokajajcie wszystkie jego życzenia. Niech odżywia się jak najlepiej, używa trunków i narkotyków, ma wszystkie wygody. Gdyby odczuwało jakiś brak, nie będzie sobą, stanie się człowiekiem nerwowym, obdarczonym kompleksami.

10. Stawajcie zawsze w obronie dziecka. Obojętnie z kim popadnie w konflikt – z policją, nauczycielami czy sąsiadami. Nie wolno dopuścić, by dziecku ktoś wyrządził krzywdę, tylko ono może bezkarnie krzywdzić innych (poczynając od babci, kolegów itp.).

Jeśli mimo takiej wolności i przywilejów, jeśli mimo tylu dowodów waszej miłości, dziecko wam się uda i nie wyrośnie z niego chuligan, to nie potrzebujecie winić samych siebie. Zrobiliście sami, co tylko się dało, aby je zepsuć. Po prostu dziecko nie zrozumiało waszego poświęcenia.

POLICJA W HUSTON,
TEKSAS, USA
(za: "Najjaśniejsza Rzeczpospolita")

Czas na zmiany

Za każdym razem, kiedy pytamy ludzi z bocheńskich szkół średnich, o czym chcieliby przeczytać na naszych czterech stronach, niezmordowanie krzyczą: "Napiszcie o tym, że w Bochni nie ma już praktycznie żadnej knajpy, w której moglibyśmy spokojnie posiedzieć, pogadać i posłuchać muzyki".

Pisaliśmy już o tym i piszemy znów, bo to, co się dzieje w naszym miasteczku, rzeczywiście zakrawa na farsę. Ile zostało tych knajp? 3? 4?

Jeśli nie ma się szczęścia albo nie wyruszy na "polowanie" odpowiednio wcześnie, można tylko pomarzyć o miejscu w przyjemnej kawiarence.

Nasza rola w tej kwestii jest również bardzo ograniczona. Noo, praktycznie żadna. Jedyne, co można zrobić, to wykazać się przedsiębiorczością i założyć własny przybytek. A może ktoś ma jakiś pomysł?

Czekamy. Znudziło się nam siedzenie w domu i wpatrywanie w urokliwe cztery ściany własnego pokoju. Ale może trzeba jakichś bardziej drastycznych posunięć, żeby ktoś zareagował?

MŁODZI GNIEWNI

Kolorowy świat reklamy

Reklama - któż jej nie widział. Chyba nie ma człowieka, który by zdołał uniknąć jej przemożnego wpływu.

Spotykamy reklamę wszędzie: w gazetach, kolorowych czasopismach, ale przede wszystkim słyszymy w radio i oglądamy w telewizji.

Reklamowane jest wszystko, począwszy od kawy przez cukierki, proszki do prania, a skończywszy na papierze toaletowym.

Jednym słowem: dla każdego coś innego. Przeróżne są slogany reklam: piosenki, wierszyki, rymowanki. Wprost poezja dla twoich uszu.

Przynajmniej 5-krotnie w czasie seansu filmowego, każdy widz ma możliwość zobaczenia reklamy. Oglądasz właśnie znakomity horror, włos jeży się na głowie, a tu nagle pokazuje się napis - reklama. Film przepadł. Jesteś zmuszony do oglądania śpiewających warzyw, fioletowych krówek, mówiących cukierków lub samoczyszczących płynów.

Tak mija kolejne 10 minut. Lecz zanim ponownie wdrożysz się w tok filmowej akcji, znów podziwiasz pasty do zębów, czy dziecięce pieluszki.

Niektórzy, bezpośrednio po oglądnięciu reklamy, biegną do najbliższego kiosku lub

sklepu, aby kupić cud - produkt. Wiadomo, zachęciła ich reklama.

Każdy przecież chce mieć nowoczesny, wprost genialny usuwacz plam lub lśniące włosy w 14 dni.

Czasem i ja muszę kupić reklamowany produkt, bowiem zazwyczaj innych nie ma w sklepach, ale dziwi mnie, że właśnie proszek kupiony przeze mnie wcale nie usuwa plam, a szampon zamiast wzmacniać włosy, wywołuje łupież.

Tak samo, gdy widzimy w TV reklamowane ciastka, pomadki lub galaretki, nie pozostaje nam nic innego jak biec do sklepu i zrobić porządne zakupy.

Byłoby wprost niewybaczalne nie kupić kawy, która potrafi nawet rozruszać sztywniaków.

Reklama wpływa na twoją podświadomość przez barwę i dźwięk. Nie może się jej oprzeć ani dorosły ani dzieci.

Czasem jednak warto zastanowić się, gdy chcemy coś kupić. Nie musi być to zaraz droga reklamowana rzecz, ważne jest to, żeby była skuteczna.

SŁAWKA

Bochnia – miasto marzeń!?

Jak nam wiadomo, Bochnia jest niewielkim miastem położonym na południu Polski. Okolice są przepiękne. Wszędzie rozciągają się lasy, można podziwiać wspaniałe krajobrazy, które zachęcają do pieszych wycieczek i spacerów w gronie przyjaciół.

W centrum usytuowana jest kopalnia soli, przyciągająca turystów, a także wszystkich tych, którzy cierpią na schorzenia układu oddechowego.

Warto zwrócić też uwagę na zabytkowy kościół św. Mikołaja, który wkrótce stanie się Bazyliką Mniejszą.

Często jednak spotykamy się z opinią młodych ludzi mieszkających w Bochni, że miasto jest nudne i nieciekawie, co powoduje, że młodzież coraz częściej wyjeżdża np. do Krakowa czy Tarnowa, gdzie – jak twierdzą – jest co robić.

Czyżby w Bochni było nudno?

Wychodząc na ulicę po godz. 17.30 widzimy jak życie zamiera, wszyscy rozchodzą się do domów, a sklepy są już od dawna pozamykane. Jeśli chcesz znaleźć jakikolwiek otwarty sklep, musisz zdążyć przed 17, bowiem wystarczy minuta spóźnienia, aby drzwi zostały ci zatrzaskane przed nosem.

Gdy chcesz spędzić czas w gronie przyjaciół, możesz jedynie usiąść "pod Kazikiem" na Rynku, bowiem zdobycie wolnego miejsca w kawiarence, w godzinach szczytu (21–22) jest niemożliwe ze względu na panujący tam tłok. Możliwe, że uda Ci się tego dokonać i znajdziesz upragnione miejsce w Morisie, albo Kaji, ale wtedy jesteś skazany na kilkugodzinne wdychanie oparów z papierosów.

Nie jest frajdą dla młodych bocheńska "Syrenka" – jedyna dyskoteka, mała i świecąca pustkami (chyba, że akurat wstęp jest gratis). Dlatego też młodzież spragniona zabawy musi udać

się dalej, do klubów cieszących się większą popularnością np. w Żegocinie, Brzesku, Wiśniczu czy Krakowie, aby tam dać upust energii.

Jeśli chciałbyś, w ramach relaksu, spędzić popołudnie na basenie, oczywiście musisz pojechać np. do Krakowa czy Wieliczki, bo w naszym kochanym mieście takiego nie znajdziesz.

Przechodząc obok bocheńskiego kina, do którego hity filmowe docierają z pewnym opóźnieniem, możesz zauważyć nad drzwiami tabliczkę z napisem "Miejska scena teatralna im. Heleny Modrzejewskiej". Każdy, kto nie zna prawdziwych realiów, myślałby, że jeśli w Bochni jest scena teatralna, są też przedstawienia. Niestety, tu się pomylił. Przedstawień nie ma i dawno nie było (nie licząc tego na otwarciu, które wcale nie przypominało mi przedstawienia).

Bochnia nie cieszy się wśród młodzieży dobrą opinią. Większość twierdzi, że panuje w niej plotkarska i małomiasteczkowa atmosfera. Nie możesz pozostać anonimowym, ani poczuć się swobodnie. Nic co zrobisz nie uniknie czujnemu oku sąsiadów i znajomych.

Takie są realia życia w Bochni. Możesz się z nimi pogodzić i żyć dalej, lub jeśli bardzo chcesz, wyjechać i zakosztować życia poza naszym miastem. Decyzja jest twoja. Ja wierzę, że kiedyś jednak doczekamy się basenu, dobrej dyskoteki, czy ciekawego klubu młodzieżowego. Życie toczy się dalej, zawsze przecież zostają marzenia.

SŁAWKA

Rockujemy Muzykę Fantastyczną

Prawie 9 lat temu, 15 stycznia 1990 r. rozpoczęło nadawanie radio RMF FM. Na początku było to medium lokalne, jednak ponad cztery lata temu RMF FM uzyskało koncesję na nadawanie ogólnopolskie. Tego samego roku w Siedlcach powstał pierwszy autoryzowany fan-klub RMF-u. Od tej chwili fan-cluby zaczęły powstawać w coraz to nowych miastach. 13 sierpnia 1997 roku powstał Fan-klub RMF FM Bochnia. Od 1 grudnia przez dwa tygodnie promowaliśmy płytę HOP-BĘC vol. 1. W tym czasie zorganizowaliśmy pierwszą naszą imprezę – Mikołajki, które odbyły się w klubie "Syrenka". W przeddzień wigilii odwiedziliśmy Oddział Pediatryczny bo-



cheńskiego szpitala, gdzie małym pacjentom rozdaliśmy maskotki.

W maju tego roku ponownie w "Syrence" zorganizowaliśmy Techno-Party. Potem było parę miesięcy przerwy, aż do października, kiedy to wspólnie z bocheńskim przedstawicielem Plus GSM – firmą Komtel, prowadziliśmy promocję telefonów komórkowych. Ostatniego dnia akcji w klubie "Magdalena" odbyła się impreza andrzejkowa, ale o tym w następnym numerze.

HUBERT GAJEWSKI

Uwaga! Konkurs!

Spośród wszystkich Czytelników "Ziemi Bocheńskiej", którzy prawidłowo odpowiedzą na pytanie: Co oznacza skrót RMF (najbardziej popularny)? rozlosujemy firmowe koszulki radia. Na odpowiedzi czekamy do 18 grudnia pod redakcyjnym adresem. Zwycięzców opublikujemy w numerze lutowym.



W związku z zamieszczeniem, jakie wywołał mój artykuł, pt. "Moje rozmowy telefoniczne" (Z.B. nr 12), serdecznie przepraszam tych, którzy mogli się poczuć po jego lekturze urażeni, ale przede wszystkim moją nauczycielkę matematyki, której w żadnym wypadku obrazić nie chciałem. Z poważaniem – Dagmara Pędrak.

Opowiadanie

Saga ze sklepu mięsnego

Za siedmioma rzekami, za siedmioma górami, istnieje cudowny kraj, w którym wszystko ma kształt parówki. Rządzi tam król Alfons de Wieprz i jego głównym problemem jest córka – Serdella. Królowa stanowi typ nieprzeciętnego, śmierdzącego lenia i całe dni spędza na drzewie, rzucając w królewskich gości zepsutymi parówkami.

Najgorsze, że zawsze ładuje na nie mnóstwo żółtozielonej musztardy i tym samym niszczy najmodniejsze garnitury z jelitek nieszczęsnych gości.

Od pewnego czasu jednak nasza Serdella zmieniła zainteresowania i teraz znajduje sobie absztyfikantów i męczy ich w najróżniejszy sposób, to strzelając w nich z parówkowej procy, to znów każąc im zbierać kielbaski-śmierdziuszki w pobliskim lesie.

Tymczasem ojciec, widząc jej szczególny pociąg do płci przeciwnej, postanowił wydać ją za mąż. I nawet znalazł jej kandydata: księcia Przysmaka Drobiowego, posiadacza wielkich połaci kielbasianych pól i fabryk ketchupu. Odbył z nim wstępne konwersacje i teraz czeka naszego bohatera decydujące starcie z Serdellą.

Spójrzmy więc, coż razem są w stanie zdziałać. Umówili się pod krzakiem kabanosa w sadzie. Zobaczyli się (pierwsze spoj-

nienie jest zawsze najważniejsze!), błysnęły im oczka i coś w rodzaju elektrycznego spięcia zawisło w powietrzu. Oboje poczuli niesamowitą żądzę, wzięli się za ręce i pobiegli na pobliskie pole, szukać truflí kielbasianych. Potem szukali w lesie dzikich szynek, a świerszcze przygrywały im melodię "Pssstryk – ketchup z Pudliszek".

Cóż to był za wieczór! Nie trzeba już chyba dopowiadać, że postanowili się pobrać i mieć całą armię sedelkowatych bachorków.

Pewnie Czytelnik Szanowny pomyśli teraz, że ich losy szczęśliwie się złączyły i do końca żywota Serdella z Przysmakiem jedli parówki z jednego półmiska. Niestety, okrutne koło fortuny wybrało inaczej. Król Alfons de Wieprz uświadomił sobie, że jego przyszły zięć dopuścił się strasznego oszustwa. Oto powiedział mu o swoich kielbasianych polach, a naprawdę po-

siadał tylko skwerek, zasadzony przywiedłym pasztetem.

Król był musztardowo wściekły. Odwołał ślub i skazał Przysmaka Drobiowego na sto lat więzienia tylko o sosie tatarskim.

Serdella protestowała. Zresztą, któż nie opierałby się bezwzględemu ojcu, który szczęście własnej córki zamienia na rozpacz, bo adorator jest biedny jak na przykład mysz kościelna.

Wobec takiego dictum król Alfons zamknął Serdellę w wieży, zamurował wejście i kazał tak pozostawić do czasu jego śmierci. Serdella rozpaczała. Nie miała już nikogo, jeśli nie liczyć – rzecz jasna – szczurów i nietoperzy. Ale później, kiedy stwierdziła, że podczas przesiadywania przy okiennych kratkach rosną jej włosy na głowie, zawzięła się. Postanowiła teraz spuszczać warkocze każdemu przechodzącemu młodzianowi i zebrać o choć jednego serdelka.

Ponieważ ta historia nie może stać się tragedią, dopowiem jeszcze, że po 37 latach przechodził tamtędy niejaki Ochłap von Cielęcina. Wynajął on kielbasiany bombowiec, rozbił wieżę i uczynił Serdellę swoją żoną.

Szkoda, że nie mogę powiedzieć, jak obecnie nazywa się Serdella i gdzie mieszka. Niech wie, że robie to wyłącznie dla jej bezpieczeństwa.

ZIELONY DŁUGOPIS

Triumf Triumph

To "coś" nazywa się TRIUMPH SPITFIRE 1500. Do dziś mam wrażenie, że zakpił o sobie z właściciela, z mechaników, a na koniec także ze mnie. Triumph to sportowy samochód (rok produkcji '73), który został zakupiony jako wrak z londyńskiego złomowiska za 600 funtów.

Właściciel mieszkający na stałe w Anglii pochodzi z Bochni (prosił o anonimowość więc nazwę go pan X), dużym nakładem pra-

cy i finansów doprowadził auto do stanu używalności. Samochód został złożony wyłącznie z oryginalnych części (po ulicach Bochni

jeździł drugi taki model różniący się tym, że jego części nie były firmowe – jego właściciel poniósł o wiele niższe koszty).

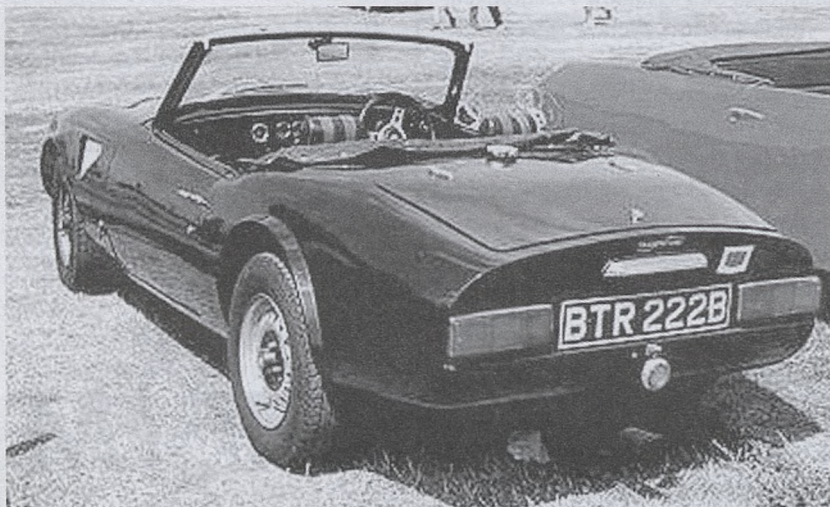
Wszystko wygląda to pięknie: czerwony sportowy kabriolet, wnętrze wykończzone wysokogatunkową skórą i drewnem, lśniącochromowane części i tyle zachwyty... Jego wygląd zwał z nóg nie tylko mnie, ale także mechaników. Dlaczego? Ano, dlatego, iż doszło do tego, że gdy po raz kolejny "naprawione" auto wyjeżdżało z zakładu, mechanicy robili zakłady o to, kiedy go znowu zobaczą.

Muszę dodać, że powodem ciągłych awarii nie jest wina mechaników, bo ci z poświęceniem robią wszystko co możliwe i "jeszcze więcej", ale samochód i tak powraca triumfując nad ich umiejętnościami.

Samochód kpi z mechaników, zakpił (na szczęście) także ze złodziei, którzy w amatorski sposób usiłowali go ukraść z parkingu. Dostali się do środka po rozcięciu dachu, lecz ich radość nie trwała długo, gdyż po przejechaniu zaledwie dwóch kilometrów Spitfire odmówił posłuszeństwa.

Nie myślcie, że cała ta historia dzieje się w Anglii. To nie Anglia, lecz nasza Bochnia, bo pan X od niespełna miesiąca tutaj gości i kursuje na trasie dom – zakład mechaniki samochodowej.

KRIS



Program lokalny w godz. 7.00 – 9.15 i 17.00 – 20.00

Radio

Gomoly

69,05 FM

Bochnia, ul. Brzeźnicka 103

tel. (014) 612 24 91



HANDLOWY HIT ROKU NOWY PAWILON SAMOObsługowy

Bochnia ul. Karosek 25

NA POWIERZCHNI 1500 m

oferuje:

- ◆ art. spożywcze i przemysłowe
- ◆ niskie ceny
- ◆ degustacje i promocje

czynny 7 dni w tygodniu

pon.– sob. 8⁰⁰ – 19⁰⁰

niedziela 8⁰⁰ – 16⁰⁰

**ZAPRASZAMY NA RODZINNE ZAKUPY
BEZ BARIER ARCHITEKTONICZNYCH
DLA ZMOTORYZOWANYCH – DUŻY
BEZPŁATNY PARKING**



TWOIM ULUBIONYM SKLEPEM

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A. INSPEKTORAT W BOCHNI

ul. Biała 19

tel. (0-14) 612-42-10, 612-31-76, fax 612-33-30



Przedsiębiorstwo handlowe

„Quit” s.c.

**I Oddział Bochnia,
ul. Partyzantów 2**

**HURTOWNIA PAPIEROSÓW
I CHEMII GOSPODARCZEJ**

- pełny asortyment papierosów
- zapalniczki
- wyroby chemii gospodarczej

Najniższe ceny, największy wybór, szybka i miła obsługa!

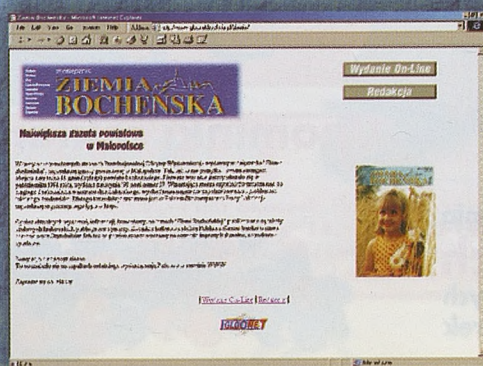
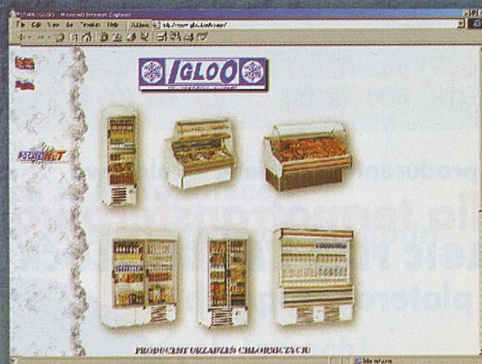
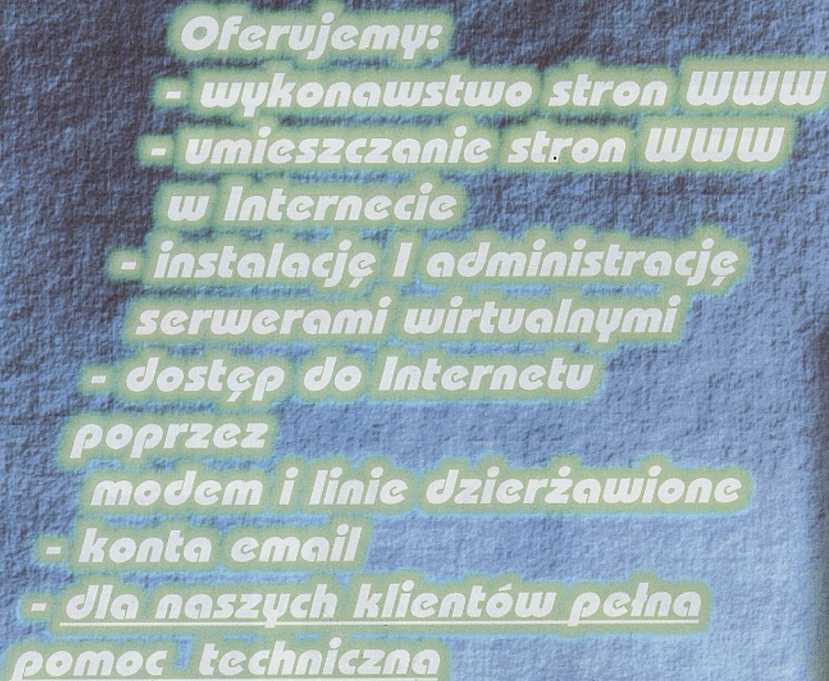
*Współpracujemy z Philip Morris, British American Tobacco,
House of Prince, Rothmans.*

Zapewniamy dowóz i realizację zamówień w ciągu 24 godzin!

Proponujemy udział we wszystkich promocjach organizowanych przez
Koncerny Tytoniowe oraz w konkursach organizowanych przez firmę.

**Bochnia, ul. Partyzantów 2, tel. (014) 612 43 78
CZYNNE: poniedziałek - piątek 8.00-16.00, sobota 9.00-12.00**

POPRZECZ ŁĄCZE 2 MBPS



IGLOONET

SYLWESTER

w Klubie Nocnym

Magdalenka

ZAPROSZENIA DO NABYCIA W LOKALU:
w piątki, soboty i niedziele w godz. 20.00 – 22.00
Ilość miejsc ograniczona!



Bochnia, ul. Wiśnicka 63a, tel. 611-75-57

PRIMAR-B

**HURTOWNIA ARTYKUŁÓW
POLIGRAFICZNYCH
I REKLAMOWYCH**

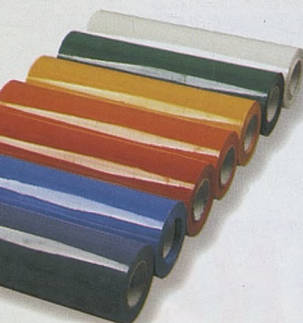
31-126 Kraków
ul. Grabowskiego 7
tel. (012) 632-07-07
fax (012) 634-12-04

Oddział Tarnów
ul. Sikorskiego 5
31-100 Tarnów
tel./fax (014) 21-76-93

Centrum Poligrafii i Reklamy
Studio Q 31-128 Kraków
ul. Karmelicka 18
tel./fax (012) 429-40-52



Dla producentów odzieży – kolorowa
folia termotransferowa
MAGIC FLEX I MAGIC FLOCK
do ploterów tnących



**Upominki reklamowe
do nadruków**

**Materiały i urządzenia
do nadruków transferowych**
dla użytkowników kolorowych
kserokopiarek i drukarek



HUMOR

Co ci się stało w oko? - pyta Franek kolegę.
- Dostałem śrubokrętem od Zochy.
- Przez przypadek?
- Nie, przez dziurkę od klucza.

Dyrektor przyjmuje do pracy sekretarkę:
- Ile pani zarabiała w poprzednim zakładzie?
- Dwa tysiące złotych.
- To ja z przyjemnością dam pani dwadzieścia pięć tysięcy.
- Z przyjemnością, panie dyrektorze, to ja miałam trzydzieści tysięcy!

Któręś poniedziałku majster nie wytrzymał i ustawił wszystkich w dwusereg:

- Komu nie chce się robić, niech wystąpi!
Wystąpili wszyscy oprócz Józka.
- A ty czemu nie występujesz?
- Bo mnie się nie chce nawet kroku zrobić.

Zakład Przetwórstwa Mięsnego Henryk Kołdras

oferuje:
mięso, przetwory mięsne, wędliny



PROSZÓWKI 1516
tel./fax (0-14) 612-96-92

AUTOPOL

PIOTR SPISAK

Bochnia, ul. Kraszewskiego 2
tel. (0-14) 612-20-78

FIAT 126p,

FSO 126 el.

Cinquecento

Polonez



Wygraj w **LOTTO**



największa gazeta powiatowa w Małopolsce

**ZIEMIA
BOCHEŃSKA**

Szanowni Państwo!

Jesteśmy **największą** gazetą powiatową w Małopolsce!

Co miesiąc docieramy do tysięcy mieszkańców Bochni i dziewięciu gmin powiatu bocheńskiego...

Chcą Państwo, aby Wasza firma odniosła sukces?

Nic prostszego. Wystarczy skorzystać z reklamy na naszych łamach!
Zapraszamy...

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel./fax (0-14) 61-221-60,
e-mail:ziemiam@bochnia.pl

MAGAZYN
bezpłatny dodatek miesięcznika ZIEMIA BOCHEŃSKA

Redaguje zespół miesięcznika "Ziemia Bocheńska"; Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Redaktor naczelny: **Piotr Skoczek**; Redaktor prowadzący: **Stanisław Bukowiec**. Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w redakcji:
Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-14) 61-221-60. Dyżur od poniedziałku do piątku: 10.00-13.00.
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
Projekty graficzne reklam stanowią własność redakcji i nie mogą być powielane bez jej zgody.



- OD FUNDAMENTÓW PO DACH



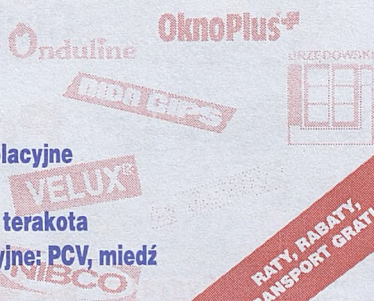
**NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY BUDOWLANE**

BUD&CAR s.c.

Bochnia, Partyzantów 2 tel. (0-14) 611-15-74

STOLARKA BUDOWLANA

- okna dachowe
- suche tynki
- rynny PCV
- pokrycia dachowe
- materiały termoizolacyjne
- siding
- płytki ceramiczne, terakota
- materiały instalacyjne: PCV, miedź
- podłogi panelowe



**RATY, RABATY,
TRANSPORT GRATIS!**

FIRMA MAT-BUD

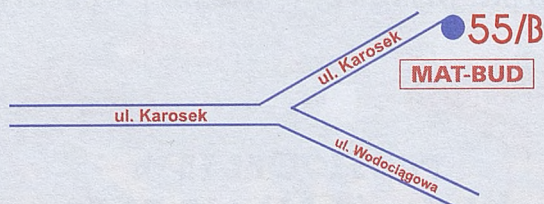
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

**Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)
tel. 611-77-82**

poleca:

- cement (250, 350)
- cement biały
- taras biało-czarny
- rury PCF
- maczkę tarasową
- tarabonę
- wapno, lepek, papę
- rury drenacyjne PCV

*ponadto styropian firmy "POLMAR"
gęstość 15,20,30; zwykły i falcowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz
(styropian "AUSTROTHERM" na zamówienie)*



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

FIRMA BUDOWLANA MONDEWA



**SUCHE TYNKI,
MONTAŻ ŚCIAN DZIAŁOWYCH,
SUFITÓW PODWIESZANYCH,
ADAPTACJA STRYCHÓW
SYSTEMEM RIGIPS
z materiałów powierzonych
i własnych**



Wykonujemy remonty domów, mieszkań, biur

**32-700 Bochnia, ul. Biała 21 (pawilon Cechu Rzemiosł Różnych, II piętro)
tel. (0-14) 611-82-51, fax (0-14) 611-82-52**



Bochnia, ul. Kącik 5, tel. (0-14) 612-35-27

rajstopy



bielizna

skarpety

odzież



**SKŁAD
BUDOWLANY**

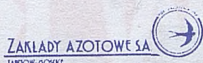
32-700 Bochnia, ul. Wygoda 143/A
tel. (0-14) 611-18-69, fax 611-74-69

POLECAMY:

Papy - Polinova **P**OLINOVA

Waty - Rockwool **ROCKWOOL**

Stolarka PCV



Ceramika - Biegonice **BIEGONICE**

Pokrycia dachowe **KLATT**

Styropian



ATRAKCYJNE
CENY

czynne: codziennie 8-16, soboty 8-14

Zakład Pracy Chronionej



zapraszamy:

ul. Partyzantów 23, tel. 612-26-20



chemia budowlana



wełny mineralne



styropian



ceramika budowlana



karpiówka, klinkiery



stolarka budowlana



suche tynki

i inne materiały budowlane

Produkcja własna:

- ubrania robocze
- koszule
- ręczniki itp.

ODPISY
NA PFRONI



**ul. Trudna 41,
tel. 612-58-25**



*instalacje z tworzyw
sztucznych*



instalacje z miedzi



*instalacje i sieci
gazowe*



nowoczesne kotły c.o.



okna dachowe

Uwaga! Możliwe upusty 2-5%

*Proponujemy wykonawstwo instalacji c.o.,
wod.-gaz. i ogrzewania podłogowego.*

WIELKA PROMOCJA

OKNA DRZWI

**bezpłatny
montaż okien!**



Bochnia, ul. Trudna 32a
tel. (0-14) 611-85-87, tel./fax 685-02-50



Mobil

AUTO JERZY
Bochnia, ul. Wiśnicka 20
tel./fax (0-14) 612-38-55, 612-27-97
SERVICE MOBIL
Bochnia, ul. Wiśnicka 10A

OPONY/FELGI

SUPER OFERTA - LISTOPAD

OPONY DĘBICA Ceny Brutto (z VAT)

135-70-13 D-164 - 74.81 zł
135-12 D-124 - 69.00 zł
135-12 D-178 - 59.00 zł
145-70-13 D-164 - 76.86 zł
155-13 D-178 - 90.18 zł
155-70-13 D-164 - 90.18 zł
165-13 D-178 - 99.41 zł
165-13 D-124 - 110.68 zł
165-70-13 D-164 - 116.83 zł
175-13 D-178 - 110.68 zł
175-13 D-124 - 135.27 zł
175-14C D-177 - 150.65 zł
175-14C D-124 - 153.78 zł
175-70-14 D-164 - 136.30 zł
175-70-13 D-164 - 121.95 zł
175-70-13 D-178 - 110.68 zł
185-15 D-170 - 184.46 zł
185-14C D-124 - 172.39 zł
185-14C D-177 - 181.39 zł
185-70-13 D-124 - 131.17 zł
185-70-13 D-164 - 142.80 zł
195-14C D-124 - 170.12 zł
205-14C D-124 - 187.91 zł

OPONY ZIMOWE "DĘBICA"

135 R12 S-25 - 76.13 zł
145/80 R13 S-30 - 114.19 zł
155/80 R13 S-30 - 116.10 zł
165 R13 S-30 - 131.33 zł
145/70 R13 S-30 - 101.82 zł
155/70 R13 S-30 - 113.24 zł
165/70 R13 S-30 - 137.98 zł
175/70 R13 S-30 - 156.06 zł
185/70 R13 S-30 - 163.68 zł
175/70 R14 S-30 - 164.63 zł
185/70 R14 S-30 - 179.85 zł

OPONY "DĘBICA" FRIGO DIRECTIONAL

185/60 R14 - 199.84 zł
175/65 R14 - 182.71 zł
185/65 R14 - 189.37 zł
185/65 R15 - 240.75 zł
195/65 R15 - 252.17 zł
205/60 R15 - 254.08 zł

OPONY KLEBER

145/70 R 13 T C 701 - 144.87 zł
155/70 R 13 T C 701 - 143.35 zł
165/70 R 13 T C 701 - 165.00 zł
175/70 R 13 T C 701 - 175.00 zł
175/70 R 14 T C 701 - 217.71 zł
175/75 R 16 C - 302.79 zł
185 R 14 C - 245.07 zł
185/60 R 14 H C 601 - 259.13 zł
185/65 R 14 T C 651 - 216.94 zł
185/65 R 15 T C 651 - 252.20 zł
185/70 R 13 T C 701 - 210.82 zł
195/50 R 15 V DR503 - 268.31 zł
195/60 R 14 H C 601 - 295.90 zł
195/65 R 15 T C 651 - 261.41 zł
195/70 R 15 C 100 - 281.35 zł
195/75 R 16 C - 376.95 zł
205 R 14 C - 359.10 zł
205/50 R 15 D R 503 - 407.09 zł
205/55 R 15 V C 553 - 436.20 zł
205/60 R 15 H C 601 - 342.68 zł
205/75 R 16 C - 432.00 zł

OPONY BIEŻNIKOWANE

155/13 - 55 zł
165/13 - 72 zł
175/70/13 - 75 zł
185/70/13 - 89 zł
185/14C - 85 zł

**Z WYMIARĄ
I WYUŻYCIEM
I AOK
GARANCJĄ**

Centrum Oponiarskie tel. (0-14) 611-30-40
BOCHNIA UL. BRZESKA 40

DACHÓWKI



PODWYSZYŃSKI

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
tel./fax (0-14) 68-62-100
30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

**25
rodzajów**

- wata szklana URSA
- rynny PCV
- okna do poddaszy
- folie
- suche tynki
- cegła

(klinkier, pełna i kratówka)
sprzedaż, montaż

RATY

Najważniejsze to zdobyć zaufanie społeczeństwa

Z wójtem Gminy Drwinia Tadaszem Lisem rozmawia Łucja Piątkowska



– Został Pan wybrany na przewodniczącego Rady Powiatu Bocheńskiego. Co zamierza Pan zrobić dla powiatu?

– Będę wykonywał zadania powiatu wynikające z ustawy z dnia 5.VI.1998 r. o samorządzie powiatowym. Chodzi tu o wykonywanie określonych ustawami zadań publicznych o charakterze ponadgminnym. Już przy starcie powiatu powinien być stworzony program, który wyznaczy zakres zadań docelowych, a jego realizacja odbywać się będzie ustalonymi środkami i metodami w powiatowej strukturze. W pojęciu dalekowzrocznym program ten ma być spójny z planem strategicznym rozwoju powiatu bocheńskiego oraz jego promocją.

Jako radny powiatu chciałbym się zająć wykonywaniem zadań w zakresie ponadpodstawowej edukacji publicznej, promocji i ochrony zdrowia w przekształconych już zakładach opieki zdrowotnej w samodzielne jednostki mające osobowość prawną, pomocy społecznej, ekologii oraz transportu i dróg publicznych.

Ponadto uznaję za bardzo ważne włączenie się do prac związanych z realizacją zadań w zakresie kultury, sportu i turystyki, bezpieczeństwem obywateli i porządkiem publicznym oraz ochroną przeciwpowodziową i przeciwpożarową.

Jako przewodniczący Rady Powiatu Bocheńskiego deklaruję współpracę z samorządami miast i gmin wchodzących w skład powiatu, utrzymywanie łączności z przewodniczącymi rad miejskich i gminnych, burmistrzami i wójtami oraz pomoc w rozwiązywaniu problemów na szczeblu samorządowym.

W trosce o obywateli naszego powiatu i w poczuciu wielkiej odpowiedzialności, postaram się stworzyć dobry klimat do współpracy ze Starostą Powiatu i Zarządem, aby przy pomocy kompetentnych osób pracujących w Urzędzie Powiatowym wytworzyć atmosferę zrozumienia i życzliwości. Uważam, że mądre i rozsądne uchwały Rady Powiatu, rzetelna praca jej organów – to gwarancja, że środowiska lokalne obdarzą nas szacun-

kiem i zaufaniem społecznym, czego wszystkim serdecznie życzę.

– Jest Pan jedynym radnym powiatu z gminy Drwinia. Co zamierza Pan zrobić dla tej gminy?

– Niech mi będzie wolno najpierw podziękować Szanownym Wyborcom z Okręgu Wyborczego nr 3 (Gmina Drwinia i Gmina Bochnia) za to, że oddali na mnie swoje głosy. Postaram się ukierunkować pracę radnego w taki sposób, aby jej wyniki po upływie I kadencji samorządu powiatowego były dla wszystkich mieszkańców gminy czytelne i jasne.

W realizacji zamierzonych zadań wykorzystam swoją wiedzę i doświadczenie jakie zdobyłem w pracy samorządowej I i II kadencji w środowisku gminy Drwinia pełniąc funkcję Wójta Gminy.

Powiem językiem prostym, że nie dopuszczę aby to co w ciągu 8 lat przy pomocy radnych, członków zarządu gminy, pracowników Urzędu Gminy w Drwinie i kierowników zakładów pracy, zostało zrobione dla naszych mieszkańców uległo procesowi degradacji. Wszystkie inwestycje m.in. budynki lokalne w sołectwach – nowe i odremontowane, czy to w oświacie, służbie zdrowia, kulturze, straży, zostały wzniesione lub wyremontowane wielkim wysiłkiem pracy i nakładem finansowym, muszą być dalej prowadzone po gospodarsku.

Jako radny powiatu poczynię starania, aby nie uszczuplić w gminie zadań dotychczas prowadzonych: zleconych i powierzonych na zasadzie porozumienia Gminy Drwinia z Wojewodą Krakowskim, czy Kierownikiem Urzędu Rejonowego w Krakowie, a które zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym przechodzą z województwa do powiatu.

Chodzi o to, by zadania z zakresu geodezji, gospodarki gruntami, budownictwa i komunikacji były realizowane jak dotychczas przez Urząd Gminy w Drwinie, bowiem nasz urząd dysponuje zarówno dobrą i wykwalifikowaną kadrą do ich prowadzenia oraz wystarczającą bazą lokalową. Nie mogą na reformie administracyjnej stracić mieszkańcy naszej gminy.

Bardzo ważną sprawą jest też zapewnienie ludności komunikacji zbiorowej. W związku z reformą służby zdrowia i szkolnictwa będę patronował jej wdrażaniu służąc wszelką pomocą. Zależy mi bowiem na tym, by po przeobrażeniach w resorcie szkolnictwa i służby zdrowia, mieszkańcy byli należycie obsługiwani, a dzieci, młodzież i nauczyciele czuli się dobrze zarówno w szkołach podstawowych jak i w gimnazjum.

– Dziękuję Panu za rozmowę.

Kolejne sukcesy

Orkiestra Dęta w Grobli działa z małymi przerwami ponad 60 lat. O jej sukcesach pisaliśmy już niejednokrotnie na łamach "Z.B.". Przybywa ich coraz więcej. Ostatnio w II Małopolskim Konkursie Orkiestr Dętych "Złote Trąby '98" w Łącku nasi krajanie zajęli II miejsce.

Muzycy z Grobli są zapraszani na wiele uroczystości. 11 listopada w Święto Odzyskania Niepodległości grając, przemarszerowali ulicami Krakowa.

14 listopada w Domu Kultury w Grobli odbyło się podsumowanie działalności artystycznej orkiestry i kapeli "Groblanie". Wszyscy muzycy zostali nagrodzeni za swoją pracę. Specjalne nagrody za 20-lecie pracy społecznej w orkiestrze otrzymali: Janusz Styczeń i Wiesław Kułaga.

Obecnie orkiestra przygotowuje się do licznie zaplanowanych występów bożonarodzeniowych.

L.P.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Drwinie

AKCJI PATRONUJE

Zakład Fotograficzny Andrzeja Tarajki,
Bochnia, Rynek 5



Witajcie na świecie!



Klaudia Aksamit
(Gawłówek)
31.10., 3100 g., 51 cm.



Córka pani Matyaszek
(Dąbrówka)
3.11., 3800 g., 57 cm.



Syn państwa Dadejów
(Krzeszów)
30.10., 3450, 58 cm.



Kinga Piekarczyk
(Nieszkowice Wielkie)
31.10., 4350 g., 62 cm.



Kamil Rudnik
(Bochnia)
29.10., 3000 g., 51 cm.



Córka państwa Piechów
(Leszczyna)
9.11., 4300 g., 61 cm.



Córka państwa Srogów
(Bochnia)
31.10., 3350 g., 53 cm.



Syn państwa Kumorów
(Bochnia)
1.11., 3600 g., 56 cm.



Córka państwa Komarów
(Królówka)
10.11., 3500 g., 56 cm.



Córka państwa Ważydraków
(Rzezawa)
9.11., 3450 g., 55 cm.



Syn państwa Puziów
(Dąbrówka)
8.11., 2100 g., 49 cm.



Syn państwa Puziów
(Dąbrówka)
8.11., 1950 g., 49 cm.



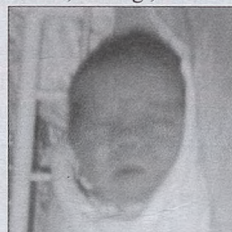
Córka państwa Szumańskich
(Rzezawa)
7.11., 3600 g., 57 cm.



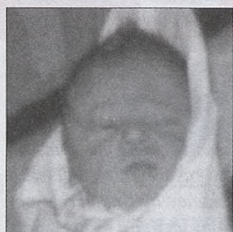
Córka państwa Juszczaków
(Bochnia)
9.11., 2750 g., 53 cm.



Zuzanna Filipek
(Bochnia)
4.11., 3850 g., 55 cm.



Filip Kotelon
(Zatoka)
12.11., 3900 g., 60 cm.



Syn państwa Szydłowskich
(Bochnia)
6.11., 3950 g., 54 cm.



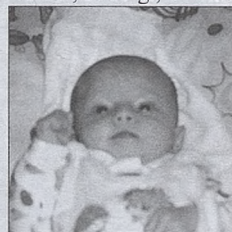
Jakub Mączko
(Pogwizdów)
11.11., 4300 g., 58 cm.



Sylwia Dziedzic
(Łązy)
11.11., 3900 g., 59 cm.

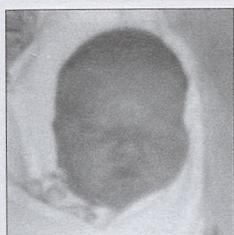


Córka państwa Chojnackich
(Siedlec)
13.11., 3350 g., 55 cm.



Natalia Elżbieta Łacna
(Leksandrowa)
24.08., 3000 g., 52 cm.

DZIECIAKI



Syn państwa Muskałów
(Bochnia)
13.11., 3400 g., 56 cm.



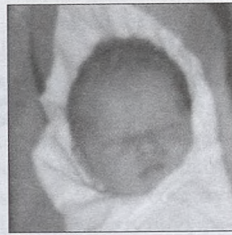
Oliwia Longa
(Proszówki)
12.11., 3900 g., 57 cm.



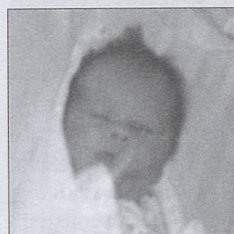
Joanna Barbara Piwo-
warczyk (Bochnia)
21.11., 3700 g., 56 cm.



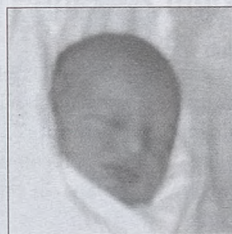
Patrycja Krzemińska
(Bochnia)
21.11., 3100 g., 55 cm.



Syn państwa Bębenków
(Trzciana)
22.11., 3100 g., 52 cm.



Dawid Chudy
(Bochnia)
20.11., 3500 g., 53 cm.



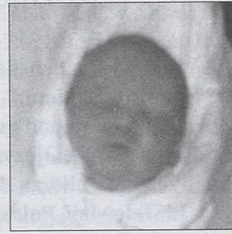
Syn państwa Trestka
(Rajbrot)
22.11., 3000 g., 49 cm.



Syn państwa Welnów
(Pogwizdów)
14.11., 3900 g., 55 cm.



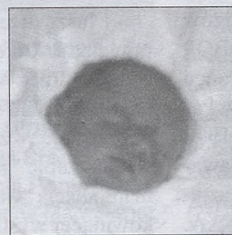
Syn państwa Ziębów
(Rzezawa)
20.11., 4500 g., 57 cm.



Syn państwa Świder-
skich (Bochnia)
20.11., 3600 g., 56 cm.



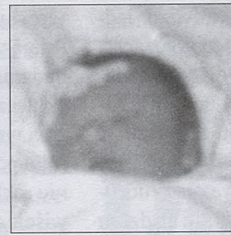
Córka państwa Bieniasów
(Bochnia)
20.11., 3350 g., 55 cm.



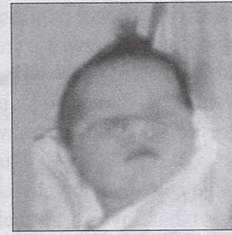
Syn państwa Budzynów
(Jodłówka)
20.11., 3000 g., 53 cm.



Syn państwa Szewcza-
ków (Bochnia)
21.11., 3800 g., 58 cm.



Jarosław Andrzej Ja-
worski (Bochnia)
21.11., 2900 g., 49 cm.



Córka państwa Stożków
(Nieszkowice Wielkie)
22.11., 4090 g., 57 cm.

Podczas losowania nagrody szczęście uśmiechnęło się do **Jarosława Jaworskiego**, którego rodziców prosimy o kontakt z redakcją „Ziemi Bocheńskiej”, Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel. (014) 612-21-60

Również sami Państwo możecie przynosić zdjęcia swoich pociech. Opublikujemy je w najbliższym numerze.



Syn państwa Płachtów
(Cichawka)
21.11., 2900 g., 55 cm.



Aleksandra Ciemała
(Wola Nieszkowska)
5.11., 3400 g., 54 cm.

ARCHIDOM

BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 29
tel. (0-14) 611-86-61



poleca usługi w zakresie:

- * sprzedaży projektów typowych
- * projektowania architektoniczno-budowlanego
- * kosztorysowania
- * prac geodezyjnych
- * obsługi biurowej firm i osób fizycznych
- * pośrednictwa w obrocie nieruchomości
- * wycen majątkowych (licencjonowany rzeczoznawca majątkowy)

sprzedamy: * działkę budowlaną 30 a, przy ul. Hutniczej w Bochni
- 24 000 zł.

ARTYKUŁY DZIECIĘCE

Bochnia

Rynek 10

(kamienica obok arkad)



Telewizja ogólnopolska i regionalna

Rozmowa z Tadeuszem Skoczkiem, członkiem Zarządu TVP S.A.

– „Ziemia Bocheńska - Stowarzyszenie Rozwoju Regionu” jest organizatorem seminarium pod nazwą „Telewizja Publiczna a Małe Ojczyzny.” Zgodził się Pan być uczestnikiem dyskusji. Czyżby Zarząd Telewizji Polskiej S.A. zmienił swe centralizacyjne zapędy?

– Moje odczucie przystanie na spotkanie z dziennikarzami prasy lokalnej i regionalnej wynika z chęci rozwiania wielu mitów, jakie krążą wokół publicznej telewizji. Jednym z nich jest tzw. warszawocentriczność. Śmiem twierdzić, że właśnie dlatego znalazłem się w Zarządzie tej instytucji, by podkreślić konieczność rozwoju telewizji w oparciu o środowiska lokalne i regionalne. Moje poglądy i dotychczasowa praca uczyniły naturalnym przydziałem mi nadzoru nad Oddziałami Terenowymi TVP S.A.

– Mimo to wprowadza Pan ideę poprzedniego Zarządu o wydzieleniu z programów lokalnych pasm wspólnych. Czy nie jest to centralizacja programu ograniczająca czas emisji w oddziałach?

– Pasma wspólne, albo inaczej „sieć”, czy „formuła 12” (bo mamy 12 ośrodków) jest próbą pomocy kolegom z ośrodków. Próbą dobrowolną i w pełni demokratyczną. Dwunastu dyrektorów solidarnie przekazało do sieci część tegorocznego budżetu,

aby stworzyć program wspólny. Celem tego przedsięwzięcia było – powiedzmy to otwarcie – zdobycie większej ilości środków z reklamy. Wielkie agencje wkraczające na wciąż rozwijający się polski rynek reklamowy planują swe akcje z dużym wyprzedzeniem i chcą współpracować z jednym silnym kontrahentem. Na nic zdają się oferty poszczególnych oddziałów; wielkie koncerny reklamowe interesują dane o rynku – ilość widzów (mają własne lub kupowane np. w OBOP badania telemetryczne), zasięg i w końcu skuteczność w dotarciu do odbiorcy. Pasma wspólne stały się od 1 września 1998 roku poważnym kontrahentem w nadawaniu reklam. Obsługiwane są przez, rzeczwiście centralne, Biuro Reklamy TVP S.A. Jednocześnie każdy ośrodek ma swoje lokalne pasma reklamowe i obsługuje swoje regionalne firmy. Ma też szanse sprzedaż do sieci, która ma zasięg bez mała ogólnopolski. Jak więc wykazałem, sieć ma pomagać ośrodkom. Ponadto pasma wspólne są miejscem emisji programów przygotowanych w terenie...

– Pozostańmy chwilę przy reklamie. Andrzej Wajda na konferencji „Kultura narodowa a media audiowizualne” zorganizowanej przez Krajową Radę

Radiofonii i Telewizji wypowiedział pod adresem telewizji życzenie – cytuję „zabić mamuta”. Wielu dyskutującym na Zamku Królewskim nie podobało się to, że telewizja publiczna nadaje reklamy, że dostosowuje program czasu emisji do wymagań rynku reklam. Skandalicznym – zdaniem wielu – jest przeniesienie czasu emisji poniedziałkowych teatrów telewizji godzinę później...

– Muszę przerwać, bo operuje Pan półprawdami, które znów mitologizują sytuację. Andrzej Wajda mówił z troską i zaangażowaniem o misji polskiej telewizji publicznej. W żadnym wypadku nie użył słowa „zabić” i „mamut”. Tytuł ten jest manipulacją „Gazety Wyborczej” przedrukowującą wystąpienie wielkiego reżysera i erudyty. W tekście nie znajdziemy też „litu” wydrukowanego w gazecie jako motto wypowiedzi: „robić obecną telewizję publiczną, sprywatyzować jej programy, uwolnić stacje lokalne, a prawdziwą telewizję publiczną zbudować od nowa”. Jest wiele dyskusyjnych i godnych polemiki tez w wystąpieniu Andrzeja Wajdy, nie ma jednak tak ostatecznych i wykluczających jakiegokolwiek dialog sformułowań. Jeśli zaś chodzi o meritum, to – w sprawie wpływu reklamy na program – ma

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

32-700 Bochnia ul. Wygoda 147 tel/fax (0-14) 612-37-18

OFERUJE:

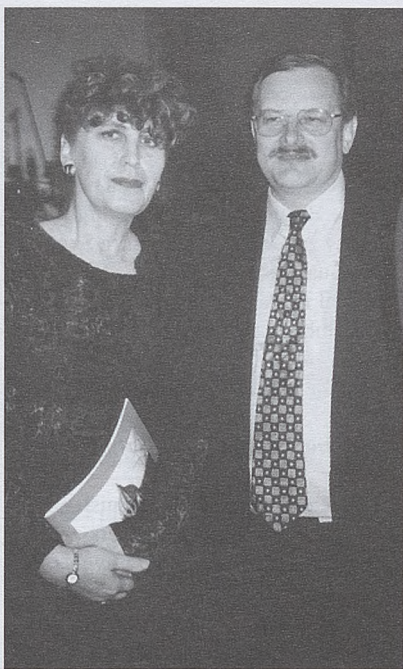
- * mleko spożywcze 2% i 3,2% tł.
- * masło „ekstra”
- * sery dojrzewające
- * maślanek naturalną
- * śmietanę spożywczą 18% i 30% tł.
- * kefir naturalny i owocowy o zawart. 1,5% tł.
- * serki „fromage” z dodatkiem jarzyn o różnych smakach
- * twarogi tłuste i półtłuste pakowane w kostki, krawanki i klinki

Zapraszamy do hurtowni artykułów nabiałowych w Bochni przy ul. Wygoda 147, a także do naszych sklepów firmowych, przy ul. Solnej i Legionów Polskich.



Nasz znak Spółdzielni
Znak firmowy, to nasza reklama
W całej okolicy znana
Są reklamy dla reklamy
My jednak o tym dobrze wiemy
My jakością reklamujemy
Bo już 100 lat istniejemy
Kto przetworzy nasze kupuje
Nigdy tego nie żałuje
Wszystko pyszne i smakuje
O klientach pamiętamy
„Mix Bocheński” już do handlu wprowadzamy
Jaki pyszny i smakuje
I jak dobrze chleb smaruje
Na ulicy Wygoda i w Myślenicach
Hurtownie mamy
Do sklepów firmowych też zapraszamy
Kupujcie u nas Panowie i Panie bo u nas najtaniej
Jakość to reklama – wie o tym ciocia, tato i mama.

Przewodniczący Rady Nadzorczej – Stanisław Jagła



Minister Joanna Wnuk-Nazarowa i Tadeusz Skoczek podczas koncertu dedykowanego Janowi Pawłowi II przez Orkiestrę Symfoniczną WDR (Publiczna Radiofonia i Telewizja Środkowych Niemiec) z okazji 20-lecie Pontyfikatu.

fol. Hanna Matwijewicz

Andrzej Wajda rację. Cóż z tego. Abonament w chwili obecnej stanowi zaledwie 30% przychodu. Resztę telewizja musi wypracować sama. I nie chodzi tu tylko o "zdrowy odruch samoobrony", jak mówił Andrzej Wajda. Nie chodzi tylko o utrzymanie 6700 pracowników. Przecież ważny jest też rozwój technologii, rozwój produkcji filmowej (prawie każdy polski film fabularny musi mieć koprodukcję TVP), produkcję widowisk muzycznych (która telewizja jest w stanie wyprodukować i wyemitować potrzebne kulturowo, acz mało atrakcyjne komercyjne utwory Krzysztofa Pendereckiego czy Mikołaja Góreckiego). O tego typu szczegółach naszej działalności misyjnej nasi krytycy zapominają, a Andrzej Wajda twierdzi – nie bez racji – że publiczna emituje je zbyt późno. Realia są takie, a nie inne. Jeśli Sejm zdecyduje, że Ministerstwo Kultury i Sztuki opłaci programy misyjne, propagujące współczesny teatr, literaturę, muzykę, plastykę – czyli przejmie te programy na swój budżet, tak jak opłaca muzea, teatry, domy kultury, jeśli ponadto zdecyduje, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych pokryje koszty przygotowania i emisji programów dla Polaków na całym świecie – wtedy telewizja publiczna może za-

niechać reklam. Wiemy jednakże, że to nierealne. Joanna Wnuk-Nazarowa oddaje obecnie dużo placówek samorządom, w nadziei na ich lepsze funkcjonowanie, ale również w trosce o budżet własnego resortu. Bronisław Geremek boryka się z utrzymaniem placówek dyplomatycznych na właściwym europejskim poziomie, a Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie stać na jakikolwiek znaczący program powrotu Polaków z Syberii do kraju.

I jak tu mówić o zakazie płatnej reklamy w publicznych mediach. Chyba, że mówiący te słowa reprezentuje interesy prywatnych nadawców, konkurujących z publiczną. Obecnie TVP S.A. posiada 53% rynku i z miesiąca na miesiąc utrzymuje się w badaniach tendencja wzrostowa. Ponad połowa Polaków ogląda polską telewizję publiczną, bez niej nie utrzyma się na rynku żadna telewizja cyfrowa. Archiwa gromadzone przez lata stanowią też łakomy kąsek i stają się przyczyną kolejnych ataków.

Aby ten wielki potencjał wykorzystać pragniemy tworzyć nowe kanały emisyjne. Da to możliwość lepszego wykorzystania majątku i pozwoli lepiej wykorzystać pracujących tu ludzi. Po co wprowadzać kosztowny program restrukturyzowania zatrudnienia. Ten moloch jak mawiają niektórzy powinien być lepiej zarządzany, powinien lepiej i efektywniej pracować.

Każdy ośrodek regionalny jest miniaturą zakładu głównego. Jeśli nowoczesne studia w Krakowie, Katowicach, Gdańsku czy Lublinie wykorzystane by były tylko w 30%, problem utrzymania majątku, kłopotliwe kwestie związane z trudnymi problemami amortyzacji nie będą spędzać snu z powiek ekonomistów. Gdyby właściciel zgodził się na utworzenie kanałów tematycznych, np. edukacyjnego, informacyjnego - ośrodki te znalazłyby możliwość pełniejszego wykorzystania zgromadzonego majątku.

- Czy awantura o Polską Platformę Cyfrową w której TVP S.A. ma przeważający udział też dotyczy spraw związanych z tym daniem zatrudnionym u was pracownikom większej ilości pracy?

- Dokładnie tak, ironia w Pana pytaniu jest błędna. Jeśli platforma oparta o polski kapitał, o firmy działające na podstawie koncesji wydanych w oparciu o ustawy polskiego parlamentu, nadające z Polski i dla polskiego odbiorcy miałyby szansę rozwoju, również polska telewizja publiczna zyskałaby szansę większego rozwoju, a pracownicy TVP mieliby zwiększone zadania, mieliby więcej pracy.

- Myśli Pan o pracy dla pracowników w Warszawie...

- Nie tylko, w oddziałach terenowych pracuje 2500 osób, a więc więcej niż 1/3 wszystkich zatrudnionych. To tych ludzi mogłyby dotknąć w pierwszej kolejności tradycyjnie pojmowane programy restrukturyzacyjne. Dlatego koledzy z ośrodków tak chętnie uczestniczą w tym co nazywamy reformą telewizji. Koszty utrzymania ośrodków są olbrzymie i na realizację programów regionalnych pójdzie w roku przysyłym większość środków z opłat abonamentowych jakie Krajowa Rada Radiofonii przydzieli telewizji. Dlatego każda forma współpracy z samorządami lokalnymi tak nas interesuje.

Uczestnicząc w Waszym seminarium chciałbym też zwrócić uwagę na powszechne ostatnio błędy terminologiczne, jak chociażby ten kryjący się w dziwołogu "małe ojczyzny". Naszą ojczyzną jest Polska, jedna i niepodzielna, a te różne euronregiony, Europy Ojczyzn, Europy Narodów są tworem sztucznymi obcymi nam ideowo. Ale jest to już temat na inne opowiadanie.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: TOMASZ SILARSKI

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI

FISKALNE

POSNET

Autoryzowany Dealer

oprogramowania

COMPACT
DISK
NOVELTY

Adam Zieliński w Krakowie

Znany naszym czytelnikom pisarz, obecny na łamach tego pisma wielokrotnie, a także gość wielu spotkań z czytelnikami przebywał ostatnio w Krakowie. Powodem przyjazdu była promocja najnowszej jego książki "Kanalie i inne opowiadania", wydanej przez Galicyjską Oficynę Wydawniczą, a recenzowanej w poprzednim numerze naszego pisma. Z tego tytułu odbył szereg spotkań z czytelnikami i sympatykami.

17 listopada:

Nowohuckie Centrum Kultury

W Nowohuckim Centrum Kultury w ramach cyklicznych imprez Salonu Literackiego Jana Poprawy odbyło się pierwsze spotkanie. Zorganizował je dyrektor NCK Ferdynand Nawratil.

Wśród licznie zgromadzonej publiczności, dostrzec można było wiele znakomości, by wymienić tylko Juliana i Irenę Kawalców, prof. Stanisława Grodzkiego, redaktora Witolda Ślusarskiego, Stanisława Musiała. Adama Zielińskiego przedstawił Jan Poprawa. On też czuwał nad całością dyskusji, do której zaprosił Jana Pieszczachowicza – autora posłowie do nowo wydanej książki oraz Sylwestra Marynowicza autora eseju "W kręgu cierpienia", poświęconemu opowiadaniom Adama Zielińskiego. Dyskutanci chętnie

podzielili się swoimi osobistymi wrażeniami i przemyśleniami, do których doprowadziła ich lektura utworów autora "Garbatego świata", tak że publiczność chwilami miała wrażenie, że uczestniczy w spotkaniu nie z jednym, ale trzema bohaterami. Adam Zieliński odczytał tytułowe opowiadanie "Kanalie", wzbudzając zainteresowanie i podziw dla fonicznej interpretacji swojego tekstu. Ciekawym spostrzeżeniem na temat charakteru prozy Adama Zielińskiego podzieliła się Irena Kawalec. Widząc w niej echa doświadczeń tych, którzy żyją i tworzą z dala od swoich miejsc urodzenia (przypomnijmy, że Adam Zieliński urodził się w Drohobycz, w Galicji Wschodniej, dziś poza granicami kraju, a mieszka w Wiedniu) nazwała ją "wyszarpowaną" z własnego wnętrza i pełną bólu. Witold Ślusarski z kolei dostrzegł dialogowość

jako najważniejszą cechę pisarstwa autora "Kanalii" i chciał go namówić na pisanie dramatów. Oprawę muzyczną imprezy zapewniła Aleksandra Skoczek, grająca na flecie. Gospodarz – Ferdynand Nawratil na zakończenie podjął wszystkich symboliczną lampką wina.

20 listopada:

Muzeum

Uniwersytetu Jagiellońskiego

Dyrektor muzeum prof. Stanisław Waltoś w obecności władz Uniwersytetu Jagiellońskiego reprezentowanych przez prof. Franciszka Ziajkę i szefów Austriackiego Konsulatu Generalnego w Krakowie powitał Adama Zielińskiego jako starego i stałego przyjaciela uniwersytetu. Autor "Powrotu" jest absolwentem krakowskiej Alma Mater. Adam Zieliński jest też członkiem Fundacji Pomocy Uniwersytetowi Jagiellońskiemu i z tej okazji na potrzeby Muzeum UJ przekazał dar pieniężny. W problematykę jego utworów wprowadził zgromadzonych prof. Bolesław Faron, który odczytał obszerny materiał omawiający także jego osobiste

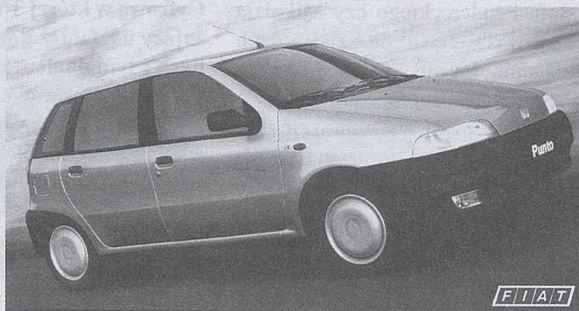
FIAT

FIAT DEALER - "WALMOT" S.A.

**ZAPRASZA
DO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW
W BOCHNI PRZY UL. WIŚNICKIEJ 20**

Polecamy:

- Pelen wybór modeli Fiata
- Sprzedaż ratalna na miejscu
- Korzystne kredyty
- Tanie pakiety ubezpieczeniowe
- Autoryzowana Stacja Obsługi
- Sklep z oryginalnymi częściami zamiennymi do wszystkich modeli Fiata



FIAT

32-700 Bochnia, ul Wiśnicka 20 tel. (0-14) 612-36-94



Adam Zieliński i Anna Skoczek.

związki z pisarzem. Autor zaprezentował opowiadanie "Hołobutów", otrzymując za jego interpretację długie brawa. O specyfice spotkania zadecydowała oprawa muzyczna przygotowana z inspiracji konsula Remberta Schleichera. On to umiejętnie wykorzystwał walory szacownego gmachu muzeum by powiązać je z renesansową sztuką muzyczną. Stało się to za sprawą wykonania XVI-wiecznego utworu "Conradus" na stylizowanym, archaicznym instrumencie – krummhorn przez Jakuba Schleichera. Jakub wykonał także I sonatę Haendla, a towarzyszący mu na lutni Jerzy Żak grał utwory barokowe. Współczesne nuty popłynęły za sprawą Oli Skoczek, która wykonała melo-

dię z filmu "Skrzypek na dachu", korespondującą z kolei z opowiadaniem "Hołobutów".

Spotkanie dostarczyło jego uczestnikom wiele wzruszeń i przeżyć natury artystycznej i emocjonalnej. Adam Zieliński jeszcze długo rozdawał autografy i podpisywał dedykacje na swojej nowej książce.

23 listopada: Centrum Kultury Żydowskiej

Autriacki Konsulat Generalny w Krakowie, Fundacja Judaica – Centrum Kultury Żydowskiej byli organizatorami kolejnego spotkania z Adamem Zielińskim. Do Centrum przybyli: konsul generalny Austrii, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Józef Buszko, profesor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie Bolesław Faron, państwo Pieszczachowiczowie, Jan Poprawa oraz dawni współpracownicy i znajomi Adama Zielińskiego z okresu jego pracy w krakowskim radiu, m.in. koleżanka z niewychodzącego już dziś samodzielnie "Echa Krakowa", która zapamiętała go jako bardzo przystojnego, wysokiego i szczupłego młodzieńca o pięknych oczach. Spotkanie prowadził konsul Schleicher. Sylwester Marynowicz – autor książki poświęconej Adamowi Zielińskiemu "Czas nienawiści, czas nadziei" poproszony o prezentację jego osoby i dzieła odczytał swój nowy szkic omawiający związki twórczości autora

"Kanalii i innych opowiadań" z szeroko rozumianą kulturą żydowską. Adam Zieliński zapoznał publiczność z dwoma opowiadaniem "Bardzo problematyczna rozmowa z Panem Bogiem" i "Hołobutów". Rozmowa z czytelnikami, jaka wywiązała się w trakcie spotkania odsłoniła jeszcze jeden aspekt fenomenu Adama Zielińskiego, który polega na tym, że pisarza warto nie tylko czytać, jego warto także posłuchać. Imprezę zilustrował muzycznie Jakub Schleicher wykonując utwór "Conradus" na krummhornie. Spotkanie miało dalszy ciąg w... Arielu. Konsul Schleicher polecał dania kuchni żydowskiej, których koniecznie należało spróbować, a pod koniec biesiady zaśpiewał kilka pieśni w języku jidysz przy akompaniamencie jednego z członków zespołu grającego tego wieczoru muzykę żydowską w lokalu. Śpiew konsula, barwa i wyrazistość jego głosu oraz tkliwość melodii zachwyliła wszystkich. Brawa biła cała sala.

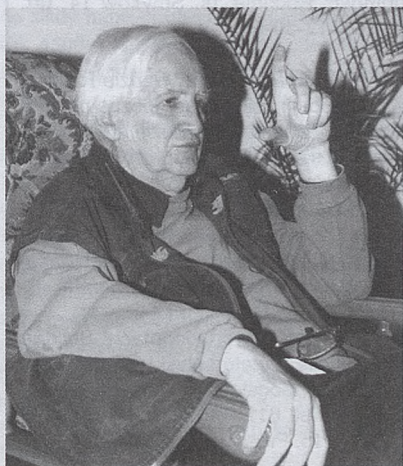
Przyjazdy Adama Zielińskiego wprowadzają w naszą codzienność atmosferę święta. Tak było i tym razem.

ANNA SKOCZEK

Uduchowiony poeta

12 listopada w Miejskim Domu Kultury w Bochni na spotkaniu z cyklu "Rozmowy z ludźmi końca XX wieku" gościł Jerzy Harasymowicz.

Przez krytyków bywa nazywany poetą styku kultur (łączy w sobie pierwiastki polskie, ukraińskie i niemieckie), ale w świadomości bocheńskiej publiczności zostanie jako pełen energii i humoru sympatyczny starszy pan, który po-



trafi żywo zainteresować bardzo młodą publiczność nie zawsze łatwą w odbiorze poezją.

To pewnie dzięki filozofii wschodu, którą poznawał przez całe swoje życie wyraźnie odczuwamy jego otwarcie na innych, wewnętrzny spokój, naturalną skromność i dystans do własnej osoby. Jak sam wyznał, najbliższa w tej filozofii jest mu przyjaźń do wszystkiego co żyje. Surowo potępia jakąkolwiek przemoc.

Najwięcej atramentu przelał Harasymowicz na lirykę miłosną. Muzą tych wierszy była i jest jego żona (urodzona zresztą w Bochni), a także ukochane Bieszczady. Swoje wiersze ubiera w krótkie formy (takie lubi najbardziej). Śmieje się, że im dłużej żyje, tym krótsze pisze wiersze.

Jerzy Harasymowicz przyznał się, że najczęściej czasu poświęca na pisanie wierszy z pogranicza kultury duchowej. Tego uduchowionego poetę zapytano o jego wyobrażenie raju. Bez wahania odrzekł, że w niebie będzie tak jak w Bieszczadach, bukowe lasy i trawa na dwa metry.

Spotkanie byłoby niepełne, gdyby nie padło pytanie: "Dlaczego i kiedy został poetą?". Odpowiedź nieco szokująca, stwierdził, przełomowym momentem było porzucenie w wieku 16 lat kariery piłkarskiej. Zanim jednak doszedł do tego kim jest obecnie, nadzwigał się wielu ksiąg z "Jagiellonki" i innych krakowskich bibliotek.

EMILIA MAZANEK

fot. Paweł Bielak

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

COMPACT
DISK
NOVELTY
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM
+
POSPNET
DRUKARKI FISKALNE

... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy

O historii inaczej, czyli „Kalendarium XX wieku”

Okrągłe daty i rocznice zawsze sprzyjały wszelkiego rodzaju rekapitulacjom i podsumowaniom. Stanowiły doskonale okazje do organizowania okolicznościowych wystaw, odczytów, wydawnictw. Nie inaczej jest i tym razem, czemu trudno się zresztą dziwić, zważywszy, że okazja jest nadzwyczaj szczególna, zbliżamy się bowiem coraz szybciej, nie tylko do końca wieku, ale i całego tysiąclecia. Jednym z ambitniejszych przedsięwzięć wydawniczych, z kręgu takich właśnie – „okolicznościowych”, jest „Kalendarium XX Wieku”, oferta krakowskiej spółki wydawniczej „Albatros”.

„Kalendarium XX Wieku” jest miesięcznikiem. Każdy trzydziestodwustrońnicowy zeszyt obejmuje kolejne czteroletnie okresy historii kończącego się stulecia. Od podobnych wydawnictw tego typu, takich jak choćby *Kronika XX wieku*, różni się zasadniczo tym, że autorzy spojrzeli na historię ostatnich stu lat z dwu odmiennych perspektyw, osobno kreśląc panoramę Polski i świata w poszczególnych czteroletnich okresach. Ukazujące się co miesiąc zeszyty: „Świat 1900 – 1903”, „Polska 1900 – 1903”, „Świat 1904 – 1907”... i następne, można gromadzić w specjalnych segregatorach (osobno seria „Świat” i „Polska”).

Na uwagę zasługuje ciekawy układ pisma. Każdy zeszyt rozpoczyna dziennik, będący chronologicznym przedstawieniem najistotniejszych wydarzeń, jakie miały miejsce w przedziale czterech lat, których dany numer „Kalendarium...” dotyczy. Oprócz szeregu wydarzeń naprawdę ważnych, znajdziemy w nim również wiele zabawnych nieraz ciekawostek, o których na pewno nie wspominają żadne podręczniki historii. Dla przykładu zacytujmy choćby

fakt, o jakim autorzy donoszą pod datą wrzesień 1901 roku: *Ministerstwo Komunikacji Rosji zabroniło grania w karty w pociągach*. Tego typu informacje są doskonałymi przerywnikami w mogącym chwilami męczyć studiowaniu suchych faktów, z jakich w większości dziennik się składa.

Następnym elementem pisma jest blok kilkudziesięciu artykułów, szerzej opisujących najważniejsze z zasygnalizowanych tylko w dzienniku wydarzeń. Blok ów posiada stałe ramy tematyczne. Rozpoczyna go zawsze opis wydarzeń politycznych, dający szersze tło okresowi, który pragnie przybliżyć konkretne wydanie „Kalendarium...”. Po nim autorzy zajmują się kolejno wydarzeniami z dziedziny socjologii, nauki i techniki, gospodarki, kultury i sztuki, by zakończyć wreszcie na sporcie. W części tej nie brak fragmentów relacji za-

notowanych przez dziennikarzy i pamiętnikarzy w przeszłości, a także bogatej ikonografii, złożonej z licznych zdjęć, map, wykresów i reprodukcji dzieł sztuki. Właśnie owa ikonografia, jak i niebanalna szata graficzna pisma, są jego niezaprzeczalnymi atutami. Każde wydanie kończy tzw. „Kalejdoskop” – zabawna kolekcja najrozmaitszych ciekawostek, a nawet plotek, właściwych danemu okresowi.

Jest więc „Kalendarium...” nietawą próbą zaprezentowania w lekkiej i przystępnej formie kończącego się XX wieku. Stulecie to, jak wiadomo, było czasem niesamowitego przyspieszenia cywilizacyjnego, ale i niestety areną, na której historia ludzkości zapisała jedno ze swych najmroczniejszych kart. Już może dzisiaj zadajemy sobie niekiedy pytanie, jaki będzie ten następny – XXI wiek? Nikt z pewnością nie odważy się udzielić odpowiedzi na tak postawione pytanie. Można jednak, poznając historię, kreślić własne refleksje, pomagające zrozumieć znaczenie upływającego czasu dla dziejów ziemskiej cywilizacji. „Kalendarium XX Wieku” będzie w tym z pewnością pomocne, a ma ono jeszcze tę wielką zaletę, że przekonuje i utwierdza czytelnika w tym, iż historia może być nie tylko ciekawa, lecz wręcz pasjonująca. Od niedawna „Kalendarium...” można nabywać w sieci prywatnych kiosków oraz u dystrybutorów, którzy mogą zapukać i do Państwa drzwi. Pozostaje więc tylko życzyć w tym miejscu przyjemnej i twórczej lektury.

PAWEŁ BIELAK

ogłoszenia drobne

Malowanie, tapetowanie, glaz – solidnie i tanio! **Tel. (0-14) 685-75-86**

Zaopiekuję się dorywczo dziećmi po 17.00, **tel. (0-14) 612-38-69**

Avon Cosmetics – poszukuje konsultantek; **tel. (0-14) 21-56-17**

Okazyjnie sprzedam grzejniki żeliwne, 10 szt., **tel. 612-49-91**

Studentka anglistyki udzieli tanio lekcji języka angielskiego; **tel. (0-14) 611-63-59** w piątek po 18.00.

Poszukuję do wynajęcia garażu w okolicach dworca. Wiadomość: **tel. 611-14-40**.

ATRAKCYJNA PRACA

OVB ALLFINANZ – niemieckie przedsiębiorstwo zajmujące się doradztwem finansowym poszukuje współpracowników. Oferuje szkolenie, wysokie zarobki, możliwość pracy stałej lub dodatkowej. Kontakt: poniedziałek i środa w godz. 10–14, **tel. (0-14)**

612-49-00. Oddział Bochnia, ul. Kącik 4.

Zarząd Spółki Pastwiskowej Bochnia – Smyków sprzedaje ok. 2 ha gruntu z przeznaczeniem pod budownictwo jednorodzinne oraz przylegające do tego 8,5 ha gruntów z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego (dobra jakość gleby). Wiadomość: Bochnia, ul. Smyków 14, **tel. (0-14) 612-30-58**

Ośrodek Kuratorski przy Sądzie Rejonowym w Bochni składa serdeczne podziękowanie Zarządowi Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedla Niepodległości za nieodpłatne udostępnienie lokalu i stworzenie całokształtu korzystnych warunków do pracy Ośrodka i pozytywnego podejścia do problemów młodzieży potrzebującej kontaktów z zawodowymi Kuratorami.

Pomoc w szkolnych kłopotach! Solidne korepetycje z matematyki i chemii – zakres szkoły podstawowej i średniej. Wiadomość: tel. 611-10-32 lub 611-10-34 w godz. 7–15. Prosić laboratorium – Ankę.

Medyczne Studium Zawodowe w Bochni

ogłasza przyjęcia

Kandydatów na Wydział Fizjoterapii w roku szkolnym 1998/99 – Semestr I rozpoczyna się od dnia 15 lutego 1999r.

Kandydatami mogą być absolwenci Liceum Ogólnokształcącego, bądź Średnich Szkół Zawodowych.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Szkoły:

**BOCHNIA UL. REGIS 2,
TEL. (0-14) 612-34-14**



Sobolów

Sobolów jest niezwykle malowniczym miejscem na mapie bocheńszczyzny. Obszar urozmaicony licznymi pagórkami w większości pokryty jest lasami. Trudno się więc dziwić, że i sam kościół w Sobolowie nie tylko stylistycznie (piękna bryła) ale i budulcowo (drewno) dostosowany jest do regionu.

Wzgórza położone po prawej stronie Raby, na wysokości Gdowa zwane są Podgórzem Wiśnickim. Do niego też należy teren parafii Sobolów. Za Wińcem otwiera się dolina Chrostowej, którą z prawej strony zamyka grodzisko tzw. Góry Chrostowskiej. U podnóża grodziska trzy doliny łączą się w rozgałęzioną płaszczyznę, nad którą dominuje Przełęcz Sobolowska z kościołem, szkołą i innymi zabudowaniami. Widać z niej okoliczne wzgórza górnej Stradomki, Buczyny, Grabiny czy Nieprzeźni. Od południowego-wschodu widać także Zonię (419 m npm), z której przy dobrej pogodzie można oglądać kontury Beskidów, a nawet skaliste zarysy Tatr. Parafia leży łącznie w ośmiu dolinach i na sześciu wzgórzach, z których najbardziej nieprzystępnym jest Borek (305 m npm). Wszystko to sprzyja, aby w rejonie Sobolowa rozwijała się turystyka, jednak życie pokazuje, że na to trzeba jeszcze poczekać. Ziemia sobolowska znana jest wielu, zwłaszcza młodym ludziom, którzy uczą się lub uczyli w Zespole Szkół Rolniczych w Dąbrowicy. Szkoła ta bez wątpienia znana jest w całym naszym regionie.

W okolicach Sobolowa i Bochni znaleziono ślady ludzkiej obecności z epoki neolitu (ok. 4500–1800 lat p.n.e.). Ludność zajmowała się tu rolnictwem, garncarstwem i hodowlą zwierząt.

Nazwa Sobolów wielu może kojarzyć się z sobolem (martes zibellina), zwierzęciem futerkowym. I słusznie, wiadomo bowiem, że główny targ soboli istniał w Lipnicy Murowanej, natomiast w lasach sobolowskich zwierzę to występowało. W historycznych dokumentach Sobolów występuje od 1262 r. (w tym samym czasie wieś była odbudowywana po niszczycielskim najeździe Tatarów). Oficjalnie jednak parafia p.w. Wszystkich Świętych sięga pierwszej połowy XIV w. 13 VI 1330 r. osada otrzymała prawo niemieckie od króla Władysława Łokietka oraz została uposażo-

na dziesięcinami przez dwóch rycerzy (Dzierżysława i Rocha Stradomskich). W XV w. do Sobolowa przyłączono parafię Chełm. 1510 to rok konsekracji odnowionego kościoła; 1596 – otwarcie szkoły, zaś daty 1686 i 1703 były pechowymi dla parafii za sprawą dwóch ogromnych pożarów pustoszących ogromną część wsi. W 1757 powiększono kościół, zmieniając jego wystrój wewnętrzny z gotyckiego na barokowy i rokokowy. Data 13 III 1786 jest natomiast przełomową dla wszystkich opisywanych przez nas parafii – w tym dniu oficjalnie utworzono Diecezję Tarnowską. Kolejna przebudowa kościoła miała miejsce już w międzywojniu (1923–33) i w takim stanie architektonicznym świątynia stoi aż do dziś. W 1974 wzniesiono kaplicę na cmentarzu, a na uroczystość 700-lecia parafii (1980–85) zbudowano nowy Dom Parafialny. Niedawno odnowiono XVII-wieczną dzwonnice oraz wnętrze prezbiterium. W chwili obecnej budynek kościoła wymaga remontu pokrycia dachowego.

Sobolowska świątynia jest jednym z 600 sanktuariów Matki Bożej w Polsce (jest to sanktuarium niekoronowane). Ponieważ do parafii swoje kroki kierują pielgrzymi (głów-

nie indywidualni), kościół otwarty jest przez cały dzień. Zarówno z zewnątrz jak i w środku świątyni jest co oglądać. Wspomnianą dzwonnice wzbogaca zabytkowy dzwon z 1510 r. Natomiast wewnątrz kościoła ołtarz główny poświęcony jest Matce Boskiej Sobolowskiej Wybawicielce z czyścica; boczne – Matce Bożej Różańcowej i św. Józefowi (odpowiednio lewy i prawy). Po prawej stronie ołtarza głównego jest mała kapliczka p.w. Świętej Rodziny. Podobnie jak w wielu sanktuariach, również w Sobolowie można przejść “na ofiarę” (na klęczkach) wokół ołtarza głównego. Wnętrze świątyni zdobią liczne ornamenty. Szczególnie przejmujące są zaś obrazy dusz czyścicowych, zawieszone na ścianach. Dzieło to niegdyś prawdopodobnie stanowiło większą całość, z której do dziś zachowały się tylko małe fragmenty. Nad głównym wejściem do świątyni tradycyjnie umieszczone są organy, podobnie jak cały kościół niezwykle okazałe.

W skład parafii Sobolów wchodzi miejscowości: Sobolów, Buczyna, Chrostowa, Grabina, Kamyk, Nieprzeźnia oraz Stradomka, w których łącznie zamieszkuje ok. 2500 parafian. Z powodu tak dużej liczby wiernych, oprócz proboszcza, ks. Stanisława Jachyma, w parafii pracuje też wikariusz, ks. Tomasz Sowa. Specyfikę parafii w Sobolowie podkreślają również specjalne nabożeństwa. Każdego pierwszego dnia miesiąca odprawiane jest nabożeństwo, na które składają się: różaniec z wypominkami w intencji dusz w czyścicu cierpiących, msza św. wotywna z homilią (podczas której przedstawione są podziękowania, prośby oraz intencje za zmarłych). Po mszy św. następuje wystawienie Najświętszego Sakramentu, w trakcie którego odmawiana jest Litania do Wszystkich Świętych. Całe nabożeństwo kończy się uroczystym błogosławieństwem.

Parafialny odpust, na który proboszcz gorąco wszystkich zaprasza, jest obchodzony w październiku w święto Matki Bożej Różańcowej (pierwsza niedziela października); oraz drugi, w listopadzie na uroczystość Wszystkich Świętych.

PAWEŁ MICHAŁCZYK
rys. Bogusław Budyś

Wyjaśnienie

We wrześniowym numerze “Z.B.” ukazał się rys historyczny parafii Mikuszowice. Zarzucono mi przepisanie treści z monografii Józefa Przyborowskiego. Maszynopis pt. “Z dziejów jednej wsi” jest mi znany i ceniony przede mną. Niemniej jednak swój artykuł oparłam na następujących źródłach:

1. T. Chrzanowski, M. Kornecki “Sztuka ziemi krakowskiej”, Kraków 1982, s. 579, 581.
2. J. Długosz “Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis” wyd. A. Przeździecki, t. I, Kraków 1863, s. 77; t. II, Kraków 1864, s. 162.
3. Elenchus Presbyterorum qui penes Ecclesiam Mikuszowice, Archiwum Parafialne w Mikuszowicach.
4. Konspekt fundacyjny zapisów pobożnych i obowiązków z nimi związanych przy kościele parafialnym w Mikuszowicach.

5. M. Kornecki “Dzieje sztuki regionu bocheńskiego” [w:] “Bochnia. Dzieje miasta i regionu”, pod red. F. Kiryka, Z. Ruty, Bochnia 1980, s. 225, 209, 204.

6. B. Kumor “Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowej do końca XVI w.” [w:] “Prawo Kanoniczne”, R: 1962, 1963, s. 196, 446, 447.

7. “Munimenta Poloniae Vaticana”, wyd. J. Ptaśnika, t. I, Kraków 1913, s. 205.

8. J. Ptaśnik “Podania i wierzenia kaszubskie, a nasze”, [w:] “Lud”, R: 1899, s. 359-360.

9. “Schematyzm Diecezji Tarnowskiej” na r. 1967, s. 382, r. 1972, s. 574.

Jedyną informacją, jaką zaczerpnęłam z monografii Józefa Przyborowskiego jest fakt odprawiania nabożeństwa po 1832 r. w wikarówce. Poza tym uważny Czytelnik powinien zwrócić uwagę na istotne różnice między moim artykułem, a wspomnianym maszynopisem.

ŁUCJA PIĄTKOWSKA

Serbski Snajper

W związku z kilkoma zdaniami z artykułu pt. "Bocheńskie odpryski wyborcze" chciałem poinformować, że nie mam i nigdy nie miałem zamiaru nikomu służyć. Do tego, by poprzeć Komitet Wyborczy "Bochnia i Ziemia Bocheńska – Razem" namówił mnie Jan Olszewski – obecny Przewodniczący Rady Miasta. Oprócz tego, że podpisałem zgodę na kandydowanie – na to że zostanę kandydatem praktycznie nie miałem wpływu. Nie prosiłem się też o to.

Skoro jednak wystawiono moją osobę na wyborczą próbę postanowiłem, że podejść do tematu najlepiej jak to tylko potrafię. Mimo, że nie zostałem wybrany uważam, że osiągniętą niezłą wynik i nie skompromitowałem się tak jak niektórzy kandydaci, a startowałem w okręgu w którym mało kto mnie zna (mieszkam tam dopiero 1,5 roku).

Ponieważ w Bochni są dwa zakłady pogrzebowe, to rzeczywiście zdanie, że "w wyborach startowali właściciele dwóch największych zakładów pogrzebowych" nie jest specjalnym przekłamaniem. Wierutnym kłamstwem jest natomiast to, że w swojej ulotce napisałem: "Wyborco głosuj na mnie. Jako radny będę ci służył." Nieprawdą jest również to, że wspomniany przez Pana dowcipniś dopisał tekst: "do śmierci, a nawet dłużej" na mojej ulotce – dopisał, ale nie na mojej. Obrzydliwym kłamstwem jest też to, że pękłem i zmieniłem treść ulotki. Otóż treść ulotki ułożyłem sam, sam też zaprojektowałem jej szatę graficzną i z nikim tego nie konsultowałem.

Świętą krową nie jestem i skoro obsmarował Pan Wojciechowskiego, to dlaczego nie mnie. Jest jednak jedno małe "ale" – trzeba pisać prawdę, a nie serwować czytelnikom stek bzdur. Tym razem zachował się Pan jak serbski snajper, który strzela do kogo się da, do żołnierzy i do cywili, do uzbrojonych i do bezbrzonych, do winnych i niewinnych – byle tylko zaspokoić swój szowinistyczny sadyzm. Pan co prawda nikogo nie zabił, ale by zaspokoić swoją nieodpartą chęć dolożenia komuś – trafił Pan we mnie. Pisząc nieprawdę publicznie mnie Pan osmieszył. Myślę, że jest Pan człowiekiem honoru i odwoła te brednie.

Zastanawiam się też dlaczego wg Pana zabawnym faktem jest to, że kandydatami byli przedsiębiorcy pogrzebowi? Czy nie jest tak, że to zdanie jest odbiciem Pańskich fobii, które zaprzatają umysły sporej części społeczeństwa w związku z niezbyt atrakcyjną pracą funeralnika? Dobry publicysta nawet jeżeli nekają go jakieś uprzedzenia nie przenosi ich na papier ponieważ staje się niewiarygodny.

Czy przedsiębiorca pogrzebowy nie może czynnie uczestniczyć w życiu społecznym miasta? Przecież nie każdy funeralnik jest lapiduchem dającym lapówki per-

sonelowi służby zdrowia by ten podesłał mu klienta. Nie każdy też wchodzi w tylek komu się da, by dodać sobie splendoru. Nie każdy też manipuluje cennikiem łupiąc ze wszystkich skórę, a kilka razy w roku by zadać kłam prawdziwej opinii – dostosowuje się do cen konkurencji. Nie powiem, że bym uwielbiał swoją pracę ponieważ codziennie spotykam się z ludzkimi łzami i dramatyczną wręcz bezradnością wobec majestatu śmierci. Nie uatrakcyjnia tej pracy również fakt, że część pseudopublicystów w prostacki sposób powiela obiegowe opinie na jej temat.

Mimo tego jestem człowiekiem o bardzo dużym poczuciu humoru i gdyby pisał Pan np. do "Szpilek", a nie do poważnego miesięcznika, to na te kilka kłamliwych zdań popatrzyłbym z przymrużeniem oka.

Niedoszły radny
Przedsiębiorca pogrzebowy

Szanowna Redakcjo!

Kiedy czas staje w miejscu, a ręce stają się bezradne, nastaje cisza – tak głęboka, że człowiekowi zdaje się, że świat nagle zamarł.

Ochodzą chęć do wszystkiego co jest ludzkie. W takiej ciszy, gościem jest tylko strach, a koleżanką obawa – i co dalej? I delikatne pukanie do drzwi – zdaje się trzęsieniem ziemi.

Dziś pragnę podziękować dwójce młodych małżeństw: państwu Dziadoszyczkom oraz Jaszczyńskim z mojej wsi Gawłów, które dały mi siły, odwagi, wiary, a przede wszystkim swą pracę i pomoc pokazali, że nie życie umarło, lecz tylko część historii z niego.

Chcę powiedzieć, że mimo bieganiny codziennej, mimo czasu ciężkiego dla każdego, mimo iż mówi się, że każdy jest zaparty tylko w siebie, chcę wykrzyczeć słowa – to nieprawda! Bo są ludzie, którzy umieją pomóc drugiemu.

Chcę też bardzo podziękować p. Wójtowi Lysemu wraz z Urzędem Gminy za pomoc stolarską, którą mi udzielili na wykonanie dachu mego domu. Zakładowi Stalprodukt w którym pracował mój zmarły mąż za opiekę, za pomoc w ciężkiej chwili oraz za blachę, która pozwoli przykryć dom.

Proszę mi wierzyć, nie jestem w stanie wyrazić mojej podziękacji dla p. prezesa tej firmy oraz pracowników: p. Stanisława Wróbla, Stanisława Kurnika i Krystyny Tycia, którzy nie znając mnie, traktowali bardzo serdecznie i po ludzku. Zakład może być dumny z tych pracowników, że nie zagubili wartości ludzkich.

Pragnę na łamach tej gazety podziękować za pomoc i wstawiennictwo w mej sprawie p. dyrektor szkoły Małgorzacie Kozłowskiej oraz radnemu Janowi Birosowi.

Proszę mi wierzyć, moja podziękacja jest bardzo wielka, dziękuję w imieniu swoim oraz 7 dzieci. Dzięki pomocy Państwa będzie dom, a w nim moje dzieci będą mieć kąt do nauki i godne warunki.

Jeszcze wiele przed nami, ale mam siłę dzięki państwu, by iść do przodu, a nie stać w miejscu.

Przerwana cisza pozostała. Odszedł strach, uciekła obawa, jest wiara – a wiara czyni cuda, tylko trzeba jej pomóc.

Za to wam dziękuję, za tę wiarę, że nie jestem sama.

Renata Biernat
Gawłów

Redaktor

Pan Piotr Skoczek

Składam Panu życzenia za szczęśliwy wybór do Rady Powiatowej oraz za ukazanie się 60 numerów "Ziemi Bocheńskiej", której jestem czytelnikiem 5 lat. Chciałbym żeby mi Pan odpisał czy będzie jakiś związek założony Ziemia Bocheńska "Razem". Myślę po prostu, że w stowarzyszeniu członków "Razem" znajdują się wszyscy czytelnicy, bo powstał nowy powiat i jest potrzeba założenia w powiecie takiego stowarzyszenia albo związku. Bardzo pana o to proszę.

Bebenek Jan – Leszczyna

Od red.: Bardzo dziękuję za złożone życzenia. Dziękuję również za pozostawanie wiernym Czytelnikiem „Ziemi Bocheńskiej”. Komitet Wyborczy „BOCHNIA I ZIEMIA BOCHEŃSKA – RAZEM” w wyborach uzyskał ogromną aprobatę społeczną. W najbliższym czasie zostanie utworzone stowarzyszenie „BOCHNIA I ZIEMIA BOCHEŃSKA – RAZEM”. Pierwsze, organizacyjne spotkanie odbędzie się już 3 grudnia. Będzie ono miało charakter czysto techniczny. Mamy nadzieję, iż w pierwszych dniach stycznia stowarzyszenie będzie zarejestrowane. Wtedy też poprosimy na spotkanie wszystkich naszych sympatyków.

Piotr Skoczek

Podziękowanie

Wszystkim, którzy pomagali nam w ciężkich chwilach choroby i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej matki Julii Kapalka, a także Panu Ordynatorowi Oddziału Wewnętrzny Szpitala im. M. Kopernika w Bochni dr Jerzemu Książkowi, lekarzom, pielęgniarkom oraz kapelanowi szpitala, za opiekę nad naszą matką, serdeczne podziękowania składają

córka i synowie

Historia niezwykle skomplikowana

Zbliża się 13 grudnia – któraś tam rocznica wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Jakoś cicho o niej w lokalnych gazetkach. Idąc więc z duchem czasu i mody dziennikarskiej na rocznicowe rozpamiętywania, nie zamierzam puścić płazem takiej okazji. I chcę, jakem Snajper, dokopać obydwu stronom ówczesnego konfliktu.

W Bochni wprowadzenie stanu wojennego zaskoczyło wszystkich – Solidarność i władzę. Ta pierwsza, będąca de facto opozycją polityczną (od czego się wówczas głośno odżegnywała, a dziś się tym chlępi – ot, polityka, psia jej mać) chyba bardziej spodziewała się jakieś radykalnej reakcji rządu i partii. Znacznie bardziej zaskoczone były lokalne władze, które przecierając kaprawę, zaspane oczęta, w gaciach odbierały w nocy polecenie, że mają w Bochni wprowadzić stan wojenny.

Późniejsze fakty wszyscy znają: strajk okupacyjny w bocheńskiej hucie, strajk w kopalni oraz w “kamionkach”. Ale chyba mało kto z Państwa wie, że w hucie internowano [redacted] osobę, żeby było ciekawiej – byłego przewodniczącego CRZZ - owskich związków, który później już jako członek Solidarności miał jednak być z niej wyrzucony za nieprawomyślność. Solidarność nie zdążyła go wywalić, gdyż... wcześniej zwinęła go z domu bezpieczeństwa.

Aresztowano kilka osób z huty. Ale prokurator największe pretensje, poparte najwyższym wyrokiem, miał do... I sekretarza organizacji zakładowej PZPR, który oświadczył w czasie strajku, że wobec zawieszenia przez Radę Państwa działalności związków zawodowych kierownictwo strajkiem przejmują... organizacja partyjna.

Niektórych hutników do dziś frapuje postać jednego z byłych działaczy opozycyjnych (wcześniej PZPR), a później samorządowych, który najpierw jako jedyny uciekł z oblavy, potem został zatrzymany przez bezpiekę a po dłuższej rozmowie, jako jedyny – zwolniony (o czym i o kim rozmawiano – do dziś nie wiadomo).

Strajkiem w kopalni kierował bynajmniej nie ten człowiek, który później przez lata lubił się tym przechwalać, lecz cichy i pokornego serca działacz. On też poszedł siedzieć, gdyż ten pierwszy za sprawą dolegliwości żołądkowo-jelitowych i... pomocy kogoś z bocheńskiej prokuratury a także szpitala, został po kilkudziesięciu godzinach zwolniony z kryminału.

Górnicy mówią, że strajk przydałby się dziś, gdy wizja końca kopalni zbliża się nieuchronnie, a minister od trzech lat zamiast powołać komisarza, pozwala na rządy związków oraz boksowanie się starych dyrektorów z nowymi.

O strajku w “kamionkach” można powiedzieć tylko, że dowodziły nim dwie panie, którym WRONa nie zrobiła większej krzywdy. Była załoga z większą goryczą wspomina zamknięcie zakładu i niefortunną sprzedaż firmy przez właściciela – wojewodę, kiedyś też czołowego działacza Solidarności.

Jak dowcip zabrzmi pewnie historia, że w “łodówkach” jeden ze związkowców miał później pretensje do nieżyjącego już dyrektora, że ten nie wpisał go na listę osób przeznaczonych do internowania, gdyż wskutek tego owemu związkowcowi przeszło koło nosa niezłe odszkodowanie. Dyrektor tłumaczył się (zresztą zgodnie z prawdą), że nie miał wówczas na to większego wpływu.

Trzeba wyraźnie przypomnieć, że stan wojenny – niezwykle kontrowersyjny epizod rządów komunistycznych w Polsce, został przygotowany i wprowadzony przez wojsko a nie milicję. Może właśnie dzięki temu uniknięto kilku rzezi i wielu dodatkowych niebezpieczeństw. Milicja, bezpieka i lokalni działacze partyjni angażowani byli zawsze z opóźnieniem. Ktoś bowiem słusznie przewidział, że intelektualnie odstają oni od Sztabu Głównego LWP, a w przypadkach wielu ówczesnych konfliktów górę mogą brać prywatne animozje.

Tragikomicznym bocheńskim przykładem posłannictwa dziejowego, które ujawniło się wówczas miejscowemu dygnitarzowi był przypadek, gdy jeden z bocheńskich prominentów a zarazem członek egzekutywy KM, wysłał z własnej inicjatywy pluton żołnierzy, aby rozlepiali po mieście ulotki o treści antysolidarnościowej. Gdy ulotki naklejono (a były one drukowane techniką powielaczową, podobnie jak ulotki związkowe) inny pozał się Boże bochniak – milicjant, wysłał swoich podkomendnych, aby zdzierali wszystkie ulotki, jakie pojawiają się na mieście. Na drugi dzień pierwszy jegomość z nabrzmiałymi żyłami meldował, że Solidarność jest świetnie zorganizowana i zdziera błyskawicznie wszystkie rządowe odezwy do narodu, zaś wspomniany milicjant z przejęciem referował przełożonym, ile bibuły przechwycono na jego rozkaz tylko w czasie jednej nocy.

Może się wydać dziwne, ale w stanie wojennym poziom świnstw wyrządzanych sobie wzajemnie przez sąsiadów, był wyjątkowo niski. Świadczy o tym choćby niewielka ilość spraw spornych w tutejszym sądzie. Nie

było też w naszym mieście ani jednego przypadku denuncjacji czy też donosu o charakterze politycznym. Donosili natomiast wojskowi na wojskowych, milicjanci na milicjantów, aparaczczyki na aparaczczyków oraz związkowcy na związkowców.

Inną wymowną ciekawostką jest proces cywilny, jaki prowadziło wojsko z pewnym mieszkańcem Bochni o działkę, na której miał stanąć blok wojskowy. Mimo szalejącego wokół stanu wojennego, wojsko proces przegrało i bloku nie ma.

Stan wojenny w Bochni to także kilka zagadek. Jedną z nich to pytanie, gdzie była zlokalizowana centrala podsłuchowa kontrolująca nasze rozmowy telefoniczne. Na pewno nie na poczcie i nie na komendzie milicji, ale w pobliżu. Uff! Gorąco się robi, jak się pomyśli u kogo w domu...

Wojna polsko-jaruzelska w Bochni utkwiła w świadomości mieszkańców naszego miasta jako lokalny odprysk sporu dwóch stron na górze. Sporu historycznego i niestety, często histerycznego. Od tamtych czasów minęło już blisko dwadzieścia lat. Dzieci poczęte w ciemne noce stanu wojennego (albowiem wyłączano wtedy często elektryczność) są dziś przystojnymi młodzieńcami i długonogimi pannami na wydaniu. Bohaterowie tamtych wydarzeń są pierwszoplanowymi postaciami życia społecznego i politycznego w Warszawie, Krakowie lub Bochni, albo... kompletnie zapomnianymi ludźmi rozpamiętywującymi w domowym zaciszu tamte wydarzenia i rozczarowanymi otaczającą ich rzeczywistością.

Legendarny przywódca Solidarności w Polsce, eks-prezydent RP ma mniejsze poparcie społeczne w wszystkich rankingach niż... generał – szef ówczesnego reżimu. Organizator strajków w 1980 roku w Szczecinie został w 1998 roku prezydentem Szczecina, dzięki poparciu SLD, a wbrew woli AWS.

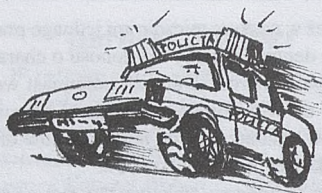
W Bochni ostatnie uroczystości niepodległościowe rozpoczęły się od mszy świętej, o którą w trakcie obrad rady miejskiej zawniósł były sekretarz propagandy. A propos, czy państwo wiecie, że bardzo niewiele brakowało, aby Bochnią rządziła kolicja AWS – UW – SLD?

O czym to wszystko świadczy? O tym, że współczesna historia naszego kraju jest strasznie skomplikowana. I że prościej historii się uczyć niż ją tworzyć.

SNAJPER

TEL. 611-82-57, (0602) 765-906

REKLAMA
BERNARDYŃSKA 19
PRACE DYPLOMOWE
WIZYTÓWKI ULOTKI



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Gorzów.** 19.10. z terenu stacji paliw "Petrolchemia" nieznani sprawcy dokonali kradzieży pozostawionych bez zabezpieczenia 5 szt. skrzynek reklamowych (najazdowych), stanowiących własność firmy "Pol-Trade International" w Kielcach. Straty wyniosły 7.000 zł.

* **Bochnia.** 19.10. na ul. Murowianka nieznani sprawcy upatrzyli sobie piwnicę T.K. Po zerwaniu kłódek zabrali z pomieszczenia rower górski o wartości 450 zł.

* **Łapanów.** W okresie od 20 do 22.10. nieznani sprawcy wybili szybę w oknie domu letniskowego, z którego wynieśli telewizor, radiomagnetofon oraz sprzęt AGD. Łup był wart 1.600 zł.

* **Bochnia.** 21.10. w godzinach 11-14 z zaparkowanego przy ul. Windakiewicza malucha, nieznani sprawcy skradli radioodtwarzacz Kenwood. Właściciel K.T. z Nowego Wiśnicza stracił 550 zł.

* **Kobylec.** 23.10. w nocy nieznani sprawcy ze stacji paliw CPN dokonali kradzieży papierosów różnych marek i zapalniczek, o łącznej wartości 500 zł.

* **Muchówka.** 25.10. około godz. 3:00 nieznani sprawcy skradli Mercedesa 300D koloru czarnego. Właściciel B.Ł. stał się uboższy o 50.000 zł.

* **Kamyk.** 26.10. z obory własności S.Z. "przyjaciele zwierząt" skradli krowę maści czerwono-białej. Gospodarze wycenili zwierzę na 1.200 zł.

* **Kobylec.** W okresie od września do 28.10. nieznani sprawcy po wybiciu szyby włamali się do mieszkania własności M.P. z Krakowa. Po penetracji pomieszczeń skradli kuchenkę gazową, lodówkę i lometkę, wszystko o wartości 3.200 zł.

* **Brzeźnica.** 29.10. nieznany sprawca, nieustalonym narzędziem otworzył drzwi nowobudowanego domu, z którego skradł pieniądze. Właściciel J.K. oszacował straty na 8.500 zł.

* **Majkowice.** 30.10. w nocy nieznani sprawcy po uprzednim wejściu przez przymknięte drzwi do budynku gospodarczego, dokonali kradzieży krowy czarno-białej własności M.S. Straty – 1.400 zł.

* **Bochnia.** 30.10. trzech sprawców po otwarciu drzwi zaparkowanego przy ul. Kolejowej Fiata 126p własności J.G. z Bochni dokonało kradzieży radioodtwarzacza "Blaupunkt" wraz z kolumnami i obrotomierzem samochodowym. W wyniku pościgu zatrzymano sprawców, którzy poruszali się maluchem. Złodziejami okazali się: P.P. z Rzezawy oraz T. i S.P. z Łazów. Policjantom udało się również ustalić, iż w/w dokonali wcześniej włamania do Fiata 126p własności W.L. z Okulic z którego zabrali podnośnik samochodowy.

* **Bochnia.** 30.10. z piwnicy budynku przy ul. Konstytucji 3 Maja nieznani sprawcy skradli rower górski koloru srebrnego o wartości 500 zł.

* **Bogucice.** 2.11. nieustalony sprawca, o nieustalonej godzinie wszedł do szopy, z której skradł piłę spalinową "Stihl". Piła była własnością W.P., który oszacował jej wartość na 1.600 zł.

* **Bochnia.** 2.11. nieznani sprawcy z pomieszczeń mieszkalnych na terenie firmy "Texpol" mieszczącej się przy ul. Łany, dokonali kradzieży kurtki skórzanej i puchowej oraz długopisu srebrnego na szkodę obywatela Włoch M.M. Wartość łupu wyniosła 4.200 zł.

* **Bochnia.** 3.11. po uprzednim zerwaniu kłódki nieznani sprawcy włamali się do suszarni w budynku przy ul. św. Leonarda. Z pomieszczenia skradli rower górski na szkodę F.W. Straty – 320 zł.

* **Bochnia.** 4.11. zapewne duże było zdziwienie J.T. mieszkańca ul. Nad Babicą, gdy ranniem zauważył, że na podwórku nie ma jego Fiata 126p, którego poprzedniego dnia zaparkował przed domem. Wartość samochodu wy-

ceniono na 4.000 zł. 12.11. na wniosek KRP Bochnia, prokurator rejonowy zastosował dozór policyjny wobec J.M. z Woli Rzędziszewskiej, który podejrzany jest o to, że w dniu 4.11. w Krakowie nabył w/w samochód, wiedząc, że pochodzi on z przestępstwa.

* **Bogucice.** 5.11. podczas chwilowej nieobecności w domu B.P. nieznani sprawcy skradli pieniądze w kwocie 500 zł.

* **Bochnia.** 5.11. na parkingu przy ul. Windakiewicza nieznani sprawcy prawdopodobnie na tzw. "pasówkę" dostali się do wnętrza Fiata 126p i zabrali z niego radioodtwarzacz. Właściciel pojazdu wartość radia ocenił na 169 zł.

* **Kobylec.** 6.11. w nocy niezidentyfikowani sprawcy przez otwarte drzwi balkonowe weszli do budynku mieszkalnego własności K.P. z Krakowa. Opuszczając dom zabrali ze sobą 13 grzejników c.o., piecyk gazowy i wycinarę do drewna.

* **Baczków.** 6.11. dwóch sprawców po wejściu do obory własności J.R. skradło dwie sztuki bydła. W toku podjętych czynności policja zatrzymała jednego ze sprawców, którym okazał się G.S. ze Starego Wiśnicza.

* **Bochnia.** 7.11. na ul. Fischera nieznani sprawcy włamali się do sklepu odzieżowego, skąd zabrali skarpety i rajstopy o wartości 174 zł.

* **Bochnia.** 9.11. w nocy nieznani sprawcy po uprzednim otwarciu kłódki zabezpieczającej piwnicę w budynku przy ul. św. Jana, zrabowali rower górski na szkodę A.G. Jednośląd wart był 735 zł.

* **Bochnia.** 9.11. w godzinach nocnych nieznani sprawcy przy ul. Kolejowej po wybiciu szyby dokonali włamania do Cinquecento własności G.A. z Bochni, skąd skradli radioodtwarzacz wartości 400 zł. Następnie przy sąsiedniej ul. Więźniów Oświęcimia po otwarciu drzwi włamali się do dużego Fiata własności E.P. z Bochni. Z tego pojazdu również zabrali radioodtwarzacz oraz dwie kolumny głośnikowe o łącznej wartości 700 zł.

* **Moszczenica.** 11.11. nieznani sprawcy po wybiciu szyby w drzwiach balkonowych weszli do budynku mieszkalnego własności A.F. z Krakowa. Po penetracji pomieszczeń zabrali ze sobą odbiornik TV, czajnik elektryczny i ekspres do kawy. Urządzenia te warte były 1.000 zł.

* **Stary Wiśnicz.** 11.11. w nocy złodzieje dostali się do środka Szkoły Podstawowej, a z budynku wyszli bogatsi o czajnik bezprzewodowy oraz gotówkę w kwocie 60 zł.

* **Bochnia.** 12.11. na terenie prywatnej posesji przy ul. Proszowskiej nieznani sprawcy dokonali włamań do: Hondy Civic własności A.O. z Bochni, z której skradli radioodtwarzacz "Sony" wartości 1.000 zł, Opla Corsy własności J.H. z Bochni, z którego zrabowali radioodtwarzacz Philips wart 600 zł, Volkswagena Vento własności R.S. z Bochni, z którego zabrali radioodtwarzacz "Sony" o wartości 350 zł.

* **Bochnia.** 13.11. po włamaniu zamków w Volkswagena Golfie zaparkowanym przy ul. Solna Góra, nieznani sprawcy dostali się do

S
R
H

SPÓŁDZIELNIA ROLNICO - HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2
tel. (014) 61-221-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71

Zaprasza do nowo otwartej
samoobsługowej hurtowni

artykułów spożywczo - przemysłowych, napojów i piwa

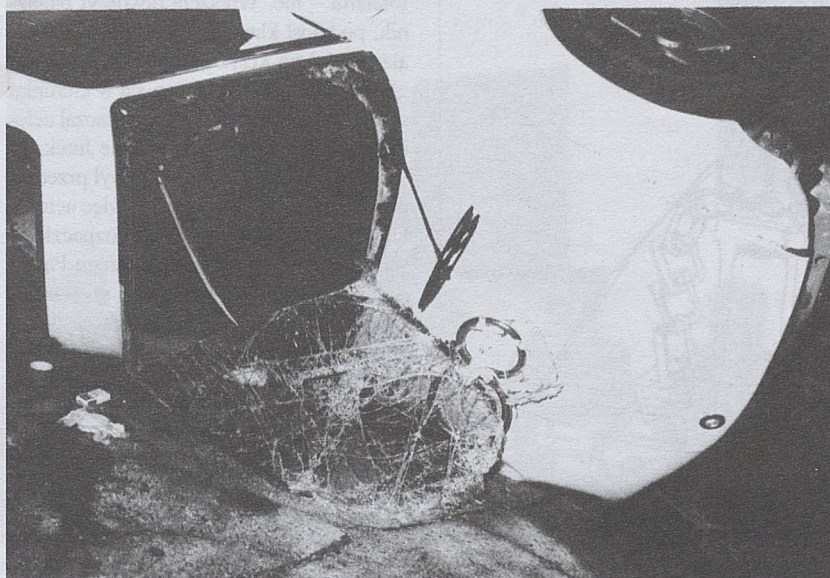
hurtownia czynna codziennie: 7.00 - 16.00, soboty 7.00 - 13.00

Oferujemy pieczywo z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 612-39-48

Spółdzielnia prowadzi ponadto
składnicę maszyn rolniczych

Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%

Bochnia
ul. Partyzantów
(obok ZUS)



Tak dramatycznie zakończyła się jazda z nadmierną prędkością kierowcy BMW. 3 października w wypadku na ul. Kazimierza Wielkiego zginął P.W. z Łapczycy.

środka pojazdu i skradli radioodtworczacz. M.H. z Bochni oszacował straty na 350 zł.

* **Bochnia.** 15.11. o godz. 2:50 na ul. św. Jana nieznany sprawca dokonał kradzieży samochodu marki "Triumph" własności P.K. z Bochni. Pojazd odnaleziono przy ul. Brzeskiej.

WYPADKI

* **Bochnia.** 19.10. na skrzyżowaniu ulic Proszowskiej i Partyzantów, kierujący motorem WSK mieszkaniec Bochni, doprowadził do zderzenia z jadącą z przeciwka Hondą kierowaną przez J.M. Motorzysta doznał złamania nogi.

* **Nowy Wiśnicz.** 29.10. na ul. Zamkowej J.K., który prawdopodobnie kierował Polonezem własności W.K. z Zadroża, nie zachował należytej ostrożności i potrafił pieszą C.D. z Łomnej. W wyniku wypadku doznała ona obrażeń ciała.

* **Moszczenica.** 31.10. kierujący Fordem Escortem M.O. z Szarowa najechał na tył Forda Fiesty na którego kierownicą siedział B.B. z Chrzanowa. W wyniku zderzenia pasażerki Fiesty z obrażeniami ciała zostały odwiezione do szpitala.

* **Łapczyca.** 2.11. na drodze E-4 kierujący Audi A.K. z Lubeni, w nieustalonych okolicznościach potrafił przechodzącego przez jezdnię S.P. z Łapczycy. Pieszy doznał złamania ręki i nogi, a kierowca zbiegł z miejsca wypadku. W wyniku blokady został zatrzymany na obwodnicy w Tarnowie.

* **Lipnica Górna.** 3.11. kierujący autobusem M.A. z Kierlikówki podczas wyprzedzania ciągnika rolniczego ciągnącego dwie przyczepy, z nieustalonych przyczyn zjechał na lewe pobocze doprowadzając do przewrócenia pojazdu. Obrażenia ciała doznała pasażerka autobusu J.G. z Lipnicy Murowanej.

* **Bochnia.** 4.11. po południu na ul. Regis kie-

rujący Fiatem 126p P.K. z Targowiska potrafił przebiegającego przez jezdnię 9-letniego M.I. z Bochni. Nieletniego odwieziono do szpitala.

* **Trzciana.** 9.11. S.B. z Trzcianny – motorowista jadący "Ogarem" bez tablic rejestracyjnych, z nieustalonych przyczyn potrafił pieszego R.T. z Trzcianny.

* **Lipnica Dolna.** 10.11. około godz. 18:40 kierujący autobusem kursowym K.T. ze Staszowa na prostym odcinku drogi potrafił idącego środkiem jezdni M.W. z Lipnicy Dolnej. Następnie pieszy został po raz drugi potrafił przez nadjeżdżającego z przeciwka Fiata 126p kierowanego przez R.S. Mimo udzielonej pomocy lekarskiej, pieszy zmarł po przewiezieniu do szpitala.

* **Kopaliny.** 11.11. kierowca Forda Escorta 25-letni E.P. z Krakowa z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu zderzając się czołowo z kierującą małym Fiatem 26-letnią D.N. z Leksandrowej. W wyniku zderzenia śmierć ma miejscu poniósł pasażer Fiata 30-letni A.N. z Leksandrowej. Ponadto obrażenia ciała doznała kierująca Maluchem, jego pasażerowie oraz pasażer Forda.

* **Bochnia.** 15.11. na ul. Brodzińskiego kierujący Volkswagenem Passatem A.Ś. z Jasienia będący pod wpływem alkoholu, zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z Fiatem 126p kierowanym przez P.G. z Dębicy. W wyniku zderzenia obrażenia ciała doznał pasażer malucha.

INNE

* **Dąbrowica.** 19.10. w nocy nieznani sprawcy dokonali uszkodzenia murowanych słupków ogrodzeniowych na niezamieszkałej posesji T.M. Straty oszacowano na 5.000 zł.

* **Rajbrot.** 27.10. o godz. 1:30 w stodole popełniła samobójstwo przez powieszenie 21-letnia B.Ż.

* **Chelm.** 1.11. około godz. 15:10 na drodze

E-4 funkcjonariusze policji zatrzymali do kontroli Fiata 125p, którym poruszali się P.K. i J.B. z Jasła. W samochodzie ujawniono pięć strzykawek z tzw. "kompotem", około dwóch litrów komponentu do wyrobu narkotyku oraz znaczne ilości środków odurzających.

* **Bochnia.** 8.11. na wniosek KRO Bochnia, prokurator rejonowy zastosował dozór policyjny wobec G.S. ze Starego Wiśnicza, który jest podejrzany o to, że w okresie od 30.10 do 6.11. w miejscowości Kamyk, Siedlec i Majkowie, wspólnie z innymi osobami dokonał kradzieży pięciu sztuk bydła wartości 6.900 zł.

* **Gawłów.** 9.11. w nocy nieznani sprawcy uszkodzili drzwiczki skrzynki telekomunikacyjnej. Telefony Brzeskie S.A. – właściciel aparatu – wycenił szkody na 700 zł.

* **Bochnia.** 12.11. sędzia Sądu Rejonowego w Bochni aresztował W.T. z Chronowa, jako podejrzanego o to, że w okresie od 25 do 30.10. w miejscowości Kamyk, Siedlec i Majkowie wspólnie z innymi osobami skradł siedem sztuk bydła wycenionego łącznie na 9.400 zł.

POŻARY

* **Łąka Górna.** 29.10. po południu w wyniku samozapłonu siana wybuchł pożar zabudowań gospodarczych własności S.W. Całkowitemu spaleni uległ budynek gospodarczy wraz z płodami rolnymi i maszynami rolniczymi. Z dymem "poszło" 35.000 zł.

* **Łąka Górna.** 1.11. prawdopodobnie w wyniku samozapłonu siana nastąpił pożar budynku gospodarczego własności Z.G. Ogień strawił budynek, składowane siano i dach budynku mieszkalnego. Strat nie ustalono.

* **Rzezawa.** 14.11. po północy najprawdopodobniej w wyniku zaprószenia ognia doszło do pożaru budynku gospodarczego własności J.D. Całkowitemu spaleni uległy znajdujące się w nim maszyny stolarskie. Szkody jakie spowodował pożar wyniosły 15.000 zł.

* **Łąka Górna.** 15.11. około godz. 10:00 z nieustalonych przyczyn zaistniał pożar wewnątrz sklepu z artykułami przemysłowymi własności K.Ł. z Łąki Górnej, w wyniku którego spaleni uległ znajdujący się tam towar. Straty – 40.000 zł.

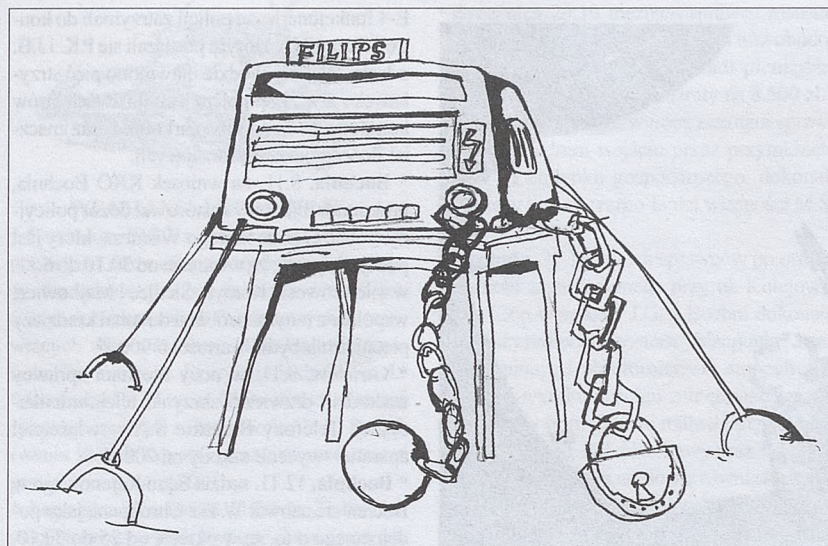
W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie ww spraw, prosimy o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona). We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

A4 za 15 groszy!

KSERO

BERNARDYŃSKA 19

codziennie 7.00 - 19.00



Tylko radio chciałem...

Plaga samochodowych złodziei – tych kradnących całe auta i tych polujących na ich wyposażenie – doskwiera okrutnie wszelkim posiadaczom pojazdów. Czterokółkowa własność znika ciemną nocą, bądź w biały dzień, z niestrzeżonych parkingów, poboczy, lub... z ogrodzonego podwórka czy nawet garażu. Nie ma reguły.

Pozostaje bezsilny gniew prawowitych właścicieli, policyjne poszukiwania, czasem ubezpieczenie. Pewnie, bywa i tak, że samochody się znajdują, chociaż rzadko w niezmiennym stanie. Wiele z nas pamięta jeszcze niedawne wyczyny pewnego niemieckiego młodzieńca. Zasłynął on kradzieżą kilkudziesięciu aut, które po prostu „pożyczył” by pojeździć, a następnie porzucał je – bywało, że i na dnie jeziora.

Nic jednak nie trwa wiecznie – teraz odsiaduje karę więzienia. Bezkarni nie pozostają także inni samochodowi złodzieje. Najsmutniejsze jest chyba to, że wielu z nich trafia na drogę przestępstwa po prostu z głupoty. W bocheńskim Sądzie Rejonowym odbyła się ostatnio sprawa przeciw 20-letniemu Pawłowi P. Młodzieniec lubił samochody i sport z nimi związany – to skłonność dość naturalna. Nie było więc nic dziwnego w tym, że wybrał się w czerwcu br. do Łapanowa, by oglądać odbywający się tam Rajd Polski. Przyjechał na trasę około południa. Owszem, pooglądał sportowe zmagania, przy okazji spożył też 4 czy 5 piw przywiezionych ze sobą. Nastrój miał więc już zdecydowanie pogodny.

Właśnie wtedy – jak opowiadał – spotkał wśród oglądających kolegę. Znał co prawda tylko jego imię, a nie wiedział skąd jest ani jak się nazywa, niemniej jednak przywitali się jak starzy znajomi. – *To właśnie tamten – Jurek – namówił mnie do złego, skusił możliwością łatwego zarobku. Powiedział, że wielu spośród przybyłych kibiców zosta-*

wiło swoje auta zupełnie bez opieki. Obiecał, że jeśli uda mi się ukradnąć radio z któregoś z nich, to on sprzeda je od razu i podzieli się ze mną zarobkiem. Powiedział mi też, jak to zrobić. Wręczył mi tzw. „porcelankę” ze świecy zapłonowej, tłumacząc, że jeśli uderzę nią w szybę samochodu, to nie będzie słychać huku przy rozbijaniu. Posłuchałem, bo akurat potrzebowałem pieniędzy. Razem rozejrzeliśmy się wśród aut zaparkowanych w pobliżu. Wybraliśmy malucha, w którym widać było na tylnej półce aż pięć głośników. Liczyliśmy, że jeśli ktoś tak lubi słuchać, to pewnie ma dobre radio.

Wspólnicy podzieleni się. Jurek stanął na czatach, zaś Paweł wybił szybę w lewych drzwiach po czym otworzył je. I tu zaskoczenie: okazało się, że... radia nie ma. Paweł rozpoczął poszukiwania: schówek, pod

fotelami – nic. Wreszcie otworzył bagażnik, podniósł klapę. W tym momencie zaalarmował go krzyk współnika. Poderwał głowę i ujrzał ludzi biegnących w kierunku samochodu. Nie czekał dłużej – zaczął uciekać nie patrząc już dokąd biegnie Jurek.

Trzeba jednak pamiętać, że był przecież po kilku piwach. Nie pomogła więc ucieczka w kierunku rzeki, a nawet rozpaczliwy skok do wody – na drugim brzegu Paweł został ujęty przez ścigającego go właściciela i jego kolegów, wspartych na dodatek obecnymi na rajdzie siłami policji. Zatrzymano go, zaś po współniku wszelki ślad zaginął. Paweł stanął przed Sądem oskarżony o włamanie i próbę kradzieży auta. Właściciel malucha sądził bowiem, że taki był zamiar napastnika, skoro otworzył samochód. Paweł musiał więc usilnie przekonywać, że on tylko... chciał ukradnąć radio. Sąd dał wiarę jego wyjaśnieniom, zważywszy, że istotnie oskarżony nie próbował manipulować przy układzie jezdnym samochodu, nie otworzył też silnika, lecz bagażnik. Przy tym – jeden ze wspomnianych głośników w aucie nosił ślady prób zerwania, co potwierdzało wrażenie, że włamywaczowi chodziło bardziej o wyposażenie niż o samochód. Wobec Pawła P. orzeczono karę 1 roku więzienia warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres 3 lat i oddając go na ten czas pod dozór kuratora. Oprócz tego będzie on musiał zapłacić karę grzywny w wysokości 500 zł oraz koszty i opłaty sądowe. Uwzględniono przy tym, że oskarżony nie był uprzednio karany i ma pozytywną opinię w środowisku. Z drugiej zaś strony nie bez znaczenia był fakt, że Paweł zlekceważył kilka wyznaczonych terminów rozpraw, aż wreszcie do Sądu doprowadziła go policja.

Wyrok nie jest prawomocny.

AGNIESZKA LISZKA
rys. Bogusław Budyś

P.S. Imiona osób występujących w sprawie zostały zmienione.



Konserwacja i rekonstrukcja starych mebli

Krzysztof Fitrzyk

Firma z wieloletnią tradycją!

**Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41**



Spotkanie prowadził poseł Wiesław Woda, ostatni szef Zarządu Wojewódzkiego ZOSP, obok niego (na zdjęciu z prawej) siedzą Tadeusz Cichoń i Marian Zalewski.

OSTATNI TAKI ZJAZD

16 listopada br. odbyło się w siedzibie Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie ostatnie posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

W związku z reformą administracyjną i likwidacją województwa tarnowskiego przestaje z końcem tego roku istnieć Zarząd Wojewódzki ZOSP RP w Tarnowie. Zebranie poświęcone więc było problemowi dostosowania struktur do nowego podziału administracyjnego kraju oraz podsumowaniu dwuletniego okresu działania obecnego Zarządu. To

ostatnie posiedzenie było także okazją do udekorowania najbardziej zasłużonych strażaków-ochotników odznaczeniami państwowymi i strażackimi. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Henryk Stasik z OSP Pleśna. Srebrny Stanisław Maślak z OSP Jodłówka (gm. Rzeszawa) i Stefan Piekieniak z OSP Lichwin, Brązowy Józef Stachura z OSP Nieciecza. Zło-

tym Znakiem Związku udekorowano Bolesława Łączyńskiego ze Szczucina. 7 strażaków-ochotników zostało odznaczonych Złotym Medalem "Za zasługi dla pożarnictwa".

O tym, jak bardzo są strażacy potrzebni świadczy statystyka. W 3 kwartałach br. strażacy interweniowali na terenie województwa ponad 2200 razy, z czego ponad 1300 w innych niż pożary zagrożeniach.

Po wprowadzeniu reformy tarnowscy strażacy będą podlegać zarządom dwóch nowych województw: małopolskiego i podkarpackiego. Do czasu nowych wyborów w powiatach działać będą zarządy powiatowe ZOSP. Zarząd Wojewódzki podjął uchwałę o powołaniu pełnomocników do spraw tworzenia zarządów powiatowych. W powiecie bocheńskim, w którym działają 62 jednostki OSP, pełnomocnikiem będzie Leopold Grabowski z Żegociny, któremu w pracy pomagać będzie Tadeusz Cichoń. Zarząd Powiatowy ZOSP w Bochni będzie liczył 13 osób.

Stają przed nim trudne zadania. Podczas dyskusji na ostatnim posiedzeniu zarządu wojewódzkiego podkreślano, że zmienił się i bardzo poszerzył zakres strażackich powinności. Dziś praca strażaków to nie tylko gaszenie pożarów, ale i zwalczanie innych katastrof: drogowych, budowlanych, chemicznych, powodzi itd. Aby móc skutecznie działać, straża muszą być dobrze wyposażone i wyszkolone.

Będą więc mieć nad czym debatować wspólnie z władzami powiatu członkowie zarządu powiatowego. Jedno jest pewne: na strażaków-ochotników społeczeństwo może liczyć. Oby tylko we władzach samorządowych znalazło się zrozumienie dla strażackich potrzeb.

Tekst i zdjęcie: TADEUSZ OLSZEWSKI

„Żyjąc w całkowicie już wolnej Polsce musimy docenić ciężko wywalczoną niepodległość i wyrazić pamięć o poległych ponad 80 lat temu Bohaterach, którzy dla tej sprawy oddali życie w pięknych krajobrazach Beskidów. Niech ten rajd będzie jedną z form hołdu złożonego poległym” – te słowa zapisali w księdze pamiątkowej Rajdu Młodzieżowego „Szlakiem cmentarzy I wojny światowej” Rozdział 1998 uczestnicy turystycznej imprezy zorganizowanej przez Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie. W dniach 10 – 11 listopada br. mimo fatalnej pogody (zimno, mgła, opady) cmentarze wojenne okolic Żegociny i szlaki turystyczne Beskidu Wyspowego odwiedziło 80 uczniów i nauczycieli ze szkół podstawowych w Żegocinie, Rozdzielu, Trzcianie, Kierlikówce, Ujanowiach i Pasierbcu.

RAJD SZLAKIEM CMEN TARZY

W grudniu 1914 roku w okolicach Limanowej, Żegociny, Łapanowa toczyły się zacięte walki między wojskami austriacko-węgierskimi i pruskimi a rosyjskimi. Dowodem niezwykle zaciętości walk są liczne cmentarze wojenne, znajdujące się w większości wiosek gmin Trzciânia i Żegocina. Przez wiele lat zapomniane, ostatnio w większości odnowione warte są nie tylko zwiedzenia, ale także szerokiej popularyzacji. Pomysł urządzenia szlaku turystycznego wiodącego przez pięknie rozmieszczone w krajobrazie Beskidu Wyspowego cmentarze wojenne narodził

się podczas opracowywania strategii rozwoju Żegociny.

Pierwszą, niezwykle udaną i chwaloną przez uczestników, próbą rozpropagowania tej inicjatywy, był I Młodzieżowy Rajd Turystyczny „Szlakiem cmentarzy I wojny światowej”.

Szkolne drużyny (w składzie 9 uczniów + 1 opiekun) przeszły jedną z wybranych tras, na każdej z nich znajdował się przynajmniej jeden cmentarz i wieczorem – 10 listopada br. dotarli do schronisk turystycznych w Rozdzielu. Tam, po kolacji, odbyła się wieczornica, podczas której zwiedzono wystawę fotograficzną Tadeusza

Olszewskiego i Zbigniewa Ellnaina przedstawiającą cmentarze I wojny światowej okolic Żegociny zatytułowaną „Piękne odpoczywanie”. Z przebiegiem operacji limanowsko – łapanowskiej 1914 r. zapoznał turystów dyrektor Muzeum Okręgowego w Limanowej Jan Wielek. Śpiewano pieśni historyczne, przede wszystkim legionowe, po czym uczniowie dyskutowali z psychologiem Urszulą Stach o problemach wolności. W drugim dniu rajdu jego uczestnicy przeszli na cmentarz na Jastrzębce w Kamionce Małej i tam uczestniczyli w uroczystości patriotycznej, której punktem kulminacyjnym była msza święta odprawiona za Ojczyznę przez kapłanów tamtejszej parafii.

Słowa uznania i podziękowań należą się wszystkim organizatorom imprezy, z dyrektorem CKSiT w Żegocinie **Mieczysławem Kędrą** na czele. Dla uczniów była to wspaniała lekcja patriotyzmu i historii regionalnej, dla nauczycieli okazją do prowadzenia atrakcyjnych zajęć. Dobrokiem tego rajdu są także wypracowania uczniowskie na temat „Wolność – co dla Ciebie znaczy?” oraz dokumentacja historyczna odwiedzonych cmentarzy i materiały o uczestnikach I wojny światowej z terenu własnych gmin.

tols

Najważniejsza atmosfera

Z Markiem Kusto, trenerem BKS Bochnia rozmawia Kazimierz Bukowiec

– Bocheński Klub Sportowy po rundzie jesiennej zajmuje w tabeli IV ligi 3 lokatę. Trenerska ocena rundy powinna więc być pozytywna...

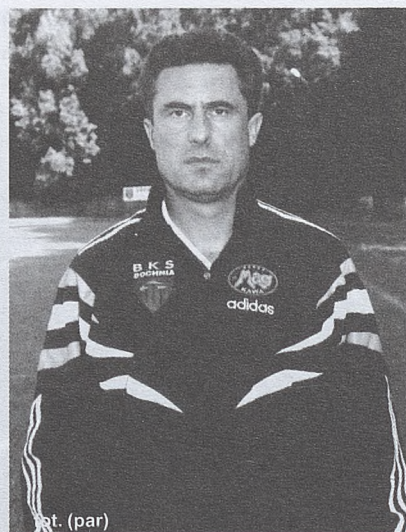
– Tak, na pewno można ją uznać za udaną. Chłopcy wygrali 10 meczy, 5 zremisowali i odnieśli tylko 2 porażki. Stosunek bramkowy również jest korzystny dla zespołu – 31 zdobytych i 8 straconych goli. Zawodnicy rozgrywali mecze w niezłym stylu. Za zdobycie 3 miejsca i 35 punktów, można jedynie piłkarzy pochwalić za wytrwałą grę i za wolę walki na boisku. Do IV ligi spadło kilka niezłych zespołów z III ligi, dlatego poziom jest dość wysoki. Jest kilka zespołów z którymi grało nam się ciężko, ale do każdego meczu podchodziliśmy przygotowani i zmobilizowani. Z pewnością więcej zespołów miało apetyt na III ligę. Nie mówię tylko o Wiśle, ale przede wszystkim o Garbarni, Kablu, Rzemieślniku. Proszowianka jest niespodziewanie na pierwszym miejscu, aczkolwiek zasłużenie, gdyż 41 punktów zdobytych nie może być dziełem przypadku. Widać, że zespół ten ciężko pracował na taki sukces. Ważne jest to, że na-

szym zawodnikom zależy na tym, aby mecze były ciekawe i przyciągały kibiców.

– No właśnie, w Bochni można zauważyć sprzyjającą atmosferę do rozwoju piłki nożnej.

– To prawda. W Bochni zaczyna się więcej mówić o piłce nożnej. Na mecze przychodzi coraz więcej kibiców. To jest dodatkowa motywacja do gry dla zawodników. Czują oni ciężar jaki na nich spoczywa i starają się ze swoich zadań wywiązywać. W mieście jest grupa ludzi, którzy zajmują się piłką nożną, angażują się w rozwój tej dyscypliny. Ogromne znaczenie mają tutaj również panowie Chwastkowie, właściciele firmy "Cold", którzy wspomagają finansowo klub oraz firma Mag z jej prezesem Kazimierzem Budkiem, Andrzej Cieślak i Continimax, a także spółka Stalprodukt. Bardzo istotną jest pomoc władz miasta. Zespół swoją postawą i dobrymi recenzjami przyczynia się poprzez sport do promocji Bochni w całym regionie. Dobry wynik jest formą wdzięczności piłkarzy za okazywaną pomoc i wsparcie.

– Jak Pan ocenia grę zawodników, którzy przybyli do drużyny przed sezonem?



– Najwięcej do zespołu wniósł Tomek Bugajski – bramkarz, który pochodzi z Bochni. Uważam, że wszyscy, którzy mieszkają niedaleko od Bochni, powinni trafiać do naszego klubu, szczególnie ci najzdolniejsi. Dla zespołu było to na pewno korzystne, że Bugajski, Urasiński i Mikołajczak zasilili BKS. Wiadomo, że ciężko się gra, jeśli człowiek opiera się tylko na 12 lub 13 zawodnikach. Trzeba mieć trochę szerszą kadrę. Z drużyny ubyło przed sezonem kilku zawodników, dlatego trzeba było sięgnąć po piłkarzy, którzy u nas mieli szansę gry.

– Czy w klubie bierze się pod uwagę możliwości zakupu zawodników z Bochni przez drużyny z wyższych lig?

– Jak dotąd tylko Tomek Bugajski był na meczu kontrolnym w Ceramice Opoczno. Na razie zostaje on w drużynie, nie podjął, na dzień dzisiejszy, decyzji o odejściu z klubu. O innych zawodnikach nic mi nie wiadomo. Należy się tylko cieszyć, jeśli inne kluby interesują się zawodnikami. O to w tym wszystkim chodzi, żeby promować zawodników i jeśli zgłasza się klub z wyższymi aspiracjami to nie wolno zawodnikom robić przeszkód. Na jego miejsce trzeba przygotowywać następnego młodego chłopaka.

– Czy BKS ma szansę zagrać w III lidze? Czy klub myśli w ogóle o awansie?

– Walczyliśmy w rozgrywkach o jak najwyższe miejsce i uważam, że odnieśliśmy sukces. Nie zakładamy z góry awansu do III ligi. Zobaczymy jak ona będzie wyglądała po reformie piłki nożnej. Jeżeli będzie tylko jedna III liga to awans do niej będzie bardzo trudny, a pobyt w niej – kosztowny. Myślę, że przyjemnie jest, gdy zespół gra dobrze i odnosi sukcesy w tej lidze w której jest. Nic na siłę. Atmosfera w zespole i w klubie dla mnie jest najważniejsza. Przede wszystkim ważne jest to, aby chłopcy chcieli grać i nie zniechęcali się.

– Dziękuję za rozmowę.



BKS – Start Nowy Sącz. Przy piłce Mirosław Dzieński (z prawej).

fot. (kaz)

Mocne zakończenie

* 31 października w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych BKS zmierzył się na wyjeździe z drużyną Świt Kzrzesowice. Pierwszego gola zdobyli gospodarze w 27 minucie spotkania. Piłkarze z Bochni od tego momentu atakowali bardzo zaciekle, dążąc do wyrównania. Udało im się to dopiero w 76 minucie, kiedy to Dzieński w zamieszaniu podbramkowym wyłuskał piłkę i skierował ją do bramki rywali.

* 8 listopada, na zakończenie rundy jesiennej, miły prezent swoim kibicom sprawili piłkarze BKS-u. Na własnym terenie pokonali Start Nowy Sącz 5:0, do przerwy 3:0. Na listę strzelców wpisywali się kolejno: Szpil – 10 min., Imiolek – 32 min., Urasiński – 36 min., Dzieński – 47 min. (karny) oraz po raz drugi Urasiński w 72 min.

Jesienne rozgrywki BKS Bochnia zakończył na 3 miejscu w tabeli z dorobkiem 35 punktów. Wyprzedzają go: Wiśła II Kraków – 40 pkt. i Proszowianka z 41 punktami.

(kaz)

Podokręg:

Podsumowanie sezonu

W rundzie jesiennej w rozgrywkach prowadzonych przez Okręg Piłki Nożnej w Bochni uczestniczyły 53 drużyny, które rozegrały łącznie 286 meczów. Sędziowie pokazali 321 kartek, w tym 280 żółtych i 41 czerwonych. Nałożono 73 kary (65 na zawodników i 8 na kluby).

Po zakończeniu sezonu sytuacja w tabeli w klasie A, B i Juniorów przedstawia się następująco:

Klasa A gr. I

1. Szreniawa Nowy Wiśnicz - 28 pkt.
2. Orzeł Dębno - 23 pkt.
3. Macierz Lipnica Murowana - 22 pkt.
4. Polonia Wyżyce - 18 pkt.
5. Andaluja Rudy Rysie - 16 pkt.
6. Piast Łapanów - 16 pkt.
7. Strażak Mokrzyńska - 14 pkt.
8. Raba Książnice - 12 pkt.
9. Żubr Gawłówek - 12 pkt.
10. Orzeł Cikowice - 9 pkt.
11. Victoria Porąbka Uszewska - 8 pkt.
12. Błękitni Krzeczów - 6 pkt..

Klasa B

1. Victoria - 28 pkt.
2. Promień Mikuszowice - 25 pkt.
3. Czarni Kobyle - 24 pkt.
4. Drwinka Drwinia - 23 pkt.
5. Beskid Żegocina - 22 pkt.
6. Tęcza Świnia - 18 pkt.
7. Novi Jodłówka - 16 pkt.
8. Błyskawica Proszówki - 15 pkt.
9. Naprzód Sobolów - 15 pkt.
10. Dąbrowianka Dąbrówka - 14 pkt.
11. Motor Bogucice - 10 pkt.
12. Ostrowianka Ostrów Królewski - 10 pkt.
13. Pogoń Stanisławice - 3 pkt.

Klasa Juniorów

1. Strażak Mokrzyńska - 34 pkt.
2. Górnik Siedlec - 31 pkt.
3. Novi Jodłówka - 30 pkt.
4. Żubr Gawłówek - 26 pkt.
5. Motor Bogucice - 24 pkt.
6. Piast Łapanów - 23 pkt.
7. Szreniawa Nowy Wiśnicz - 23 pkt.
8. Raba Książnice - 19 pkt.
9. Polonia Wyżyce - 14 pkt.
10. Błyskawica Proszówki - 12 pkt.
11. Czarni Kobyle - 12 pkt.
12. Błękitni Krzeczów - 6 pkt.
13. Ostrowianka Ostrów Królewski - 4 pkt.
14. Dąbrowianka Dąbrówka - 4 pkt.

Kulig pojechał do lasu

Ponad osiemdziesiąt załóg z całej Polski stanęło na starcie Cieszyńskiej Barbórki – rajdu okręgowego organizowanego przez Automobilklub Cieszyński. Podobnie jak w roku ubiegłym trasa rajdu w stu procentach pokryta była warstwą śniegu i lodu.

Takie warunki preferowały oczywiście samochody z napędem na cztery koła. Wśród szczęśliwców posiadających takich maszyn byli m.in. Janusz Kulig z Jarosławem Baranem w A-grupowej Toyocie Celice, oraz Jarosław Pineles z Emilem Hornackiem w nieco słabszym N-grupowym Mitsubishi Lancer. Barw naszego miasta bronili bracia Bębenkowie w odbudowanym ze zniszczeń rajdu Karkonoskiego, Renault Clio oraz wreszcie po długiej nieobecności Kazimierz Chelmecki w Cinquecento Sporting.

Rajd rozgrywany w zimowych warunkach jest niezwykle widowiskowy. Nawet długie zakręty, które normalnie pokonywane są "na okrągło", teraz stają się miejscem pięknych poślizgów. Nieodczynnym atrybutem każdej rajdówki są opony z kolcami, co pozwala na nieco szybszą ale i bezpieczniejszą jazdę. Ogólnie zabawa jest niezła.

Na nasze szczęście oglądanie rajdu rozpoczęliśmy już od drugiego odcinka specjalnego. Tu bowiem widzieliśmy w akcji Janusza Kuliga po raz pierwszy i niestety ostatni. Na tym właśnie odcinku zakończył swój udział w rajdzie. Minał co prawda linię lotnej mety, ale zaraz potem Toyota opuściła drogę i wylądowała w lesie. Wielka szkoda dla samego kierowcy uczącego się jazdy czteronapędowym autem jak i licznie przybyłych zmarzniętych kibiców. Taka sytuacja sprawiła, iż na pierwszą pozycję wysunął się Jarek Pineles jadący w tym

momencie najlepszym autem. Od początku w czołówce jechali też bracia Bębenkowie – zajmowali czwarte miejsce w rajdzie i choć trudno w to uwierzyć widząc ich szybką jazdę nie mieli sytuacji grozących choćby chwilowym opuszczeniem drogi. Taką przygodę miał natomiast Kazimierz Chelmecki, który minutę przeznaczył na "zwiedzanie" rowu. Na szczęście mógł jechać dalej.

Nieoficjalnie rajd wygrała polsko-słowacka załoga Pineles-Hornacek, dalsze miejsca zajęli Tomasz Kuchar – Tomasz Malec jadący A-grupowym Golfem Kit Car, Damian Gielata – Maciej Baran, Skodą Felicią Kit Car również grupy A, czwarta pozycja padła łupem Michała i Grzegorza Bębenków – tak jak przed rokiem. Bardzo dobrze spał się Kazimierz Chelmecki – był siódmy na dwadzieścia siedem załóg w klasie Cinquecento i zapewne, gdyby nie opuścił drogi jego pozycja byłaby lepsza.

Do końca roku pozostała tylko jedna znacząca impreza rajdowa – Barbórka Warszawska. Startują tam jedynie po trzy najlepsze polskie załogi z każdej klasy. Występ traktowany jest niezwykle prestiżowo, w szczególności krótki odcinek na słynnej ulicy Karowej. Pierwszy raz w tej imprezie pojedzie załoga z Bochni, a znając styl jazdy braci Bębenków zapewne znowu przybędzie im kibiców. Być może pojadą innym autem niż dotychczas.

MACIEJ NOSEK

Firma Meblowa
PERFEKT



Mikuszowice - Baza Leśna (koło cmentarza)
tel. (0-12) 281-74-77, (0-14) 68-51-791, 0-602 887-455

oferuje:

- * meble kuchenne typowe i na wymiar,
- * meble biurowe,
- * szafy przesuwne,
- * lady, regały sklepowe,
- * meble pokojowe i wypoczynkowe,
- * zabudowę nietypowych wnętrz

TANIO I SOLIDNIE!



Dziewczyna Grudnia

Monika Stafińska

Wiek: 17 lat
Wzrost: 170 cm
Oczy: zielone
Znak zodiaku: Skorpion

Jest uczennicą III klasy Liceum Ekonomicznego w Bochni. Fascynuje ją przyroda oraz turystyka, szczególnie zauroczona jest Bieszczadami. Słucha muzyki dance, a wolne chwile lubi spędzać w gronie przyjaciół.

Jest wiernym kibicem Wisły Kraków.

Rozwiązanie konkursu dla Sprzedawców i Czytelników naszej gazety

„Ziemia na wierzch!”

W sierpniowym numerze „Ziemi Bocheńskiej” zaprosiliśmy Czytelników do specjalnego konkursu. Zadanie polegało na wytypowaniu od 1 do 3 punktów sprzedaży, w których nasze pismo jest najlepiej eksponowane i równie dobrze promowane. Konkurs spotkał się z dużym zainteresowaniem. Otrzymaliśmy wiele kartek, były telefony i bezpośrednie wizyty. Niektórzy Czytelnicy przy tej okazji nie omieszkali przekazać nam swoich uwag, dotyczących braku gazety w niektórych zakątkach powiatu bocheńskiego. Z góry za te utrud-

nienia przepraszamy, a w przyszłości postaramy się poprawić wszelkie błędy w kolportażu. Jednocześnie prosimy o wszelkie informacje związane z dystrybucją gazety na terenie Bochni i regionu. Pora na wyniki naszej zabawy.

„Dziesiątka” punktów sprzedaży wytypowana przez Państwo przedstawia się następująco:

* **Tadeusz Florek**, Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego; * **Maria Pasiut**, Mikluszowice; * **pan Mazankiewicz**, Łapanów; * **Ewa Majchrzak**, Bochnia, ul. Solna; * **pani Solarz**, Trzciana; * **Jerzy Strzałka**, Bochnia,

Rynek; * **“Camino”**, os. św. Jana; * **Jacek Pacuła**, Bochnia, ul. Matejki; * **Barbara Laska**, Bochnia, ul. Regis; * **“Jan-tar”**, Bochnia, ul. Solna Góra.

Właściciele wyżej wymienionych kiosków i sklepów otrzymują kosmetyki samochodowe od firmy „Autopol” (Bochnia ul. Kraszewskiego 2), herbaty z „Herbapolu – Kraków” oraz książki od naszej redakcji.

Wśród wszystkich nadesłanych kartek pocztowych losowaliśmy pięć zestawów nagród (całoroczne prenumeraty „Ziemi Bocheńskiej” na 1999 rok, kosmetyki samochodowe od firmy „Autopol”, herbaty z „Herbapolu” oraz nagrody książkowe). Szczęście uśmiechnęło się do pięciorga Czytelników. Nagrody otrzymują: **Agnieszka Leja**, Bochnia, os. św. Jana 7/10; **Ludwika Rychter**, Bochnia, ul. Konstytucji 3 Maja 35; **Elżbieta Sroka**, Bochnia, ul. Kolanowska 78; **Alicja Kazmierczak**, Sobolów 129; **Marian Szal**, Dziewin 261.

Laureatom gratulujemy, zapraszamy po odbiór do redakcji, a wszystkim dziękujemy za wspólną zabawę.

(stab)

VIDEO-NOTOWANIA

Listopad '98

„Video Broker”, Bochnia, ul. Wolnica 10

1. „Dług honorowy”, reż. Rod Hewitt,
2. „Miejski obłąd”, reż. Costa Gamras,
3. „Kula”, reż. Barry Levinson,
4. „Siedem lat w Tybecie”, reż. Jean Jaques Annaud,
5. „Mężczyzna przedmiot pożądania”, reż. Sonke Wortmann.

Wypożyczalnia i sprzedaż kaset video, Bochnia, ul. Murowianka 1

1. „Mocne uderzenie”, reż. Kirk Wong,
2. „Ognista burza”, reż. Dean Semler,
3. „Kula”, reż. Barry Levinson,
4. „Przodem do tyłu”, reż. Frank Oz,
5. „Siedem lat w Tybecie”, reż. Jean Jaques Annaud.

„Video Kutyba”, Bochnia, ul. Kowalska 6;

1. „Siedem lat w Tybecie”, reż. Jean Jaques Annaud,
2. „Dług honorowy”, reż. Rod Hewitt,
3. „Kula”, reż. Barry Levinson,
4. „Mężczyzna przedmiot pożądania”, reż. Sonke Wortmann,
5. „Przodem do tyłu”, reż. Frank Oz.

POLECAMY: „Kula”, reż. Barry Le-

vinson, występują: Dustin Hoffman, Sharon Stone, Samuel L. Jackson. W głębinach Środkowego Pacyfiku władze Stanów Zjednoczonych ukryły coś, co może być największym odkryciem w historii ludzkości. Jest to statek kosmiczny, który zatonął tam 300 lat temu. Jakie jest jego pochodzenie? Czy możliwe jest, aby po trzech stuleciach ocalała forma żywej inteligencji? Scenariusz filmu powstał na motywach książki autora bestsellerów „Park Jurajski” i „Zaginiony świat”.

KONKURS: Rozwiązanie z poprzedniego numeru: Tegoroczne Złote Lwy Gdańskie otrzymał film Jana Jakuba Koloskiego „Historia kina w Popielawach”.

Talony uprawniające do bezpłatnego wypożyczenia kaset video w wypożyczalni „Broker” (do odebrania w redakcji) wylosował: **Jacek Brzęk**, Bochnia, ul. św. Leonarda 69/12.

Pytanie: Kto gra tytułową rolę w filmie „Obywatel Piszczek”?

Na odpowiedzi czekamy do 14 grudnia.

(kaz)



**ROSA
NIGRA**

Gazda & Gazda, Bochnia, ul. Oracka 3
 (przy drodze na Cmentarz) tel. 611-68-92

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce i wiązanki pogrzebowe
- znicze, rozsady kwiatów

Telefony całodobowe:
 612-52-13, 612-58-92

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Ewa Suchocka maść konia	*	gruby papier	Pazura liczba wierszy w gazecie			wymarły ptak z Nowej Zelandii	tytuł naukowy otwór w kanistrze	raport	Rysy lub Kamionna
	*			łód zamieszanie, zamęt		*	*		
spis, wykaz		okno celi znak nawigacyjny				duchowieństwo pistolet maszyn.			rozszerzona żyła
			wyspa w Indonezji		część plecaka gatunek bawołu				
krakowski teatr mocna wódka			żona brata		*				niemieckie uzdrowisko
				dopływ Warty filmowy kosmita			uświęca środki?		
z Adamem			imię Schillera			w pa- siece niesława, skaza		*	
		ogon lisa	*	*		mocne światło, jasność			

STANISŁAW BUKOWIEC

Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesać lub przynieść do redakcji w terminie do **15 grudnia**. Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmy: **"Herbapol"**, **"Mag"**, i **redakcję**. Rozwiązanie z nr. 12/98: **LISTOPADOWA PLUCHA**.

Nagrody wylosowali: 1. Barbara Szewczyk, Bochnia, ul. Jakubowskiego 14/85, 2. Justysia Jarosz, Bochnia ul. Legionów Polskich 14/7, 3. Tadeusz Majcher, Gorzków 101. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

Hasło końcowe:

Prowincjonalna
Oficyna Wydawnicza



KUPON 13/98

Herbanol, S.A.

**czas to
POCZTEX**

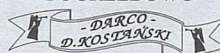
**W Urzędzie Pocztowym Bochni 1
przy ul. Kazimierza Wielkiego 34
można skorzystać z usług kurierskich**

Poczta Polska umożliwia swoim klientom błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek realizujących usługi - **EMS POCZTEX**.

Usługi te realizowane są na terenie całego kraju oraz państw wszystkich kontynentów. Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń kurierskich sprawia, że są one kierowane przede wszystkim do tych osób, dla których szybki przepływ informacji

stanowi podstawową dewizę prowadzonej działalności. Szczegółowe informacje na temat warunków realizacji usług **EMS POCZTEX** można uzyskać we wszystkich urzędach pocztowych.

ZAKŁAD
POGRZEBOWY



BOCHNIA, KĄCIK 1, TEL. 61-231-71
CAŁODOBOWE TEL. DOMOWE :
61-260-77, 61-224-16, 61-232-81
LUB 0-602 732-325

PEŁNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
PROFESJONALNA I KULTURALNA OBSŁUGA
NAJWIĘKSZY W BOCHNI WYBÓR TRUMIEN
ORYGINALNY I ELEGANCKI KARAWAN
PRZEWOZY DO CHŁODNI I KONDUKTY
WŁASNY SPRZĘT DO SZYBKIEGO
WYDRUKU NEKROLOGÓW
WIEŃCE I WIĄZANKI
TABLICE NAGROBKOWE

Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21- 60.
e-mail: ziemia@bochnia.pl
http://www.igloonet.bochnia.pl/ziemia

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:

Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Stanisław Bukowiec, Anna Cichońska, Beata Famielec, Stanisław Kaszyński (Mogilno), Karol Klima, Mariola Koprowska, Ewa Kubala, Agnieszka Liszka, Paweł Michalczyk, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Jan Paruch, Dagmara Pędrak, Tadeusz Skoczek (Kraków), Jan Truś, Jerzy Turek, Stanisław Wilk (Uście Solne), Seweryn A. Wisłocki (Katowice).

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Mus

Stali felietoniści:
Stanisław Gawor, Jan Poprawa.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:
Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14,
tel/fax (0-14) 612-21-60.

Druk:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

Sponsorzy Gazety:

Krakowski Bank Spółdzielczy, MAG, SANIT, OSM w Bochni, BUD&CAR, Auto-Jerzy, HAS, KUCHARSCY, DARCO, DREDO, PLASTBUD, COLD, Auto-Center, AGD-Nowakowie, MAT-BUD, Avanti, Pralnia CURYŁO, Piekarnia Cornetto, WALMOT, GEREX, SZKOŁA TRESURY PSÓW, Telefony Brzeskie, Podwyszyński, Zakład Usług Medycznych, Krzysztof Fitrzyk, MAX-EL, EKOMILK, MONDEWA, IDEON, WAWEL Kraków, Tercet, Centrum Rowerowo-Narciarskie M&M, Contex, KJ TRONIK, "Ford Partner", SRH, Kor-Med, VIP, Archidom, „Tommax”, „INSTALATOR”, Firma "Bziepieczna Praca", BOSMAN, "ROL-TRAKOR", PROSTER, Restauracja "U Jaka", Piask-Pol, PREBUD, TEDTRONIX, Atar – Andrzej Tarajko, PZU, Uzdrowisko Kopalnia Soli Bochnia, Quit, Glass Bronco, Ski-Serwice, Biuro Tłumaczeń.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Tarnowie.

Numer zamknięto 26.11.1998 r.

♈ BARAN

Zaległe zadania i zobowiązania wymagają teraz Twojej szczególnej troski. Już w pierwszej dekadzie okaże się co należy zrobić w pierwszej kolejności. Miej się na baczności z nowopoznanymi osobami i nie zapominaj, że pozory mylą. A po za tym możesz udowodnić, że potrafisz wszystko jeśli tylko zechcesz.

♉ BYK

Pozytywny wpływ planet przepelni Cię siłą, wiedzą i ogromną witalnością, co sprawi, że będziesz Byczku flirtował i jednocześnie przeżywał pożary serc. W sprawach finansowych będziesz mógł uwolnić się od wszelkich trudności, zaległości i zobowiązań. W okolicach Świąt zachowaj szczególną ostrożność na drodze.

♊ BLIŹNIĘTA

Bardzo trudno będzie Ci teraz zachować wewnętrzny spokój. Z jednej strony zajmują Ci czas sprawy rodzinne, z drugiej nieć będą nowe oferty wspaniałej pracy, a co się z tym wiąże i finansowe. Uważaj aby ktoś nie wybił Ci z głowy ambitnych planów, które mają szansę się ziścić. Czasem skok na głęboką wodę przynosi wiele korzyści.

♋ RAK

Będziesz teraz w doskonałej kondycji psychicznej i intelektualnej. Możesz Raczku okazać się wspaniałym partnerem w rozmowach na najwyższym szczeblu. To właśnie dla Ciebie przeznaczone jest stanowisko wymagające dobrych manier i bystrości umysłu. Szczególnie pomyślne grudniowe dni to wtorek i czwartek.

♌ LEW

W tym miesiącu uporządkujesz swe sprawy sercowe i wyjaśnisz wreszcie to, co od dawna Cię niepokoi w postawie osoby najbliższej. W realizacji swoich spraw zawodowych pomogą Ci bardzo doświadczenia z minionych lat. Podczas świątecznych zakupów uważaj na kieszonkowych złodziei. Pomyślny dzień – środa.

♍ PANNA

W grudniu masz szansę stać się bardzo popularną osobą. Jeśli chciałeś zmienić fryzurę lub styl ubierania się, to właśnie teraz jest na to odpowiednia pora. W drugiej połowie miesiąca czeka Cię sporo miłosnych niespodzianek. Jeśli jeszcze jesteś samotny(a) to na brak partnerów nie będziesz mogła narzekać.

♎ WAGA

Dla czynienia przyjemnego z pożytecznym będą wiały pomyślne wiatry, dlatego warto zrobić szczegółowy plan swojej działalności zawodowej. Koniec miesiąca przyniesie uspokojenie w sferach uczuciowych. Koniec końców dojdiesz do przekonania, że dotychczasowy układ jest najlepszy.

♏ SKORPION

Przed Tobą Drogi Skorpionie rozciąga się przyszłość bogatej w niespodzianki kariery politycznej. Oprócz tego szczęście będzie sprzyjało Ci na wszelkich loteriach. Nie wahaj się więc i wstąp do najbliższego salonu Bingo. Uważaj na Byka, będzie na Ciebie patrzył zazdrosnym okiem. Szczególne dni to: niedziela i piątek.

♐ STRZELEC

Możesz być spokojny o swoje zdrowie i swoją pracę, lecz w rodzinie może zdarzyć się coś co Cię zaniepokoi. Drobne sprzeczki, awarie i przypadkowe zniszczenia pamiątek rodzinnych staną się powodem Twojej irytacji. Pozbądź się jednak niepotrzebnych nerwów i wypominania winowajcom ich czynów.

♑ KOZIOROŻEC

Grudniowe dni to dni pełne nadzwyczajnej harmonii. Bez specjalnego wkładu i wysiłku zrealizujesz wiele spraw związanych z domem i rodziną. Również w pracy zawodowej nie będziesz miał żadnych przeszkód. Otaczać Cię będą życzliwi ludzie pozytywnie nastawieni do życia jak również do efektów Twojej pracy.

♒ WODNIK

W najbliższych dniach powinieneś się zająć bardziej samym sobą. Nie możesz bez przerwy myśleć o sprawach zawodowych. Wiele możesz zyskać dzięki miłej atmosferze jaką wokół siebie stwarzasz. W drugiej połowie miesiąca może się trafić okazja zmiany pracy. Wszelkie wątpliwości rozwieją długie rozmowy z przyjaciółmi.

♓ RYBY

Pozytywny wpływ słońca będzie Cię wspierał w czasie egzaminów, pracy i załatwień urzędowych. Grudzień jest również miesiącem licznych flirtów i miłosnych uniesień. Masz więc Rybko szansę spędzić Sylwestra w towarzystwie nowopoznanej osoby. Jeżeli jednak nie zrobisz w tym kierunku, to niestety gołąbki tym razem nie wpadną same do gąbki.



AUTO CENTER s.c.

Autoryzowany Dealer

Kraków, ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 658-94-10, 278-55-51,
fax (0-12) 278-61-40

ASTRA CLASSIC VECTRA CORSA

Z NOWYM PROGRAMEM
UBEZPIECZEŃ:
OPEL CASCO

OPEL NA RATY 12,05 %

Teraz możesz mieć nowy model OPLA z pakietem preferencyjnych warunków ubezpieczeń:

- OC

- AC/NW jedynie za 4,3% wartości samochodu

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową i sprzedaż części zamiennych



WSZYSTKO DLA DOMU

Wiktor i Ryszard Nowakowie

zapraszają do swoich sklepów

**BOCHNIA, UL. KAZIMIERZA WLK. 7, TEL./FAX (0-14) 612-25-11,
UL. KRASZEWSKIEGO 10, TEL. (0-14) 611-78-42**

- pralki
- lodówki
- kuchnie
- artykuły gospodarstwa domowego
- sprzęt RTV

SPRZEDAŻ RATALNA



PLASTBUD HURTOWNIA

- boazeria PCV
- podłogi panelowe:
KRONOFLOOR, SYLVAFLOOR, PERGO
- boazerie panelowe:
MDF, paździerzowe
- siding

BOCHNIA
ul. Kazimierza Wlk. 75
tel./fax (0-14) 612-54-60
ul. Poniatowskiego 12a
tel. (0-14) 611-85-56

SPRZEDAŻ
RATALNA!

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



KRAKOWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10



ZAPRASZA:

- ☐ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ☐ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ☐ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ☐ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ☐ rachunki bieżące
- ☐ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ☐ rachunki a' vista
- ☐ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24-miesięczne
- ☐ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMujemy:

- ☐ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon, bez naliczania prowizji oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę

Zapraszamy codziennie 8.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 11.00

Informacja (014) 612-34-18, 612-21-73

**Polecamy usługi filii Banku w Rzeszowie,
Żegocinie i SPK w Uściu Solnym**

CENTRUM

TEL. (014) 612 49 23

FAX (014) 611 23 93

ROWEROWO - NARCIARSKIE



SERWIS

32-700 Bochnia
ul. PARTYZANTÓW 5

TELEFONY BRZESKIE S.A.

*Niezależny Operator Sieci
Telekomunikacyjnych*



To firma, która dzięki zastosowaniu
☎ najnowocześniejszej centrali cyfrowej zapewnia
swoim abonentom: ☎ najlepszą jakość połączeń,
☎ szybkie i komfortowe ich uzyskiwanie, ☎ łączność
z każdym zakątkiem świata, ☎ bezawaryjność.

**ZAPRASZAMY DO NASZYCH
BIUR OBSŁUGI KLIENTA**

BRZESKO, pl. Kazimierza Wielkiego 8,
codziennie od 8.00 do 18.00, w soboty od 8.00 do 13.00

BOCHNIA, ul. Kazimierza Wielkiego 27,
codziennie od 9.00 do 17.00, w soboty od 9.00 do 13.00



AUTO CENTRUM



DAEWOO

TICO

POLONEZ

Lanos

Ata
PLUS

Cara
PLUS

NEXIA

ESPERO

Leganza

Nubira



SALON SPRZEDAŻY

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 40

tel. (014) 611 31 67, tel./fax 611 30 32